



nr 9 (11)

UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

ZIELONA GÓRA LISTOPAD 2002

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-7867



MATEMATYCY
z uprawnieniami habilitacyjnymi

DZIESIĘCIOLECIE
Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2002/2003

Oczko w głowie?

Nie jest dobrze, gdy główną barierą hamującą rozwój szkolnictwa wyższego są pieniądze. Ale nie ludźmy się, że taka sytuacja ma miejsce tylko w Polsce. Postęp cywilizacyjny kosztuje niezależnie od strefy geograficznej. Nawet na bogatym Zachodzie strumień publicznego pieniądza kieruje się przede wszystkim na rozwój najnowszych technologii, które pozwalają na olbrzymie zyski cywilizacyjne, podnoszące jakość życia, czyniące go łatwiejszym, bezpieczniejszym, bardziej przewidywalnym.

Ale i tam szkolnictwo i nauka nie są w całości finansowane przez budżet państwa, nastąpiło daleko posunięte uspołecznienie edukacji, uważanej za dobro szczególnego rodzaju, wymagającej nie tylko opieki państwa, lecz również organizacji pozarządowych i ciał samorządowych, a w odniesieniu do badań naukowych – autentycznej presji korporacji produkcyjnych na opracowanie wysoko zaawansowanej technologii wytwarzania.

Właśnie zostały rozstrzygnięte wybory samorządowe. Za nami zmasowana kampania wyborcza, w której kandydaci prześcigali się nie tylko w społecznie nośnych obietnicach, ale próbowali nam wmówić, że już od dziecka byli zatroskani losami polskiej edukacji. Kilkoro udawało, że mają na osobistym koncie wybitne zasługi w dziele powstania zielonogórskiego uniwersytetu i zdobywaniu środków na jego działalność. Wiedzieli, że taką retoryką trafią do sporej grupy wyborców – na uniwersytecie studiuje przecież blisko 25 tys. studentów, a jeśli dodać do tego grono rodziców, krewnych, przyjaciół i sympatii, to można zawładnąć wyobraźnią licznych elektoratu, któremu los uczelni nie jest obojętny.

Myślę, że władze uniwersyteckie powinny rozprawić się z uprawianą mitologią przedwyborczą i zabiegać o publiczną debatę nad rolą uczelni dla rozwoju miasta i regionu, określić drogi rozwoju środowiska i korzyści, jakie społeczność lubuska może zeń odnieść, a także wskazać bariery hamujące intensywność obecności elit nauki w lokalnym życiu społecznym. Zwłaszcza, że uwaga publiczna była dotąd przez mass media kierowana co prawda na sprawy ważne, ale górę wzięły wątki dalekie od istoty problemu.

ap

NA KOLOROWEJ WKŁADCE – WYKŁAD INAUGURACYJNY PROF. M. ADAMSKIEGO

UNIwersytet Zielonogórski

miesięcznik społeczności akademickiej

REDAKCJA

ul. Podgórna 50, 65-246 Zielona Góra, tel. (0-68) 328 24 79, ~23 54, ~25 93, ~25 92;
e-mail: miesiecznikUZ@uz.zgora.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ

Andrzej Politowicz - szef zespołu redakcyjnego

WSPÓŁPRACA:

Marek Dankowski, Agnieszka Gąsiorowska, Wiesław Kamiński,
Jarosław Kuczer, Pola Kuleczka, Barbara Literska, Mariusz Michta, Andrzej Pieczyński,
Agnieszka Rożewska, Ewa Sapeńko, Anna Urbańska, Anna Walaszek-Babiszewska

OPRACOWANIE GRAFICZNE I ŁAMANIE KOMPUTEROWE

Lucyna Andrzejewska

ZDJĘCIA

Kazimierz Adamczewski <http://www.uz.zgora.pl/wydawnictwo/miesiecznikUZ/> Helena Maria Trzeciak
opr. Krzysztof Jaroński

KOREKTA

WYDANIE INTERNETOWE

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni.
Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych.

Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i adiustacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku 12 listopada 2002 r.

Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego
okładka: Zakład Poligraficzny „Filip” w Zielonej Górze

w n u m e r z e

- 4 INAUGURACJA NOWEJ KADENCJI
- 6 Z OBRAD SENATU
- 7 ZARZĄDZENIA JM REKTORA
- 8 PRAWA HABILITOWANIA DLA MATEMATYKÓW
- 9 PEDAGOGIKA MUSI BYĆ NOWOCZESNA
- 13 ADAM GROBLER PROFESOREM
- 13 KONIEC SNÓW...
- 14 DZIESIĘCIOLECIE INSTYTUTU STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH
- 17 MUSIMY RATOWAĆ POMNIKI PRZESZŁOŚCI – ROZMOWA Z PROF. JOACHIMEM ZDRENKĄ
- 22 KTO JEST KIM W UNIwersYTECIE
- 30 O DZIAŁALNOŚCI STUDENCKIEGO KOŁA HISTORYKÓW
- 31 WIADOMOŚCI WYDZIAŁOWE
- 31 WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY
- 32 WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY
- 36 WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH
- I-IV WYKŁAD INAUGURACYJNY PROF. MARIANA ADAMSKIEGO
- 37 WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH – C.D.
- 41 WYDZIAŁ NAUK ŚCIŚLYCH
- 41 WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA
- 44 WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI, INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI
- 47 WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA
- 48 WYDZIAŁ MECHANICZNY
- 50 SERWIS INFORMACYJNY PIONU PROREKTORA DS. NAUK I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ
- 53 UZETKA – NOWE PISMO STUDENCKIE
- 53 STUDENCKIE PRAKTYKI EUROPEJSKIE
- 54 BIG-BAND UZ I PRZYJACIELE
- 56 CO SŁYCHAĆ W RADIU „INDEX”?
- 57 UNIwersYTECKI SERWIS INFORMACYJNY
- 58 INFORMATOR REPERTUAROWY
- 60 WSPOMNIENIE O PROF. K. BARTKIEWICZU
- 61 OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM W KATEDRZE MEDIÓW I TECHNOLOGII INFORMACYJNYCH
- 61 DIARIUSZ PRAWNICZY
- 62 TARGI KSIĄŻKI NAUKOWEJ
- 63 ZE SPORTU AKADEMICKIEGO
- 64 FAKTY, POGLĄDY, OPINIE
- 66 PRZEGLĄD PRASY LOKALNEJ
- 70 MONOGRAFIA DZIESIĘCIOLECIA – JUBILEUSZ INSTYTUTU SZTUKI I KULTURY

INAUGURACJA NOWEJ KADENCJI



PRZEJŚCIE ORSZAKU SENACKIEGO DO AULI



HYMN PAŃSTWOWY ROZPOCZYNA UROCZYSTOŚĆ INAUGURACJI



OD CHWILI UROCZYTEJ IMMATRYKULACJI, POPRZEDZONEJ ŚLUBOWANIEM, KANDYDACY STAJĄ SIĘ STUDENTAMI

30 września po raz drugi na Uniwersytecie Zielonogórskim zabrzmiało *Gaudeamus Igitur* – po raz drugi tego dnia wydarzyło się wiele innych rzeczy. Jednak cała uroczystość inauguracyjna miała jak zwykle niepowtarzalny charakter. Niby mamy stare władze uczelni, a jednak nowe. Niby jak zawsze Rektor i Senat wystąpili w pełnej gali, a jednak rektorskie insygnia błyszczały nowością. Niby jak zawsze uroczystość uświetnił swoim występem chór uczelniany, tym razem jednak był to chór Uniwersytetu pod kierownictwem ad. Łucji Nowak. Jak zawsze uroczystości inauguracyjnej towarzyszył sztandar, ale tym razem był to nowy sztandar Uniwersytetu Zielonogórskiego. Jak zawsze też w intencji środowiska akademickiego została odprawiona msza św. Tym razem jednak odbyła się ona wieczorem, a nie rano. W kościele pw. Św. Józefa Oblubieńca, a nie w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, a wydarzeniem było poświęcenie sztandaru uniwersyteckiego przez ks. bp. Adama Dyczkowskiego - Ordynariusza Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

I tak można by w nieskończoność – niby jak zawsze, a jednak inaczej. Dlatego chyba za każdym razem inauguracja roku akademickiego przyciąga tylu pracowników i studentów naszej uczelni. Aż chciałoby się powiedzieć, żeby w przyszłym roku podczas inauguracji, jak zawsze, licznie zgromadziła się społeczność akademicka, ale by tym razem wystarczyło dla wszystkich miejsc w auli. To niestety jest chyba jednak nieosiągalne. Potrzebna byłaby nowa aula. Nowej auli na razie, niestety, nie będzie, ale jest za to nowy budynek Wydziału Nauk Ścisłych. Jego otwarcie uświetniło uroczystości inauguracyjne. A mamy być z czego dumni. I chociaż nastąpiło niewielkie opóźnienie w wyposażeniu sal (trzeba było nawet przesunąć termin rozpoczęcia zajęć dla studentów WNS o tydzień), to warunki w jakich przyszło pracować i uczyć się ścisłowcom z pewnością zrekompensują wszelkie niewygody związane z tym poślizgiem.

Inauguracja roku akademickiego to doskonały moment do podsumowania roku minionego. Tym bardziej, że był to pierwszy rok funkcjonowania Uniwersytetu Zielonogórskiego. Podczas ofi-

cialnych wystąpień i przemówień nie zabrakło informacji o osiągnięciach naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych. Dla wielu ten uroczysty moment zostanie na długo w pamięci. Otrzymanie odznaczenia państwowego jest dużym osiągnięciem. Na pewno ten dzień zapamiętają studenci pierwszego roku, którzy mieli możliwość odebrania indeksu z rąk Rektora. Jest to zawsze ogromne wyróżnienie.

„...Nowy, drugi rok akademicki na Uniwersytecie Zielonogórskim będzie okresem wzmożonej dyskusji o kierunkach naszej dalszej działalności i rozwoju. Będzie to również okres dalszych zmian organizacyjnych, racjonalizujących naszą gospodarkę finansową...” powiedział w przemówieniu inauguracyjnym rektor prof. Michał Kisielewicz. Miniony miesiąc pokazał, że dyskusje mogą być rzeczywiście burzliwe, ale bez nich nie byłoby możliwe uzyskanie konsensusu. Może więc nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło? Z inauguracyjnych zapowiedzi Rektora wynikają dalsze zmiany na naszej uczelni. Miejmy nadzieję, że nie będą budziły aż takich kontrowersji. Finansowa „miseria” wymusza na wszystkich uczelniach w kraju działania nie zawsze popularne wśród pracowników i studentów. Nie oznacza to chyba jednak, że należy ich zaniechać.

W wystąpieniu Rektora padły zapowiedzi rozwoju uczelni, powołania nowych kierunków i specjalności. Mimo problemów finansowych wraca zapowiedź budowy Biblioteki Uniwersyteckiej, modernizacji istniejącej bazy dydaktycznej w obydwu kampusach i budowy niezbędnych obiektów dla np. Wydziału Humanistycznego. Wydaje się jednak, że są to plany zbyt optymistyczne. Ich realizacja nie nastąpi tak szybko jak można byłoby sobie tego życzyć. Chyba, że te plany inwestycyjne zostaną wsparte przez władze samorządowe miasta i regionu, o co zresztą prof. Kisielewicz apelował w swoim wystąpieniu. A sądząc po wypowiedziach lokalnych polityków w niedawnej kampanii wyborczej, w nadchodzącej kadencji Uniwersytet powinien być oczkiem w głowie samorządów. Było tyle różnych, publicznych zapowiedzi, że warto je wszystkie zapamiętać.

Wykład inauguracyjny pt.: „Informatyka - nauka, sztuka czy rzemiosło?” wygłosił prof. Marian Adamski. Jego treść zamieszczamy w miesięczniku na kolorowych stronach.

Ewa Saperiko



UROCZYSTOŚĆ GROMADZI ZAWSZE WIELU GOŚCI, PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW



KS. BISKUP DOKONUJE AKTU POŚWIĘCENIA BUDYNKU WYDZIAŁU NAUK ŚCIŚLYCH



WSTĘGĄ NA OTWARTCIU OBIEKTU PRZECIĘLI WSPÓLNIE REKTOR M. KISIELEWICZ I DZIEKAN M. BOROWIECKI



NOWY SZTANDAR UNIwersYTETU ZOSTAŁ POŚWIĘCONY PODCZAS MSZY W INTENCJI ŚRODOWISKA

Z OBRAD SENATU

Senat na nadzwyczajnym posiedzeniu
w dniu 16 października 2002 roku podjął następujące uchwały:

- ❖ **nr 9** w sprawie powołania komisji ds. budżetu i finansów.
Senat powołał komisję ds. budżetu i finansów w następującym składzie:
 1. dr hab. Krzysztof Urbanowski, prof. UZ jako przewodniczący komisji,
 2. dr hab. inż. Jerzy Bolikowski, prof. UZ,
 3. dr hab. inż. Andrzej Jędrzak, prof. UZ,
 4. dr hab. Paweł Karpińczyk, prof. UZ,
 5. prof. dr hab. inż. Ryszard Rohatyński,
 6. dr hab. inż. Janina Stankiewicz, prof. UZ,
 7. Rozalia Sroka.
- ❖ **nr 10** zmieniającą uchwałę nr 3 Senatu UZ z dnia 19 września 2002 r. w sprawie powołania komisji ds. kadry naukowej.
Senat wprowadził zmianę w składzie osobowym komisji ds. kadry naukowej przyjmując rezygnację prof. dr hab. Czesława Osękowskiego i powołał w skład komisji dr hab. Stanisława Borawskiego, prof. UZ.
- ❖ **nr 11** w sprawie zmiany nazwy „Wydziału Nauk Ścisłych” na „Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii”.
- ❖ **nr 12** w sprawie utworzenia Wydziału Fizyki i Astronomii.
Senat postanowił wystąpić do MENiS z wnioskiem o utworzenie Wydziału Fizyki i Astronomii.
- ❖ **nr 13** w sprawie opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji dotyczący utworzenia Zakładu Teleinformatyki i Bezpieczeństwa Komputerowego w Instytucie Sterowania i Systemów Informatycznych oraz Zakładu Telekomunikacji w Instytucie Metrologii Elektrycznej.
- ❖ **nr 14** w sprawie zmiany struktury organizacyjnej Wydziału Zarządzania.
- ❖ **nr 15** w sprawie powołania Rad Szkół.
Senat powołał Rady Szkół: Nauk Humanistycznych i Społecznych, Nauk Ścisłych i Ekonomicznych oraz Nauk Technicznych – jako organy doradcze wydziałów. W skład Rady Szkoły wchodzi Prorektor – jako przewodniczący, dziekani oraz dyrektorzy instytutów. W posiedzeniach Rady mogą brać udział zaproszeni członkowie Senatu oraz przedstawiciele jednostek międzywydziałowych i pozawydziałowych.
- ❖ **nr 16** w sprawie opinii dot. wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Zdzisława Kality, prof. UZ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nieokreślony.
- ❖ **nr 17** w sprawie opinii dot. wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Marii Piechowiak-Topolskiej, prof. UZ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nieokreślony.
- ❖ **nr 18** w sprawie opinii dot. wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Ireneusza Sikory, prof. UZ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nieokreślony.
- ❖ **nr 19** w sprawie opinii dot. wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. Tadeusza Marcza, prof. UZ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas nieokreślony.
- ❖ **nr 20** w sprawie opinii dot. wniosku o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o mianowanie dr. hab. inż. Jakuba Marcinowskiego, prof. UZ, na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim na czas określony.
- ❖ **nr 21** w sprawie wyrażenia zgody na mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego.
Senat wyraził zgodę na mianowanie prof. dr. hab. Czesława Dutki na stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim.
- ❖ **nr 22** w sprawie utworzenia kierunku studiów „architektura wnętrz”.
Senat na wniosek Rady Wydziału Artystycznego wyraził zgodę na utworzenie kierunku studiów zawodowych „architektura wnętrz” od roku akademickiego 2003/2004.
- ❖ **nr 23** w sprawie powołania komisji senackiej ds. organizacji kształcenia na Wydziale Artystycznym.
Senat powołał komisję ds. organizacji kształcenia na Wydziale Artystycznym w następującym składzie:
 1. prof. dr. hab. Marian Nowak jako przewodniczący,
 2. dr hab. Stanisław Borawski, prof. UZ,
 3. prof. Jan Gawron,
 4. dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, prof. UZ,
 5. ad. art. Zenon Polus,
 6. dr hab. Andrzej Tuchowski, prof. UZ.
Komisja została powołana w celu analizy planów studiów w ramach kierunków prowadzonych na Wydziale Artystycznym w zakresie ich zgodności ze standardami edukacyjnymi, określenia nowych zasad rozliczania czasu pracy dydaktycznej nauczycieli akademickich Wydziału Artystycznego minimalizujących koszty kształcenia studentów tego wydziału oraz analizy stanu zatrudnienia na Wydziale Artystycznym ze szczególnym uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb kadrowych wydziału.
- ❖ **nr 24** w sprawie opinii dotyczącej zmian w struktu-

rze organizacyjnej Wydziału Artystycznego.

Senat pozytywnie zaopiniował wniosek Rady Wydziału Artystycznego dotyczący utworzenia w strukturze wydziału Instytutu Sztuk Pięknych.

- ❖ **nr 25** w sprawie powołania Rady Wydawniczej.
Senat powołał Radę Wydawniczą w następującym składzie:
 1. prof. dr hab. Marian Nowak jako przewodniczący,
 2. dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ,
 3. prof. dr hab. inż. Ferdynand Romankiewicz,

4. prof. dr hab. Bazyli Tichoniuk,

5. mgr Irena Bulczyńska jako sekretarz.

- ❖ **nr 26** zmieniającą uchwałę Senatu UZ nr 56 z dnia 24 października 2001 r. w sprawie zasad mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim.
- ❖ **nr 27** zmieniającą uchwałę Senatu UZ nr 57 z dnia 24 października 2001 r. w sprawie zasad mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Zielonogórskim.

ZARZĄDZENIA JM REKTORA

JM Rektor wydał zarządzenia:

- ❖ **nr 4** z dnia 4 października 2002 r. w sprawie opłat za zajęcia dydaktyczne za powtarzanie przedmiotu oraz semestru.
W przypadku powtarzania przez studenta przedmiotu wносить on będzie opłatę w wysokości 150 zł za jeden przedmiot. Suma opłat wnoszonych za powtarzanie poszczególnych przedmiotów nie może przekroczyć wysokości opłaty za powtarzanie semestru (roku) przez studentów dziennych oraz wolnych słuchaczy powtarzających semestr (rok), tj.: 1.500 zł w przypadku powtarzania semestru i 3.000 zł w przypadku powtarzania roku.
- ❖ **nr 5** z dnia 8 października 2002 r. w sprawie powołania Komendy Obrony Cywilnej Uniwersytetu Zielonogórskiego.
Powołana została Komenda Obrony Cywilnej UZ w następującym składzie:
 - inż. Henryk Michalak jako Komendant Obrony Cywilnej – przewodniczący,
 - płk dypl. Janusz Łuczyk jako Zastępca Komendanta Obrony Cywilnej ds. Operacyjnych,
 - mgr inż. Dariusz Kulina jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. walki z pożarami,
 - mgr Sławomir Szumalo jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. uodpornienia obiektów na rażące działanie środków walki,
 - mgr inż. Małgorzata Stuce jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. budowli ochronnych,
 - mgr Grażyna Lipińska jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. ochrony dóbr kultury i ważnej dokumentacji,
 - dr inż. Janusz Baranowski jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. ochrony sieci komputerowych,
 - mgr inż. Sławomir Siembida jako specjalista Komendy Obrony Cywilnej ds. aparatury cennej.
- ❖ **nr 6** z dnia 7 października 2002 r. w sprawie określenia wysokości stawek stosowanych przy obliczaniu wynagrodzeń za prace związane z praktykami

studentów.

Rektor ustalił wysokość stawek przy obliczaniu wynagrodzeń za prace związane z praktykami studentów od 1 września 2002 r. do 31 sierpnia 2003 r. dla:

- nauczyciela, wychowawcy, instruktora sprawującego opiekę nad praktyką śródroczną studenta w wymiarze 30 godzin w semestrze: 58 zł za każdego studenta odbywającego semestralną praktykę śródroczną,
- dyrektora (kierownika) placówki lub osoby przez niego wyznaczonej: 17 zł za każdego studenta odbywającego semestralną praktykę śródroczną,
- nauczyciela, wychowawcy, instruktora sprawującego opiekę nad praktyką ciągłą: 29 zł za tydzień sprawowania opieki nad praktyką ciągłą za każdego studenta,
- nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk ciągłych studentów: 21 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę ciągłą,
- nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk na kierunkach i specjalnościach takich jak budownictwo, dziennikarstwo, inżynieria środowiska, politologia, zarządzanie i marketing: wynagrodzenie zależne od liczby studentów kierowanych na praktykę, płatne na podstawie umowy o dzieło zawieranej na miesiące maj, czerwiec, wrzesień i październik,
- nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyki indywidualnej: 25 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę indywidualną,
- nauczyciela akademickiego pełniącego funkcję organizatora praktyk na studiach zaocznych kierunku politologia: 15 zł za każdego studenta skierowanego na praktykę.

- ❖ **nr 7** z dnia 16 października 2002 r. w sprawie zmian wewnętrznej struktury organizacyjnej Wydziału Artystycznego.

W strukturze organizacyjnej Wydziału Artystycznego powołany został Instytut Sztuk Pięknych.

Agnieszka Gąsiorowska

Uchwały Senatu oraz zarządzenia JM Rektora dostępne są również na stronie internetowej Uniwersytetu Zielonogórskiego: www.uz.zgora.pl/ap/.

To już trzecie uprawnienie w Uniwersytecie

PRAWA DO HABILITOWANIA DLA MATEMATYKÓW

30 września Centralna Komisja do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych przyznała Instytutowi Matematyki Uniwersytetu Zielonogórskiego uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk matematycznych w dyscyplinie matematyka. Jest to już trzecia specjalność naukowa posiadająca prawo habilitacji w naszej uczelni. Wcześniej otrzymały je historia i elektrotechnika.

Instytut Matematyki jest jednostką naukowo-dydaktyczną Wydziału Nauk Ścisłych, prowadzącą badania naukowe z zakresu matematyki i kształcąca studentów UZ z przedmiotów matematycznych.

Instytut Matematyki zatrudnia łącznie 98 nauczycieli akademickich: 28 ze stopniem naukowym doktora habilitowanego, w tym 11 posiadających tytuł profesora, 31 nauczycieli ze stopniem naukowym doktora oraz 39 asystentów i wykładowców.

Badania naukowe prowadzone przez pracowników Instytutu Matematyki obejmują swoim zakresem problematykę kilkunastu działów matematyki. Rezultaty

swoich badań publikują oni w renomowanych czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym. Pracownicy Instytutu posiadają także bogaty dorobek w kształceniu kadry naukowej: wypromowali ponad 60 doktorów nauk matematycznych, byli recenzentami w 120 przewodach doktorskich i w 53 przewodach habilitacyjnych. Od 1998 r. instytut posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk matematycznych.

Instytut Matematyki wydaje cztery czasopisma matematyczne redagowane przez międzynarodowe kolegia, posiada też własną bazę lokalową i laboratoryjną zaspokajającą potrzeby naukowo-badawcze i dydaktyczne pracowników i studentów. Około 100 komputerów, którymi dysponuje Instytut, pracuje w sieci z pełnym dostępem do internetu.

Instytut kształci studentów na dwóch kierunkach: *matematyka* oraz *informatyka i ekonometria*, na których obowiązuje elastyczny system kształcenia zgodny z zasadami przyjętymi w Unii Europejskiej.

Ewa Sapeńko



Wielisława Osmańska-Furmanek

PEDAGOGIKA MUSI BYĆ NOWOCZESNA

Wydział należy do najstarszych w zielonogórskim środowisku naukowym, a jego początki sięgają roku 1971, kiedy to utworzono Wyższą Szkołę Nauczycielską, która dwa lata później została przekształcona w Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Obecnie Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego ma w swej strukturze trzy instytuty – Instytut Pedagogiki i Psychologii, Instytut Pedagogiki Społecznej i Instytut Socjologii oraz trzy katedry Wychowania Fizycznego, Pedagogiki Pracy, Mediów i Technologii Informacyjnych. Aktualnie studiuje tu prawie 5,5 tys. studentów, z czego około 2,5 tys. na studiach dziennych, mimo, że wciąż obowiązują różne formy egzaminów wstępnych. Pod względem ilości kształconych studentów wydział jest największy w Uniwersytecie Zielonogórskim. Wydział ma też najwięcej absolwentów, ukończyło go 20.913 osób. Pod względem ilości zatrudnionych tu nauczycieli akademickich jest drugim co do wielkości wydziałem. Pracuje tu 9 profesorów tytularnych, 21 doktorów habilitowanych i 62 doktorów. Razem 166 pracowników naukowo-dydaktycznych. Tak w Polsce obsadzone są tylko silne wydziały. Prowadzone są tu trzy kierunki studiów: *pedagogika* (z 14 specjalnościami), *socjologia* i *wychowanie fizyczne*. Wydział posiada uprawnienia do doktoryzowania w zakresie pedagogiki, legitymuje się II kategorią KBN, w 2001 roku wystąpił z wnioskiem o prawo nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Na wydziale wdrażany jest system ECTS i przymierzamy się do akredytacji.

Absolwenci wydziału znajdują zatrudnienie w szkołach, w administracji państwowej i administracji samorządowej, placówkach opiekuńczych, wychowawczych, terapeutycznych, w służbie zdrowia, w mass mediach, to jest wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba pracy z ludźmi. Przy sporej konkurencji wielu absolwentów wydziału dobrze sobie radzi na trudnym gruncie zawodowym.

Mimo, że od początku na wydziale prowadzi się badania naukowe i kształcenie w obrębie pedagogiki, to kreatywność i dynamika pracujących tu badaczy, którzy penetrują materię ludzką i społeczną, zaowocowała tym, że z Pedagogiki wyodrębnił się i usamodzielniał Instytut Socjologii, który wypracował swój własny wizerunek naukowy oraz kierunek kształcenia – *socjologię*. Mamy nadzieję, że podobnie będzie z psychologią, która jest naturalnym towarzyszem pedagogiki jako dyscypliny naukowej.

Pedagogika jako nauka ma własne prawa rozwoju i tylko osoby najdalsze od nauk humanistycznych utożsamiają ją z wąskim przygotowaniem nauczycielskim. Jako nauka rozważa problemy człowieka jako osoby rozwijającej się i jako jednostki społecznej. Intensywny jej rozwój owocuje przede wszystkim subdyscyplinami,



WIELISŁAWA OSMANŚKA-FURMANEK – dziekan Wydziału NPiS

które w pewnej mierze oddają wielość specjalności naukowych w jej zakresie. I tak, specjalności te wyznaczają dla studentów zainteresowania badawcze kadry naukowej, ale również specjalności kształcenia w obrębie *pedagogiki* prowadzone na naszym wydziale. Trudno bowiem wyobrazić sobie dziś studiowanie pedagogiki bez włączania studentów do różnych badań, tak terenowych jak i studyjnych. Nie darmo studenci podczas ślubowania podejmują zobowiązanie rozwijania nauki pod opieką dojrzałych badaczy. Badania problemów społecznych rokrocznie owocują publikacjami. W ciągu roku zostało wydanych prawie 200 prac naukowych autorstwa pracowników wydziału – monografii, artykułów, raportów i innych publikacji, przy czym wiele ukazuje się w renomowanych wydawnictwach o zasięgu ogólnopolskim.

Inaczej dziś patrzy się na tzw. praktyki, które są wprowadzaniem posiadanej wiedzy teoretycznej w rozwiązywanie rzeczywistych sytuacji wychowawczych. Ani to już czas, ani możliwości, by do pracy z ludźmi przygotowywać w prosty rzemieślniczy sposób dostarczając nawet najlepsze wzory i nakazując obserwacje. Wielość dopuszczanych teorii weryfikowanych w badaniach ma prawo istnienia w Uniwersytecie.

Pedagogika nie jest tu wyjątkiem, ale wyjątkowa jest za to odpowiedzialność wobec społeczeństwa kształconych tu pedagogów. Trudno się więc dziwić, że we współczesnym wykształceniu tendencje ogólnego rozwoju absolwenta są równie ważne, jak jego kompetencje zawodowe. One to przecież są niejako funkcją całości wy-

kowane i dostosowywane do potrzeb społecznych. Pedagogika jest mocno osadzona w kontekście cywilizacyjnym, kulturowym i społecznym. Trudny rynek pracy, nowe oczekiwania, wyzwania przyszłości wymuszają zmiany w ofercie edukacyjnej. Powstają nowe, perspektywiczne specjalności, a wygaszane są te, które cieszą się

DR HAB. INŻ. WIELISŁAWA OSMANŚKA-FURMANEK, PROF. UZ

ukończyła Politechnikę Wrocławską i Moskiewski Instytut Energetyczny, kierunek informatyka i matematyka stosowana (1981); doktor nauk technicznych w zakresie informatyki (1987); habilitacja z nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, w dziedzinie zastosowań technologii informacyjnych w edukacji i procesach pedagogicznych (Rosyjska Akademia Nauk - 1996).

Jest związana z uczelnią zielonogorską od 1981 r., gdzie po ukończeniu studiów z wyróżnieniem, podjęła pracę najpierw jako asystent, potem adiunkt w Instytucie Matematyki WSP. Po uzyskaniu stopnia doktora kierowała Zakładem Informatyki, a potem Zakładem Dydaktyki Matematyki. Kierowała także Uczelnianym Ośrodkiem Informatyki. Jej działalność naukowa skupiała się wokół zagadnień komputerowego wspomagania nauczania i uczenia się. Uczestniczyła w wielu ogólnopolskich programach badawczych m.in. „Informatyzacja procesów pedagogicznych w szkołach wyższych”, była członkiem Zespołu Informatyki w Centralnym Ośrodku Metodycznym Studiów Nauczycielskich w Krakowie.

Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego podjęła pracę na stanowisku profesora w Instytucie Zarządzania WSP, gdzie pełniła funkcję zastępcy dyrektora do spraw nauki i kierownika Zakładu Multimedialnych Technologii Informacyjnych. Tematyka prowadzonych przez nią badań naukowych koncentrowała się wokół problemów zastosowań multimedialnych technologii informacyjnych w zarządzaniu, kształceniu menedżerów oraz szkoleniach pracowniczych.

Obecnie prof. nadzwyczajny w Katedrze Mediów i Technologii Informacyjnych na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych (od 2001). Zajmuje się oddziaływaniem multimediów i badaniem struktur informacyjnych w komunikacji multimedialnym o hipertekstowym modelu dokumentu i przeznaczeniu edukacyjnym, problemami kształcenia na odległość oraz edukacją medialną i informatyczną. Autorka ponad 60 publikacji naukowych wydanych w Polsce i za granicą, w tym m.in. monografii „Nowe technologie informacyjne w edukacji”. Członek Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Polskiego Towarzystwa Kognitywistycznego, Polskiego Towarzystwa Technologii i Mediów Edukacyjnych.

Od 1999 roku Prodziekan do spraw nauki, a od 2001 roku Dziekan Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych, w 2002 roku ponownie wybrana na Dziekan Wydziału Uniwersytetu Zielonogórskiego. Jedyna kobieta i najmłodszy dziekan Uniwersytetu.

kształconej w ramach studiów osobowości. Pedagog w różnych rolach: nauczyciela, opiekuna, doradcy, organizatora, edukatora itp. podejmować musi decyzje w sytuacjach niepowtarzalnych, gdyż nie ma dwóch takich samych grup, jednostek, osób. Dlatego też trudno myśleć inaczej o kształceniu pedagogów niż w ramach studiów 5-letnich, które i tak dla większości stają się bazą wyjściową dla całościowej edukacji i rozwoju zawodowego. Świadomość studentów w tej mierze jest wysoka. Licencjaty rzadko, najwyżej z przyczyn losowych, zaspokoją aspiracje. Na wydziale (zgodnie z profilem prowadzonych specjalności) prowadzonych jest również 17 różnych Studiów Podyplomowych, które umożliwiają słuchaczom, często naszym absolwentom, poszerzenie i aktualizację wiedzy oraz dają szansę nabywania nowych kompetencji zawodowych. Na wszystkie te studia wydział od lat odnotowuje spore zainteresowanie i duży nabór.

Bardzo elastycznie podchodzimy na wydziale do specjalności kształcenia proponowanych w ramach pedagogiki. Mamy obecnie 14 specjalności, które są modyfi-

czniejszym zainteresowaniem. Możemy to robić, bo na wydziale mamy specjalistów reprezentujących szeroki wachlarz subdyscyplin pedagogiki – poczynając od dydaktyki i poradnictwa, poprzez pedagogikę społeczną, specjalną, opiekuńczą, aż po pedagogikę pracy, pedagogikę medialną czy resocjalizację i seksuologię.

Z 14 specjalności tylko dwie są specjalnościami czysto nauczycielskimi - zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna; zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i terapia pedagogiczna. Pozostałe przygotowują pedagoga do różnych ról społecznych i zawodowych wypełnianych w określonych społecznościach i środowiskach. Takie specjalności jak gerontologia społeczna, praca socjalna, poradnictwo, opieka i pomoc środowiskowa, rewalidacja osób chorych, pedagogika pracy czy edukacja medialna i informatyczna cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Odkąd otwarcie mówi się o występowaniu negatywnych zjawisk społecznych wzrosło zainteresowanie takimi specjalnościami, jak resocjalizacja i profilaktyka osób niedostosowanych społecznie czy pedagogika specjalna.

Prowadzone na wydziale specjalności i kierunki kształcenia ściśle wiążą się z podejmowaną problematyką naukowo-badawczą. Podejmowane są m.in. takie tematy jak: edukacja, opieka i wychowanie dzieci z deficytami rozwoju; uwarunkowania społecznej integracji dzieci niepełnosprawnych; systemy edukacyjne w świe-

tecznych na obszarach pogranicza; zachowania ekonomiczne Polaków; kondycja społeczna pracowników nauki; technologie informacyjne jako narzędzie edukacji i komunikacji społecznej w kształceniu na odległość; prezentacje multimedialne w edukacji.

Wiele z tych tematów prowadzonych jest przy szero-

DR HAB. ZBIGNIEW IZDEBSKI,
kierownik Zakładu Poradnictwa Młodzieżowego i Edukacji Seksualnej UZ, prodziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego:

Mimo, że Uniwersytet Zielonogórski jest młody, to Wydział Pedagogiczny ma swoje wieloletnie tradycje. Od wielu lat dba o tworzenie prestiżu naukowego. Jeszcze w czasie funkcjonowania WSP podejmowane były przez dziekanów i rektorów inicjatywy związane z pozyskiwaniem nowej kadry w celu uzyskania praw doktorskich i habilitacyjnych.

Na naszym Wydziale pracowało i obecnie pracuje wiele znaczących osób w polskiej pedagogice. Problem polega na tym, że niestety poza pracą dydaktyczną, ich umiejętności i pozycja naukowa nie zawsze były umiejętnie wykorzystywane na rzecz rozwoju naszego środowiska.

Warto podkreślić, że, podobnie jak na innych uniwersytetach, na naszym także są pewne problemy pokoleniowe. Związane są one z tym, że pewna grupa profesorów jest już w wieku przedemerytalnym, a nie przybywa nam w takim stopniu, jak byśmy chcieli, młodych samodzielnych pracowników naukowych. Nasz Wydział dysponuje znaczącym potencjałem młodej kadry – myślę tu o grupie adiunktów i asystentów. Wielu z nich było naszymi studentami. Osoby te są aktywne zawodowo. Aktywność tę wiążą również z rozwojem swoich umiejętności praktycznych. Szkoda, że nie zawsze na uczelni.

Od lat znaczącym argumentem w celu pozyskiwania nowych, samodzielnych pracowników naukowych, poza możliwością rozwoju, były argumenty finansowe. Tę atrakcyjność finansową, niestety, utraciliśmy.

Wydział Pedagogiczny często utożsamiany jest z kształceniem nauczycieli, a przecież ta forma kształcenia stanowi tylko część jego zadań na określonych specjalnościach. Dużą zaletą Wydziału jest wprowadzanie nowych specjalności kształcenia w ramach kierunku *pedagogika*, które są widoczną odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne. Te kierunki to m.in. pedagogika medialna, praca socjalna, gerontologia, poradnictwo.

Mimo, że Wydział jest trochę rozproszony, niewątpliwą jego zaletą jest dobrze wyposażona baza lokalowa.

Ogromną zaletą UZ jest położenie na pograniczu polsko-niemieckim. Stwarza to duże możliwości do rozwijania współpracy z ośrodkami naukowymi w Niemczech.

Szkoda, że najbliższy Zjazd Pedagogiczny nie odbędzie się w Zielonej Górze.

Mówiąc o Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, warto podkreślić, że jest to Wydział o bogatych tradycjach, co wyznacza jego ugruntowaną, pozycję naukową. Wydział ten przygotowuje się do jubileuszu 50-lecia działalności. Po dzień dzisiejszy na Wydziale pracują osoby, które są szczerze postaciami w polskiej pedagogice. Z ich podręczników uczyłem się jeszcze jako student.

Od lat Wydział Pedagogiczny UW jest od lat bardzo autonomiczny. Posiada akredytację, możliwość studiowania w systemie ECTS i bardzo rozwiniętą współpracę międzynarodową.

cie; samoświadomość i zachowania zawodowe pedagogów; rozwój fizyczny dzieci i młodzieży w ontogenezie; optymalizacja kształcenia w zreformowanej szkole; problemy szkoły samorządowej; problemy pedagogiki pracy. W ich rezultacie powstają teoretyczne i metodyczne opracowania szeroko wykorzystywane w praktyce. Jednocześnie budowane są koncepcje, modele, teorie wyjaśniające i interpretujące rzeczywistość.

Kolejne obszary penetrowane przez naukowców i badaczy skupionych na wydziale to: problemy socjalizacji młodzieży średniego miasta; teoria i praktyka pracy socjalnej; problemy zatrudnienia i bezrobocia; teoria animacji kulturalnej; uwarunkowania i przejawy niedostosowania społecznego; wzory przebiegu życia; problemy edukacji dorosłych; edukacja seksualna i profilaktyka HIV/AIDS; tendencje rozwojowe instytucji spo-

kiej i długoletniej współpracy zagranicznej np. z Uniwersytetem Humbolta w Berlinie, Uniwersytetem Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Wolnym Uniwersytetem w Berlinie, Uniwersytetem w Poczdamie, ale również Uniwersytetem Karola w Pradze, Uniwersytetem w Sankt Petersburgu czy Instytutem Społeczeństwa Otwartego w Nowym Jorku. Współpraca wyraża się we wspólnych publikacjach naukowych, konferencjach i seminariach oraz wymianie pracowników i studentów.

Charakterystyczną cechą wydziału jest dynamiczny rozwój kadry. W ostatnim roku sfinalizowano 5 postępowań habilitacyjnych, ośmiu osobom nadano stopień doktora nauk, a dwunastu kolejnych ma otwarte przewody doktorskie. Jest duża grupa adiunktów tuż przed habilitacją.

Średnio raz w miesiącu na wydziale zbiera się wydziałowa komisja ds. przewodów doktorskich. Ostatnia obrona doktorska na wydziale (29 października br.) była już dziewiątą, od kiedy powstał uniwersytet, kolejną dziesiątą planujemy w grudniu. Mamy dobre i szerokie kontakty z innymi ośrodkami akademickimi. Regułą jest recenzowanie pracy przez dwóch recenzentów – jednego z zewnątrz o ugruntowanym dorobku w danej dyscyplinie pedagogiki – drugiego uznanego specjalisty z naszego ośrodka naukowego. Przewody otwierane są

lematem czy uniwersytet to bardziej piękne tradycje czy nośnik nowych idei i postępu. Chcą szerzej otwierać granice badań, nastawieni już globalnie do świata i nauki, odważniejsi są w podejmowanych problemach. Najmłodsze pokolenie doktorów ma najbardziej odważne i śmiałe pomysły. To ta grupa najchętniej podejmuje działania czując jeszcze bardziej empirię niż teorię. Tak korzystny układ pokoleniowy i stworzona na wydziale atmosfera sprawia, że działa tu wiele interdyscyplinarnych zespołów badawczych niezależnych od struktur



K S Z T A Ł C E N I E O D B Y W A S I Ę W D O B R Z E W Y P O S A Ż O N Y C H P R A C O W N I A C H

również dla pracowników innych uczelni, dla których profesorowie wydziału pełnią funkcje promotorów lub recenzentów.

Kadra dydaktyczno-naukowa wydziału cechuje się dużą różnorodnością zarówno pod względem doświadczenia zawodowego, zainteresowań naukowych jak i pod względem spojrzenia na misję i rolę Uniwersytetu. Najbardziej doświadczona kadra profesorska spogląda na Uniwersytet być może dość konserwatywnie, jako na tradycyjną wszechnicę idei, jej podejście charakteryzuje głęboka refleksja, hamowanie szybkich decyzji i łatwych sądów. Wbrew pozorom nie jest to czynnik wsteczny, lecz koncentrujący uwagę i wywołujący refleksję u z natury rewolucyjnej młodzieży. Młodszy z samodziel-

formalnych.

Konsekwencją przemian cywilizacyjnych jest konieczność przygotowania każdego obywatela do bycia pełnoprawnym członkiem społeczeństwa informacyjnego w skali globalnej. Świadomy obywatel współczesnego świata odczuwa wyraźnie dynamikę i mechanizmy zmian w gospodarce globalnej. Tym samym świadom jest odpowiedzialności za tworzenie własnej, dobrze uformowanej wiedzy, nie odstającej od najnowszych osiągnięć i technologii, zwłaszcza technologii informacyjnych, które wkroczyły już w sferę edukacji. Staramy się, aby tendencje te były uwzględniane w pracach naukowo-dydaktycznych wydziału, tym bardziej, że właśnie nasz wydział prowadzi wiele tematów naukowych, w których obiektem badawczym jest człowiek i procesy edukacyjne. Przykładem mogą być badania realizowane w Katedrze Mediów i Technologii Informacyjnych w zakresie problemów komunikacji, oddziaływania i percepcji komunikatu multimedialnego, zastosowań edukacyjnych technologii informacyjnych oraz problemów kształcenia na odległość.

Niezależnie od wszystkich przemian zachodzących w świecie podmiotem naszych zainteresowań pozostaje człowiek. Pedagogika jako nauka zajmuje się człowiekiem jako obiektem badań, jego rozwojem jako indywidualności i istoty społecznej. Pedagogika musi być nowoczesna, powinna formułować cele odpowiadające potrzebom współczesnego świata i realizować te cele czerpiąc z bogatych doświadczeń i teorii, ale jednak uwzględniając nowe tendencje i stosując nowoczesne środki oddziaływania.

W. Osmańska-Furmanek



nych pracowników często zmagają się już jednak z dy-

ADAM GROBLER Z TYTUŁEM PROFESORA

Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z 18 października nadał tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych Adamowi Groblerowi.

Nominat jest absolwentem matematyki i filozofii UJ. Od 1975 r. pracował w Instytucie Filozofii UJ, uzyskując kolejno stopnie doktora i doktora habilitowanego w zakresie filozofii. Od 1996 r. jest profesorem WSP im. T. Kotarbińskiego w Zielonej Górze, a obecnie Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Zajmuje się głównie teorią poznania, metodologią nauk i filozofią języka, zwłaszcza problemami związanymi z pojęciem prawdy, znaczenia i rozwoju wiedzy. Jego książki *Prawda i racjonalność naukowa* (Inter Esse, Kraków 1993), *Prawda a względność* (Aureus, Kraków 2000), *Pomysły na temat prawdy i sposobu uprawiania filozofii w ogóle* (Aureus, Kraków 2001) wywołały znaczny oddźwięk w środowisku filozoficznym. Jest ponadto autorem licznych rozpraw drukowanych w czasopismach polskich i zagranicznych oraz tłumaczem literatury filozoficznej.

Jest członkiem Senatu Uniwersytetu, pełnił w poprzedniej kadencji funkcję wicedyrektora Instytutu Filozofii UZ.

Serdeczne gratulacje!

na podstawie informacji z obwolut cytowanych książek ap



Koniec snów...

Na naszą uczelnię dotarł już listopadowy numer miesięcznika Puls pismo obywatelskie. Tak, tak, obywatelskie, a nie miesięcznik gospodarczy – jak to w dalszym ciągu wynika ze strony tytułowej gazety. Lubuski Sejmik Gospodarczy i Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej, z opiniami których PULS był do tej pory kojarzony, wycofały się ze współpracy z redakcją pisma. Nie wynikał dlatego tak się stało, przecież każdy ma prawo współpracować z kim chce i kiedy chce. Zresztą każdy ma wiele praw. Obywatel ma m.in. prawo do przeczytania w gazecie rzetelnej, sprawdzonej i potwierdzonej w miarę najdokładniej informacji. Przysłowiowy Kowalski ma też prawo do zaprezentowania swojego zdania na „łamach” w formie np. listu do redakcji bądź telefonu. Wtedy redakcja drukuje skromną formułkę, ale niezbędą, że nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Dziennikarz też ma prawa, np. do wyrażania swojej opinii na jakiś temat (gwarantuje mu to prawo prasowe), ma też żurnalista prawo do uzyskania informacji (to gwarantuje mu też ustawa o dostępie do informacji publicznej). Zgrzyt następuje w momencie, kiedy dziennikarz myli swoje prawa z prawami obywatela i zapomina, że poza prawami ma też obowiązki. W tym momencie mam przykrą wiadomość dla... no właśnie, dla kogo? Pana Krzysztofa Chmielnika, czy red. Krzysztofa Chmielnika? Zmiana nazwy gazety z Puls Gospo-

darczy na pismo obywatelskie nie zwalnia żadnego ze współpracowników tej gazety z przestrzegania obowiązków dziennikarza. I druga przykra wiadomość (w dalszym ciągu nie wiem: pan, czy red.?). Publicysta to też dziennikarz, i co więcej, ma nie tylko te same prawa, ale też te same obowiązki. Jako obywatel, pan Krzysztof Chmielnik ma prawo do upojenia żądać debaty na temat teraźniejszości i przyszłości UZ. Ma prawo (ale tylko jako obywatel) wypowiadać swoje zdanie na temat zarządzania na zielonogórskiej uczelni. I naprawdę nie muszą to być komentarze przychylne. Pod warunkiem jednak, że będzie to rozmowa z sąsiadem bądź list obywatela do redakcji, a zarzuty będą wiarygodne. Jednak kiedy Pan Chmielnik występuje jako redaktor Chmielnik to powinien się liczyć z tym, że bierze na siebie prawną odpowiedzialność za każde wydrukowane słowo. Zdumiewa wobec tego fakt, że w artykule „Koniec snów o potędze”, w którym każde zdanie to oddzielny powód do sprawy sądowej o naruszenie dóbr osobistych nie tylko rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego, ale wszystkich pracowników uczelni, autor powołuje się wyłącznie na swoje prawa obywatelskie. Być może pan K. Chmielnik jest specjalistą z zakresu zarządzania. Nie śmiem nawet tego zanegować. Szkoda tylko, że przy tym zarządzaniu nie pozostał. Moglibyśmy teraz wszyscy spać spokojnie.

Ewa Sapeńko

DZIESIĘCIOLECIE INSTYTUTU STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

W dniach 17-18 października odbyło się seminarium oraz liczne imprezy towarzyszące poświęcone 10. rocznicy utworzenia Instytutu Sterowania i Systemów Informatycznych (ISSI). W ramach seminarium wygłoszono 8 referatów, w których goście-partnerzy z zagranicy i kraju przedstawili tematykę obejmującą zakres naszej wieloletniej współpracy naukowo-badawczej. Referat wprowadzający, poświęcony osiągnięciom Instytutu w różnych obszarach jego aktywności, w tym w ramach współpracy międzynarodowej i krajowej, wygłosił prof. Józef Korbicz. W obchodach i seminarium uczestniczyło siedmiu profesorów z partnerskich uczelni zagranicznych w Anglii (University of Sheffield oraz Southampton), Francji (University of Perpignan), Niemczech (Otton-von-Guericke University of Magdeburg) i na Ukrainie (Narodowy Uniwersytet Techniczny Ukrainy w Kijowie). Naszymi gośćmi było również 9 profesorów z 8 politechnik w kraju, z którymi utrzymujemy wieloletnią współpracę, zarówno w zakresie realizacji wspólnych projektów badawczych, jak i wydawania czasopism naukowych oraz organizacji konferencji. W obchodach także udział wzięli, składając życzenia i gratulacje, dziekan Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji, prof. Jerzy Bolikowski oraz dyrektorzy instytutów – prof. Marian Adamski, prof. Ryszard Strzelecki

prof. Józef Korbicz. Zadaniem Instytutu było zarówno prowadzenie badań naukowych w obszarze informatyki oraz automatyki i robotyki, jak również kształcenie studentów na nowym wówczas kierunku *informatyka* oraz tradycyjnym dla wydziału kierunku - *elektrotechnika*.

Pracownicy

Dzisiejszy skład osobowy Instytutu to 6 profesorów i doktorów habilitowanych, 10 adiunktów oraz 11 asystentów. Budowano ten skład systematycznie z udziałem samodzielnych pracowników z innych uczelni i wydziałów Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz przez rozwój własnej kadry naukowej. Wśród 11 zatrudnionych asystentów – 7 posiada otwarte przewody doktorskie, a ich promotorami są profesorowie Instytutu, z wyjątkiem jednego, który posiada promotora z Politechniki Poznańskiej.

Struktura organizacyjna i laboratoria

Uwzględniając zakres prowadzonych badań naukowych oraz kształcenia, dzisiejszą strukturę organizacyjną Instytutu tworzą:

- Zakład Analizy Systemowej i Obliczeń Inteligentnych (kierownik: dr A. Obuchowicz);



NASI GOŚCIE I PRACOWNICY INSTYTUTU
POZUJĄ DO GRUPOWEJ FOTOGRAFII

oraz dr hab. inż. Jadwiga Lal-Jadziak. Ponadto otrzymaliśmy szereg listów gratulacyjnych z wielu uczelni i instytucji w kraju.

Krótką historia

Instytut Robotyki i Inżynierii Oprogramowania (pod taką nazwą funkcjonował do 1999 roku) został powołany w 1992 roku jako czwarty instytut na Wydziale Elektrycznym ówczesnej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze. Jego założycielem i organizatorem był

- Zakład Systemów Informatycznych (kierownik: prof. K. Gałkowski);
- Zakład Teleinformatyki i Bezpieczeństwa Komputerowego (kierownik: prof. E. Kuriata);
- Pracownia Systemów Informatycznych (kierownik: mgr Mariusz Mądry);
- Redakcja międzynarodowego kwartalnika naukowego *International Journal of Applied Mathematics and Computer Science* (redaktor: prof. J. Korbicz).

Nasze laboratoria naukowo-badawcze oraz dydak-

tyczne wyposażone są przede wszystkim w nowoczesny sprzęt informatyczny oraz zaawansowane stanowiska laboratoryjne z automatyki. W ciągle rozbudowywanej sieci komputerowej Instytutu obejmującej zarówno

ramach umowy bilateralnej pomiędzy Polską i Francją – projekt *POLONIUM* (kierownik: prof. D. Uciński). Ponadto w Instytucie realizowane są dwa projekty badawcze finansowane przez KBN pod kierownictwem prof.



PROF. D. OWENS Z SHEFFIELD UNIVERSITY
W CZASIE PREZENTACJI

6 laboratoriów, jak i pokoje pracownicze, znajduje się 5 serwerów z systemami sieciowymi: *Solaris*, *Windows NT*, *Novell 4.11*, *QNX*, *Linux* oraz 109 komputerów terminalowych.

W ramach Instytutu w 2002 roku została powołana *Lokalna Akademia CISCO*, czołowego światowego producenta urządzeń do sieci komputerowych. Otwarte nowoczesne laboratorium *CISCO* daje możliwość dostępu studentom naszych specjalności nie tylko do zaawansowanych technologicznie urządzeń, ale również do uzyskiwania certyfikatów *Akademii CISCO*. Posiadamy wiele systemów oprogramowania, w tym *SAS Institute*, światowego lidera w zakresie zarządzania informatycznego dużymi firmami.

Posiadane laboratoria naukowo-dydaktyczne są podstawą kształcenia studentów na dwóch specjalnościach:

- inżynieria oprogramowania (kierunek – *informatyka*);
 - komputerowe systemy sterowania (kierunek – *elektrotechnika*);
- oraz na Studiach Podyplomowych z *informatyki* (od 1995 roku) w zakresie dwóch specjalności:
- techniki internetowe i sieci komputerowe;
 - informatyka w procesach edukacyjnych i technice.

Aktywność naukowo-badawcza

Specjalizacja naukowa Instytutu kształtowana na przestrzeni 10 lat obejmuje dzisiaj takie obszary badawcze jak systemy obliczeń inteligentnych i ich zastosowania w diagnostyce oraz automatyce, współczesną teorię sterowania i modelowania złożonych procesów fizycznych, w tym systemy wielowymiarowe (nD) i procesy powtarzalne, jak również inżynierię ochrony informacji, sieci komputerowe oraz systemy multimedialne.

O poziomie prowadzonych prac w tych obszarach świadczą liczne fakty. Większość prac realizowana jest głównie w ramach projektów międzynarodowych finansowanych przez organizacje zagraniczne lub projektów krajowych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych w Warszawie. Obecnie w ramach 5. Programu Ramowego Unii Europejskiej realizowany jest projekt pt. *DAMADICS* (2000-2003; kierownik: prof. J. Korbicz), a w

K. Gałkowskiego, 2000-2002 i prof. D. Ucińskiego, 2000-2003 oraz 3 projekty promotorskie, przy czym kierownikiem dwóch projektów jest prof. J. Korbicz (doktoranci: mgr Marek Kowal oraz mgr Marcin Mrugalski), a kierownikiem jednego – prof. D. Uciński (doktorant: mgr Przemysław Jacewicz).

Ogółem w 10-letniej historii Instytutu zrealizowano (z uwzględnieniem aktualnych) 2 projekty finansowane przez Unię Europejską, 2 projekty w ramach programu *POLONIUM* oraz 3 projekty w ramach umów bilateralnych *British Council* i KBN. Projekty finansowane przez KBN to 6 projektów badawczych, 5 projektów promotorskich oraz 2 projekty młodego badacza.

Wyniki swoich prac naukowych pracownicy Instytutu publikują w prestiżowych międzynarodowych czasopiśmie naukowych m.in. z tzw. *listy filadelfijskiej*, w materiałach światowych kongresów automatyki IFAC oraz wydają książki przez uznane wydawnictwa międzynarodowe, np. *Springer Verlag* (K. Gałkowski, Londyn, 2001), *Taylor & Francis* (Gałkowski K., Wood J. Eds, Londyn, 2001), jak również przez krajowe, np. *Wydawnictwa Naukowo-Techniczne* (Korbicz J., Kościelny J. M., Kowalczyk Z., Cholewa W. (Red.)): *Diagnostyka procesów. Modele, Metody sztucznej inteligencji, Zastosowania*, Warszawa, 2002, czy *Akademicka Oficyna Wydawnicza, EXIT* (Duch W., Korbicz J., Rutkowski L., Tadeusiewicz R. (Red.)): *Sieci neuronowe*, Warszawa, 2000.

O wysokiej pozycji Instytutu na mapie naukowej kraju świadczą również organizowane konferencje. W czerwcu 2002 roku organizowaliśmy *XIV Krajową Konferencję Automatyki, KKA 2002* (przewodniczący komitetu organizacyjnego: prof. J. Korbicz), co było dowodem uznania i wyróżnienia dla nas przez Komitet Automatyki i Robotyki PAN w Warszawie. Tradycyjnie już od 1958 roku organizacja tych najważniejszych spotkań naukowców z całego kraju (w Zielonej Górze było wygłoszonych 213 referatów) przyznawana jest dla wyróżniających się zespołów badawczych w dziedzinie automatyki. Ponadto w roku 1996 byliśmy, wspólnie z Instytutem Automatyki i Robotyki Politechniki Warszawskiej, inicjatorami organizacji krajowych konferencji pt. *Diagnostyka Procesów Przemysłowych, DPP*. Po kilku latach okazało się, że

jest to dynamicznie rozwijająca się dziedzina nauki na pograniczu automatyki i informatyki. Ostatnia, piąta edycja tej konferencji organizowanej przez nasz Instytut w Łagowie (wrzesień 2001), była forum do wygłoszenia ponad 100 referatów.

Współpraca międzynarodowa

Od pierwszych dni powstania Instytutu prowadzona była międzynarodowa współpraca naukowa w różnej formie – staże i stypendia naukowe, udziały w konferencjach, ale również wyjazdy typu *Visiting Professor* do USA, Kanady i Hongkongu. Dużym osiągnięciem i rezultatem intensywnie prowadzonej współpracy międzynarodowej jest wysoka pozycja w kraju i na świecie naszego kwartalnika naukowego pt. *International Journal of Applied Mathematics and Computer Science*. Kwartalnik ten założony przez prof. J. Korbicza w 1991 roku, w rankingu czasopism prowadzonym przez KBN zaliczany jest dzisiaj do najwyższej kategorii A, a autorami artykułów są znani naukowcy ze świata i z Polski. W ostatnich latach redaktorem numeru specjalnego był między innymi prof. Lotfi A. Zadeh (University of California, Berkeley) – twórca inteligentnych systemów obliczeniowych i logiki rozmytej.

Dobrym przykładem wieloletniej współpracy naukowej, zapoczątkowanej jeszcze w 1989 roku przez prof. J. Korbicza, a obecnie kontynuowanej przez prof. D. Ucińskiego jest Uniwersytet w Perpignan we Francji. Wynikiem tej współpracy są m. in. dwa projekty badawcze w ramach programu POLONIUM oraz wspólna organizacja prestiżowej międzynarodowej konferencji pt. *Mathematical Theory of Networks and Systems*, MTNS

procesów z wykorzystaniem metod obliczeń inteligentnych. Włączenie naszego zespołu do realizacji projektów europejskich jeszcze w 1997 roku stworzyło młodszemu pracownikom Instytutu duże możliwości odbycia krótszych lub dłuższych staży naukowych na uczelniach partnerskich w Anglii, Niemczech, Portugalii i we Włoszech.

Od 2000 roku rozpoczęliśmy obiecującą współpracę naukową z Hong Kongiem, która już zaowocowała udziałem w grantie finansowanym przez *Hong Kong University*. W ramach grantu dwóch pracowników Instytutu zrealizowało miesięczne pobyty badawcze w Hong Kongu i opracowało kilka wspólnych artykułów. Ponadto rozpoczęliśmy również współpracę z Uniwersytetem w Guilin, Chińska Republika Ludowa. Kulminacyjnym punktem tych kontaktów było podpisanie w 2002 roku umowy o współpracy naukowo-badawczej między Uniwersytetem Zielonogórskim a Uniwersytetem w Guilin.

Jednym z najnowszych przykładów współpracy naukowej z dużymi perspektywami na przyszłość stanowi badania w zakresie optymalnego planowania eksperymentu dla układów dynamicznych, prowadzone przez zespół prof. D. Ucińskiego, prof. Anthony'ego Atkinsona z *London School of Economics* i dr Barbarę Bogacką z *Queen Mary & Westfield College* w Londynie. Badania te rozpoczęto w ramach trzyletniego projektu finansowanego przez *British Council* i KBN pt. *Optimum experimental design for multivariate nonlinear models*. Rozpoczęto również badania w zakresie detekcji i lokalizacji uszkodzeń w układach o parametrach rozłożonych w ścisłej współpracy z *Worcester Polytechnic Institute*,



NASI GOŚCIE Z KRAJU I ZAGRANICY

2000 z udziałem ok. 500 uczestników. Cennym wynikiem tej współpracy w znacznym stopniu są habilitacje prof. Samiry El Yacoubi (1999) z Perpignan i prof. D. Ucińskiego (2000) oraz pełnienie roli recenzenta przez prof. J. Korbicza w dwóch przewodach doktorskich i dwóch habilitacyjnych na Uniwersytecie w Perpignan.

Od wielu lat rozwijamy intensywną współpracę z uniwersytetami angielskimi w Southampton, Hull oraz Sheffield. Uzyskany przez prof. K. Gałkowskiego w 1995 roku grant *British Council*/KBN został wykorzystany bardzo efektywnie i dał początek dzisiejszym osiągnięciom we współpracy z Uniwersytetami w Southampton i Sheffield.

Bardzo dobre rezultaty współpracy posiadamy także z Uniwersytetem w Hull, z którym prof. J. Korbicz nawiązał pierwsze kontakty już w 1994 roku. Dzisiaj wynikiem tej współpracy jest realizacja dwóch projektów europejskich wykonywanych w ramach 4. Programu Ramowego *UE-COPERNICUS* (1997-1999) oraz 5. programu – *DAMADICS* (2000-2003) w zakresie diagnostyki

USA. Zastosowanie opracowanych metod w procesach rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w atmosferze obejmuje współpraca z *International Institute for Applied Systems Analysis* (IIASA) w Laxenburgu (Austria) oraz z *University of Economics and Business Administration* w Wiedniu.

Rozbudowana i efektywna wieloletnia współpraca naukowo-badawcza z wieloma krajami była podstawą powołania w 2002 roku w Instytucie Centrum Doskonałości pt. *Modelling, Control and Optimization of Complex Dynamic Systems*, MCO-ZG. Ten swoisty uzyskany certyfikat jakości pracy naukowo-badawczej Instytutu jest uznaniem naszej pozycji na mapie naukowej Polski i świata. Powołane Centrum stwarza nam możliwości efektywniejszego włączenia się do realizacji wielu projektów, które będą finansowane w ramach 6. Programu Ramowego UE.

Józef Korbicz

Pierwsza profesura z wniosku naszego uniwersytetu

MUSIMY RATOWAĆ POMNIKI PRZESZŁOŚCI

rozmowa z prof. Joachimem Zdrenką,
historykiem Średniowiecza, badaczem inskrypcji

Pozwoli Pan, że zacznę od gratulacji. Jest Pan pierwszym profesorem Uniwersytetu, który uzyskał tytuł na wniosek macierzystego Wydziału Humanistycznego, który półtora roku temu uzyskał uprawnienia do habilitacji (a tym samym prawo do występowania z wnioskami o nadanie tytułu naukowego). Jak to ma dla Pana znaczenie?

Jest to dla mnie szczególnie zaszczyt i zarazem pewne wyróżnienie, bowiem kiedy przyjmowano mnie do pracy w ówczesnej WSP, byłem tym habilitowanym mediewistą, który umożliwił uzyskanie prawa doktoryzowania. To z kolei otworzyło drogę do późniejszego prawa habilitowania i do utworzenia dzisiejszego Uniwersytetu. Zatem coś mi dawna WSP i obecny Uniwersytet zawdzięczają i nawzajem.

Świadomość, że mam rzadką okazję rozmawiać z polskim historykiem, który pracuje także w niemieckiej placówce badawczej (Pracownia Epigrafiki Berlińsko-Brandenburskiej Akademii Nauk w Poczdamie) narzuca nieuchronnie pytanie o kwestie różnic w traktowaniu problematyki naszego pogranicza w historiografii narodowej obu krajów. Jakie istotne różnice w podejściu do tej problematyki da się zauważyć patrząc na Średniowiecze oczami polskiego i niemieckiego historyka?

Jeżeli wychodzimy z założenia, że przeszłość obiektywna jest tylko jedna, to nie tylko badania przeszłości danego regionu, w tym przypadku pogranicza polsko-niemieckiego, ale wszystkie badania przeszłości powinny być obiektywne lub przynajmniej dążyć do obiektywności. Na pewno nie ma to miejsca wtedy, kiedy

„badaniami historycznymi” próbuje się uzasadnić np. prawa własności do jakiegoś terytorium lub uzasadnić określone działania polityczne. Tak działo się w Polsce i w Niemczech do roku 1990. To celowe zaciemnianie obrazu historycznego w przeszłości dotyczyło jednak nie tyle epoki średniowiecznej, co innych późniejszych okresów w naszych dziejach. Podstawami prawnymi pochodzącymi ze Średniowiecza niczego nie można dzisiaj jurystycznie osiągnąć. W czasie Konferencji Poczdamskiej w 1945 roku argument prapriastowości obecnych terenów Polski Zachodniej nie odgrywał dla aliantów żadnej decydującej roli; zadecydowały – jak wiemy – interesy indywidualne poszczególnych stron-sygnatariuszy aktu. Dlatego uważam, że nadszedł najwyższy czas, aby naszą, w wielu wypadkach wspólną, przeszłość razem i obiektywnie ocenić. Odrzucając określone grupy ekstremistyczne po jednej i po drugiej stronie, które nie mogą pogodzić się z zaszłymi zmianami i obecnymi realiami, jesteśmy w stanie dokonać obiektywnej oceny przeszłości. Tę gotowość widzę po obydwu stronach granicy i tego procesu nie powinniśmy się bać. Każdy, kto się utożsamia ze swoim regionem, swoją małą ojczyzną i pragnie jej dobra, ma równe do niej prawo. Prawdą też jest, że polskie przeczulenie na rewizjonizm niemiecki, jak również marzenia niektórych rewizjonistów niemieckich nie zostały jeszcze całkowicie pokonane, ale dla mnie jest to tylko kwestia czasu. Trzeba przy tym pamiętać, że przyszłe pokolenia ludzkie przeżyją na naszej planecie tylko wtedy, jeżeli będą wspólnie działać i współpracować. Zatem wszyscy muszą nad tym pracować i do tego dążyć.



JOACHIM ZDRENKA
ODBIERA NOMINACJĘ Z RĄK PREZYDENTA RP

Chciałbym Pana prosić, by na problem niemieckiego sąsiedztwa spojrzeć szerzej, z perspektywy Millenium. Czy rzeczywiście w całej historii naszych stosunków to sąsiedztwo było znaczone wojną, konfliktami, sporami? A może Polacy patrzą nań z perspektywy zaborów i wojennej okupacji?

Absolutnie nie można powiedzieć, że sąsiedztwo polsko-niemieckie było tylko i wyłącznie nacechowane wojnami, konfliktami i sporami. Pamiętajmy, że w naszej przeszłości mieliśmy konflikty i prowadziliśmy wojny z wszystkimi naszymi sąsiadami, nawet z tymi zamorskimi (Szwecja). Jedynie z Węgrami nie mieliśmy większych problemów, ale to głównie ze względu na dalekie sąsiedztwo i brak sprzeczności w interesach państwowych, stąd to nasze powiedzenie Polak Węgier dwa bratanki... Z Niemcami plemiona słowiańskie graniczyły od zarania dziejów. To szerokie pod względem

zeli mówimy o początku Średniowiecza europejskiego i mamy tutaj na myśli upadek Cesarstwa Rzymskiego, to odnosi się to do historii powszechnej Europy, a nie do historii Polski. Rozwój cywilizacyjny dotarł na nasze ziemie o wiele później, stąd kiedy u nas mówimy o rozkwicie Średniowiecza, to na zachodzie Europy już mamy do czynienia z jego schyłkiem. Z kolei cezurę końcową wyznaczają też różne wydarzenia, które zwiastały nową epokę. Dla jednych jest to odkrycie Ameryki, dla innych reformacja, a jeszcze inni przyjmują po prostu rok 1500. Generalnie koniec polskiego Średniowiecza wiąże się według mnie z końcem XV wieku. Stąd też odpowiednio wcześniej mamy w Europie Zachodniej i Południowej do czynienia z kolejną epoką - Odrodzeniem.

Opublikował Pan ciekawą książkę o patrycjacie średniowiecznego Gdańska. Zanim przejdziemy do tego interesującego tematu, chciałbym prosić Pana o pano-

JOACHIM ZDRENKA

(ur. 1952) ukończył historię i archiwistykę na UMK w Toruniu w 1976 r. Pracował w placówkach naukowych w kraju i za granicą, gdzie rodzina mieszka od 1984 r. Z uczelnią zielonogorską związany od 1994 r. Jest cenionym specjalistą z zakresu historii średniowiecznej oraz epigrafiki – nauki o inskrypcjach. Jest autorem wielu prac z historii Pomorza i pogranicza polsko-niemieckiego. Opublikował dziewięć książek, m. in. „Polityka zagraniczna książąt szczecińskich w latach 1295-1411”, „Główne, Stare i Młode miasto Gdańsk i ich patrycjat w latach 1342-1525”, „Die Deutschen Inschriften des Landkreises Rügen”. Tytuł profesora uzyskał w czerwcu 2002 r. Jest pracownikiem Instytutu Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

geograficznym sąsiedztwo, wyższy rozwój kulturowy Niemców, niemieckie parcie na wschód w celach osadniczych i charakter słowiański, nie znoszący dominacji obcych, leżą u podstaw owych konfliktów sąsiedzkich. W okresie Średniowiecza konflikt ten miał jednak znacznie inny charakter aniżeli w okresach późniejszych. Wojna trzydziestoletnia (1618-1648), która wniosła element religijny do konfliktu i przyczyniła się do wzrostu nienawiści pomiędzy innowiercami, potem wojny zaborcze w XVIII wieku, same rozbiory, a w końcu dwie wojny światowe, przyczyniły się do powstania wielkiego antagonizmu między naszymi narodami. Na Niemców – i tu nie ma co się dziwić – prawie każdy Polak patrzy z perspektywy owych konfliktów, szczególnie tych ostatnich dwóch wojen, które przecież obydwu narodom przyniosły olbrzymie straty i wiele bólu, krzywd, choć winą za ich wybuch leży tutaj po jednej stronie. Z drugiej strony nie możemy przy tym zapominać, że ze strony Niemców np. uchodźcy polscy okresu Wiosny Ludów doznali wiele ciepła i wsparcia. Podobnie było też w okresie Solidarności i stanu wojennego. Dzisiaj głównym orędownikiem wejścia Polski do Unii są przecież Niemcy. Jeżeli oceniamy Niemców, to uwzględniamy przy tym wszystkie aspekty naszych stosunków, w tym również własne, bo tak zupełnie święci to my też znowu nie byliśmy.

Jakie cezury czasowe są istotne dla polskiego Średniowiecza, które w historii powszechnej, jak wiemy, zaczęło się upadkiem Cesarstwa Rzymskiego, a umownie skończyło się odkryciem Ameryki przez Kolumba?

Cezury czasowe dla epoki Średniowiecza są różne. Je-

ramę społeczną polskiego Średniowiecza. W powszechnym odbiorze jest to mroczny okres ciemnoty, zabobonu, nieludzkich stosunków społecznych z feudalnym poddaństwem. „Dla ludu jego własny los i wydarzenia owych czasów były tylko nieprzerwanym pasmem złej gospodarki i wyzysku, wojny i rozboju, drożyzny, nędzy i zarazy. Wojna, która się stawała zjawiskiem chronicznym, nieprzerwany niepokój, jaki w miastach i całym kraju wzniecały różne niebezpieczne bandy, wieczna groźba ze strony twardej i niepewnej sprawiedliwości, a oprócz tego jeszcze przygniatający lęk przed piekłem, diabłem i czarownicami były pożywką, na której wyrastało poczucie ogólnej niepewności, nasycające życie czarną barwą. Napięcie między konwencją życiową a rzeczywistością jest tu niezwykle silne, blask – równie fałszywy, co jaskrawy” – pisze Johan Huizinga w głośnej książce „Jesień średniowiecza”. Przeciwstawia się Średniowiecze Odrodzeniu, epoce, w której wartości humanizmu stały się dominujące. A to jednak w dobie Odrodzenia szalała inkwizycja kościelna, kary wobec zbiegłego chłopstwa były coraz bardziej srogie – jednym słowem nierówność społeczna wobec prawa stała się jeszcze bardziej dotkliwa. Jak więc wygląda ta panorama społeczna polskiego Średniowiecza?

Na temat Średniowiecza wiemy na pewno mniej niż na temat Odrodzenia, gdyż w porównaniu z tą ostatnią, jest to epoka wcześniejsza i bardziej skomplikowana. W porównaniu do późniejszych epok Średniowiecze sprawia też większe trudności badawcze. Dla Średniowiecza mamy znacznie mniejszą ilość zachowanych źródeł bezpośrednich. Stąd do dzisiaj nie jesteśmy w stanie wyjaśnić wielu problemów i tematów, z których też wiele nigdy już nie wyjaśnimy. Tu też należy

szukać podstawy naszego ogólnego mniemania, że Średniowiecze to epoka mroczna, pełna zabobonu, nieludzkich stosunków społecznych itd. Ponadto Średniowiecze oceniamy najczęściej z naszej dzisiejszej perspektywy. Ówcześni ludzie się nad tym wszystkim nie zastanawiali, żyli w takich układach, w jakich im przyszło żyć i każdy z nich starał się przeżyć życie jak najlepiej – tak jak i my to dzisiaj czynimy. Trzeba pamiętać też o tym, że przeciętny człowiek Średniowiecza nie miał naszej świadomości, myślał zupełnie innymi kategoriami, a jego horyzont światopoglądowy był ograniczony. Stąd wydaje mi się, że człowiek Średniowiecza był nie mniej szczęśliwy, niż obywatel XXI wieku. Przyznaję też, że tak na sto procent nie dowiemy się tego już nigdy, gdyż rozmowa z reprezentacyjnym naocznyim świadkiem tamtych czasów jest niemożliwa. Przy porównaniu Średniowiecza z Odrodzeniem trzeba i o tym pamiętać, że w wielu dziedzinach ta nowa epoka nie okazała się tak wszechstronnie „humanistyczna”, jak to się na ogół przyjmuje. Jeżeli przyniosła ona wielki postęp w szeroko rozumianej kulturze i sztuce, to w wielu innych dziedzinach tego przełomu nie dokonała. Polska w unii z Litwą XVI wieku była mocarstwem europejskim, które jednak nie przeprowadzając koniecznych podstawowych reform państwa i gospodarki – przygotowywało sobie z wolna własny upadek. Ponadto Odrodzenie to epoka związana również z inkwizycją, z przesładowaniami itd., stąd widzę w Odrodzeniu jedynie pewien etap rozwojowy, gdyż wyzwolił on impulsy, które zadecydowały o dalszym i szybszym rozwoju społecznym w późniejszych latach.

Odnosi się wrażenie, że człowiek tego okresu żył w szczelnym getcie informacyjnym. Nie wynaleziono jeszcze druku, prymitywne środki transportu, słaba sieć byle jakich szlaków komunikacyjnych skazywała ludzi na izolację. Informacje docierały wyłącznie i z rzadka przez wędrownych kaznodziejów i pośredników wymiany handlowej. Większą szansę na kontakty ze światem miały miejscowości położone wzdłuż większych rzek, czy ulokowane obok portów morskich, takich choćby jak Gdańsk. Jak wówczas wyglądała geografia cywilizacyjna Polski?

Na to pytanie już Pan sam prawie odpowiedział. W wiele lepszej sytuacji znajdowały się wielkie ośrodki, zwłaszcza portowe, jak np. Gdańsk, który miał kontakt ze współczesnym światem poprzez swoje stosunki handlowe, w tym w związku hanzeatyckim, który dla współczesnych był owym przysłowiowym oknem na świat. W podobnej sytuacji znajdowały się również inne wielkie ośrodki ówczesnej Polski (Poznań, Kraków). Natomiast w zupełnie odmiennej sytuacji znajdowały się obszary pozbawione infrastruktury komunikacyjnej, do których prawie nikt i nic nie docierało. Stąd generalnie można powiedzieć, że ówczesny przepływ informacji był dość ograniczony, a przede wszystkim zróżnicowany. To rzutowało z kolei na rozwój gospodarczo-społeczny danego regionu i tłumaczy szybszy i dalej posunięty rozwój rejonu pobrzeża bałtyckiego (też nie całego) w porównaniu do regionów śródlądowych. Inaczej mówiąc, dostęp do informacji światowej odgrywał wówczas w wielu przypadkach – podobnie jak i dzisiaj – decydującą rolę w rozwoju danego regionu czy kraju.

Pyta Pan o geografię cywilizacyjną średniowiecznej Polski. Otóż w tym czasie np. Mazowsze było jedną

z najbardziej zacofanych dzielnic w kraju, z regionami, gdzie prawie nikt i nic nie docierało. Warszawa na mapie politycznej Polski średniowiecznej prawie zupełnie nie istniała (na początku XVI wieku Stara i Nowa Warszawa liczyły razem ok. 4.700 mieszkańców). Dla porównania w tym czasie Gdańsk liczył ok. 40-45 tys. mieszkańców. Rangę Warszawy ratowało nieco położenie nad Wisłą. Mazowsze jako dzielnica ze stolicą w Warszawie znalazło się w granicach Korony dopiero w 1526 r. Wszystko zmieniło się po ostatecznym przeniesieniu w 1611 r. stolicy z Krakowa do Warszawy przez Zygmunta III Wazę (1566-1632).

W Pana pracach przejawia się też „problem krzyżacki”. Zakon Kawalerów Najświętszej Marii Panny przybył do Polski na zaproszenie księcia mazowieckiego. Wiemy, że nadużył gościniny, że zmienił geopolitykę północnej Polski. W polskim piśmiennictwie, nie tylko historycznym, uosabiał niemiecki ekspansjonizm, przemoc i negację wartości chrześcijańskich. Jednak wielu historyków zauważa też, że Krzyżacy spełnili olbrzymią misję cywilizacyjną – uczyli samoorganizacji społecznej, nowych technik wznoszenia budowli, stosowali nowoczesne metody inżynierii, organizacji handlu.

Tak jest. Ocena Zakonu Krzyżackiego nie może być jednoznaczna. Prawdą jest, że zakon ten – który znalazł się przecież w wyniku zaproszenia na ziemiach polskich – oprócz późniejszej roli zaborcy-agresora z polskiego punktu widzenia, był z drugiej strony nośnikiem m. in. postępu technicznego w tej części Europy. Krzyżacy nie tylko przynieśli nową sztukę wznoszenia budowli obronnych, nowe metody inżynierii itp., ale przede wszystkim wprowadzili i rozpowszechnili nowe prawo lokacyjne magdebursko-chełmińskie (w miastach prawo lubeckie) i z tym związane nowe formy osadnictwa. Tym samym przyczynili się do nowoczesnego, jak na owe czasy, rozwoju gospodarczego i sposobu zarządzania zajmowanego przez siebie terytorium. Było to swego rodzaju rewolucją rozwojową w tej części Europy, która bezpośrednio oddziaływała także na sytuację w sąsiedniej Polsce. Pod względem oceny Zakonu Krzyżackiego, stanowiska polskich i niemieckich historyków ulegają od ponad 20 lat systematycznemu zbliżeniu, co jest m. in. zasługą wspólnie organizowanej i przeprowadzanej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu serii konferencji „Ordines militares”.

Panie Profesorze, rozmawiamy przed gorącym okresem wyborów samorządowych, a o stanowiska prezydentów, burmistrzów, wójtów i rad wszystkich szczebli ubiega się rekordowa liczba kandydatów. W demokracji bierne prawo wyborcze jest szerokie, nieograniczone – jak w Średniowieczu – choćby cenzusem majątkowym. A ja zapytam – jak wyglądały podstawowe instytucje ustrojowe samorządów w Średniowieczu?

O demokracji, wyborach w Średniowieczu nie można mówić w naszym dzisiejszym pojęciu. Abstrahując od wczesnych form wiecowych, Średniowiecze to epoka, w której zaczęły się kształtować formy reprezentacji stanowej, czego apogeum była anarchia szlachecka XVII-XVIII wieku. Zjazdy stanów poszczególnych dzielnic, sejm generalny, to pierwsze formy możliwości wyrażania woli narodu, ale narodu posiadającego, klasy posiadającej, gdzie o prawie i sile głosu decydował majątek i jego wielkość. W miastach wybierano władze miejskie,

ale i tu, aby być wybranym, trzeba było posiadać prawo miejskie, a to można było uzyskać mając określony majątek. Dzisiaj kwestia posiadania majątku nie decyduje o prawie do wyboru. Jednak kwestia majątkowa powinna dotyczyć osób wybieranych, które powinny ujawnić cały swój majątek i zobowiązać się do jego niepomnażania poprzez wykorzystywanie do tego celu swego urzędu! W porównaniu do państw Wspólnoty Europejskiej w Polsce brak jak dotychczas regulacji prawnej w tej sprawie.

A jak żyły średniowieczne elity? Kto do nich należał? Co wyznaczało wysoki status społeczny?

Na temat elit miałem we wrześniu wykład w Toruniu, gdzie reprezentowałem UZ na I Zjeździe Mediewistów Polskich. Do elity mogły wejść jedynie osoby majątne. Elity jako takie kształtowały się i ukształtowały się w Średniowieczu. O jednej wspólnej elicie okresu Średniowiecza nie możemy mówić, gdyż mamy do czynienia z wieloma elitami, np. z elitą rycersko-szlachecką, odgrywającą zdecydowaną rolę w życiu politycznym, elitą patrycjatu miast oraz elitą duchowieństwa. Te trzy grupy stanowiły trzon społecznej elity państwa, który mógł i wpływał na rozwój kraju. Na ile było to możliwe, zależało od siły danego władcy. Przynależność do tych trzech elit była praktycznie uzależniona od stanu majątkowego, gdyż tylko ten decydował o pozycji społecznej. Jakkolwiek elity nie stanowiły nigdy w Polsce grup hermetycznie zamkniętych, to wejście do nich było utrudnione i najczęściej właśnie uzależnione od stanu majątkowego. Szlachcicem nie mógł być ten, kto nie posiadał majątku ziemskiego (zubożenie szlachty stanowi inny temat). Wysokim duchownym również, chociaż tutaj w dużej mierze decydowało wykształcenie, na które jednak mogła sobie pozwolić tylko osoba zamożna. Do patrycjatu wchodziło się też poprzez majątek lub np. przez ożenek z wdową po rajcy, a w późniejszym czasie również drogą wykształcenia, bowiem ówczesne rady miejskie były zainteresowane wprowadzeniem do swego grona osób wykształconych. To było znowu związane z zamożnością i tu ten krąg się znowu zamyka.

Pana pasją badawczą jest epigrafika – nauka o inskrypcjach. Co istotnego wnosi ona do wiedzy o człowieku żyjącym w czasach wykonania takich inskrypcji?

Pozwolę sobie najpierw bliżej określić, czym się zajmuje nauka o inskrypcjach. Inskrypcją określamy tekst wykonany nietypowymi metodami kancelaryjnymi w twardym lub miękkim materiale, inaczej mówiąc tekst, który nie został napisany piórem, ołówkiem, lecz wykuty, wyryty, wycięty, wymalowany, wygrawerowany, wyszyty, odlany, wypalony itp. Zatem inskrypcje są źródłami historycznymi pierwszej kategorii, gdyż teksty utrwalone w kamieniu, drewnie, metalu, na tekstyliach, skórze, ceramice i szkle stanowią bardzo ważne, często jedyne, uzupełnienie źródeł rękopiśmiennych czy też drukowanych. Jako pomniki naszej przeszłości mają one nie tylko znaczenie dla historii regionalnej. W epigrafice widzę dwa główne zadania. Pierwsze – to uratować i utrwalić pomniki przeszłej kultury materialnej dla przyszłych pokoleń. To dokonujemy poprzez opis obiektu, jego utrwalenie na zdjęciu i przekazanie potomnym treści inskrypcji itd. Po drugie – zachować pamięć o dawnych mieszkańcach naszego regionu, kra-

ju. Pomniki kultury materialnej były od czasu ich wytworzenia zawsze narażone na celowe lub przypadkowe zniszczenie, na zniszczenie przez warunki atmosferyczne, przez kradzież itd. Każdy z tych obiektów – oprócz wytworów produkcji masowej – jest swego rodzaju unikatem, gdyż najczęściej wytworzony został w jednym egzemplarzu. Zniszczenie każdego z nich oznacza niepowetowaną stratę, której niczym nie można zastąpić. Biorąc pod uwagę pomniki związane z osobami zmarłymi, musimy pamiętać, że człowiek umiera dwa razy: raz śmiercią fizyczną, a drugi raz w pamięci ludzkiej. Stąd też nasze zadanie widzimy m. in. w utrwalaniu pamięci o osobach zmarłych, które poprzez nasze prace wchodzi w obieg naukowy i tym sposobem unikają wiecznego zapomnienia. Pilna potrzeba prowadzenia badań inskrypcji i ich opublikowanie wynikają w dzisiejszych czasach jeszcze z jednego powodu, a mianowicie z zagrożenia zniszczeniem. Szczególnie obiekty znajdujące się na wolnym powietrzu narażone są na ujemne działania atmosferyczne, np. zakwaszony deszcz potrafi w krótkim czasie zniszczyć kamień, drewno i metal wraz ze znajdującym się tam tekstem. W tym kontekście pracy epigrafika towarzyszy pewien paradoks, a mianowicie ten, że obecnie papier, uważany za nietrwały materiał, musi przechować dla potomnych to, co kiedyś naniesiono na rzekomo trwały materiał po wieczne czasy.

Pracownia Epigraficzna w zielonogórskim Instytucie Historii jest jedyną tego rodzaju placówką badawczą w kraju. Jakie są jej zadania i co udało się dotąd zaliczyć na konto jej osiągnięć?

Rzeczywiście udało nam się przed niecałymi dwoma laty utworzyć, jak dotychczas jedyną, pracownię tego typu w kraju. Inicjatywa, która wyszła ode mnie, znalazła szerokie poparcie ówczesnego rektora WSP, prof. A. Wiśniewskiego, jak i władz Wydziału Humanistycznego, śp. dziekana, prof. W. Peltza i dyrektora Instytutu, prof. Cz. Osękowskiego. Co prawda, obiecywano więcej etatów, które mam jednak nadzieję kiedyś otrzymać. Celem pracowni było nie tylko utworzenie krajowego ośrodka epigraficznego, do którego wszyscy mogą się zwracać o pomoc i poradę i który ma ambicję wydawania periodyku epigraficznego, ale również celem było podjęcie konkretnych badań epigraficznych, najpierw na terenie Dolnego Śląska, potem na terenie Nowej Marchii i w przyszłości również dalszych terenów. Rozpoczęliśmy i kończymy opracowywanie zabytków epigraficznych Zielonej Góry. Podjęliśmy badania tego typu w Bytomiu Odrzańskim, jak i w powiecie międzyrzeckim. W tym ostatnim oprócz statutowych zadań, podjęliśmy opracowanie zabytków epigraficznych dawnego cmentarza niemieckiego w Brójcach. Tak więc zakres naszych czynności rozciągnęliśmy nie tylko poza klasyczny rok 1650, ale aż po wiek XIX. W najbliższym czasie powinny się pojawić pierwsze publikacje. Jeżeli chodzi o samą pracę epigrafika, to nie jest ona monotonna i wiąże się nie tylko z przygodami, ale również z pewnymi zagrożeniami i nieprzyjemnościami. Pewne niebezpieczeństwo grozi nam przy docieraniu do trudno dostępnych inskrypcji, np. na wieżach kościelnych o nie najlepszym stanie technicznym, na dzwonach i w wyższych partiach budowli, gdzie niekiedy trzeba wykazać się umiejętnościami alpinistycznymi. Nieprzejmnie jest

np. przebywać samemu w krypcie mierząc i odczytując zachowane na sarkofagu lub trumnie inskrypcje. Niekiedy trzeba być też dobrym dyplomatą, aby np. przekonać - w tym przypadku pastora ewangelickiego - do wysypania cukru z puszki przeznaczonej niegdyś do transportu i przechowywania hostii, na której dnie znajdował się interesujący i poszukiwany napis, główny przecież przedmiot badań epigrafiki. Niezmiernie ważne jest w naszych badaniach ustalenie związku między obiektem a osobą uwiecznioną na nim i osadzenie tego w historii regionalnej. Nasz żmudny trud jest dopiero wówczas wynagrodzony, kiedy udaje się nam wyjaśnić ten związek, a tym samym dać danemu obiektowi pełną identyfikację. Czyż nie jest to interesujące? Korzystając z łamów prasowych, zapraszam wszystkich zainteresowanych do współpracy z nami.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że z ratowaniem pomników przeszłości związany jest również dość ważny aspekt polityczny. Mianowicie nasza działalność odgrywa ważną rolę w procesie pojednania i zbliżenia polsko-niemieckiego. Bo jak Pan wie, kiedy odwiedzający nas Niemcy, zwłaszcza ci, co niegdyś opuścili zachodnie tereny obecnej Polski, zobaczą, że Polacy jako nowi gospodarze dbają o niemieckie pomniki przeszłości (innych przecież na tych terenach z tego okresu nie mamy), w tym również o cmentarze, wywiera to na nich o wiele większe pozytywne wrażenie aniżeli dziesiątki - często pustych - deklaracji. Tę wolę pojednania musi również wykazać druga strona.

Proszę powiedzieć, co uważa Pan za swój największy sukces naukowy?

Siebie samego oceniać lub przesądzać o swoim sukcesie jest niezmiernie trudno, a zawsze ma to walor subiektywnego osądu. W tym przypadku preferuję ocenę innych. Pewne sukcesy mogę odnotować na polu historii politycznej Pomorza Zachodniego, źródłoznawstwa pomorskiego, na polu badań nad patrycjatem mieszczańskim, zwłaszcza gdańskim. Pewne sukcesy ostatniego czasu mogę odnotować również na polu epigrafiki, która sprawia mi coraz więcej przyjemności. Moim skromnym zdaniem, przeszedłem najlepszą szkołę epigraficzną dla okresu Średniowiecza i wczesnych czasów nowożytnych, a mianowicie szkołę niemiecką w ramach ogólnoniemieckiego przedsięwzięcia „Die Deutschen Inschriften des Mittelalters und der Frühen Neuzeit”, gdzie nie tylko kierowałem pracownią epigraficzną Berlińsko-Brandenburskiej Akademii Nauk w Poczda-

mie, ale wraz z zespołem przygotowaliśmy i wydaliśmy tom inskrypcji miasta Zeitz w Saksonii-Anhalt i mój tom inskrypcji powiatu rugijskiego, który się właśnie ukazał jako 55 tom tamtejszej serii. Niech inni oceniają, czy nie jest on moim dotychczasowym najważniejszym osiągnięciem.

Swoje życie naukowe podzielił Pan między Polskę i Niemcy. Jak to wpływa na warsztat naukowy, sposób patrzenia na historię obu narodów?

Przebywając na co dzień tu i tam, ma się zupełnie inną perspektywę spojrzenia na stosunki polsko-niemieckie. Polacy są tacy, jacy są, i Niemcy też. Nie ukrywam, że nieraz musiałem się za niektórych Polaków, i to nie tylko na obczyźnie, wstydzić. Jest to jednak temat sam dla siebie i przy dzisiejszej okazji nie chciałbym go rozwijać. Prawdą jest, że Niemcy postrzegają nas takich, jak widzą nas na co dzień. Zdobyć zaufanie i przyjaźń Niemca nie jest rzeczą łatwą, ale jeżeli się już ją zdobędzie, to można na niej polegać, czego z doświadczenia nie mogę powiedzieć o przyjaźni z niektórymi rodakami. Obecna możliwość swobodnego poruszania się, przekraczania granicy, jest rzeczą wspaniałą. Kontakty naukowe w Polsce i w Niemczech pozwalają mi nie tylko suwerennie spoglądać na naszą wspólną przeszłość, ale przede wszystkim ułatwiają mi realizację wielu moich planów. Rozmowy i współpraca z historykami niemieckimi pozwoliły mi spojrzeć na wiele kwestii zupełnie inaczej i przyczyniły się do poszerzenia mego horyzontu intelektualnego. Parafrazując słowa niemieckiej piosenki *wszystko ma swój koniec, tylko kiełbasa ma dwa*, trzeba pamiętać, że na każdą kwestię, na każdy fakt naszych dziejów musimy spoglądać z dwóch stron. Dopiero wówczas możliwa jest w miarę obiektywna ocena historyczna.

A jak Pan wypoczywa, jakie są Pana pasje i zainteresowania pozazawodowe?

Moją pasją jest zbieractwo wszelkiego rodzaju, głównie znaczków pocztowych, starych widówek i książek, monet, banknotów itp. Na pozazawodowe czytanie, np. beletrystyki, nie pozostaje mi wiele czasu. Lubię też zbierać grzyby, co mi się jednak również nieczęsto udaje. Ponieważ nie lubię latać samolotem, stąd preferuję odpoczynek nad wodą, najlepiej nad Atlantykiem (gdzie można jeszcze dojechać samochodem) i w miarę daleko od wielkiego zgiełku. Lubię mój ogród i przyjacielskie spotkania przy grillu z czerwonym winem francuskim.

rozmawiał Andrzej Politowicz

s p r o s t o w a n i e

W inauguracyjnym numerze miesięcznika popełniliśmy gafę, przypisując prof. Wielisławie Osmańskiej-Furmanek kierowanie Wydziałem Humanistycznym. Jak wszyscy wiemy, owszem, jest dziekanem - tyle że Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych. Panią Profesor przeprosiliśmy niezwłocznie po zauważeniu błędu. Przepraszamy ją raz jeszcze - tym razem publicznie - za nasz brak staranności. A także prof. Czesława Osękowskiego, od początku kadencji dziekana

Wydziału Humanistycznego.

Nawet najlepsze tytuły prasowe roją się od błędów i sprostowań. Tyle, że nam - w czasie trzech dni przeznaczonych na redakcję i skład komputerowy - na cały dzień odcięto energię elektryczną, a poczta elektroniczna nie działała jeszcze dłużej. A staranność jest wynikiem nie tylko dobrej woli, ale warunków, w jakich się pracuje.

redakcja

KTO JEST KIM W UNIwersYTECIE?

Zgodnie z zapowiedzią przedstawiamy władze akademickie nowej kadencji. Wykaz uzupełniamy o ważniejsze w uniwersytecie stanowiska kierownicze w administracji jednostek organizacyjnych.

w ł a d z e r e k t o r s k i e

REKTOR - prof. zw. dr hab. **Michał Kisielewicz**

PROREKTOR DS. ROZWOJU - prof. dr hab. **Marian Nowak**

PROREKTOR DS. NAUKI I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ - prof. dr hab. inż. **Józef Korbicz**

PROREKTOR DS. STUDENCKICH - dr hab. **Zdzisław Wołk**, prof. UZ

PROREKTOR DS. JEDNOSTEK MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH - prof. dr hab. inż. **Ferdynand Romankiewicz**

s k ł a d S e n a t u

- | | |
|--|--|
| ☐ prof. dr hab. inż. Marian Adamski | ☐ dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, prof. UZ |
| ☐ dr hab. inż. Jerzy Bolikowski, prof. UZ | ☐ mgr Grażyna Lipińska-Nowak |
| ☐ dr hab. Stanisław Borawski, prof. UZ | ☐ prof. dr hab. inż. Marian Miłek |
| ☐ prof. dr hab. Mieczysław Borowiecki | ☐ dr hab. Jerzy Motyl, prof. UZ |
| ☐ Jolanta Cicha | ☐ prof. dr hab. Marian Nowak |
| ☐ dr Wiesław Cupała | ☐ prof. dr hab. Czesław Osękowski |
| ☐ Daniel Dębowski | ☐ dr hab. inż. Wielisława Osmańska-Furmanek, prof. UZ |
| ☐ dr Jerzy Domagalski | ☐ kw. I st. art. Zenon Polus |
| ☐ dr hab. Krystyna Ferenz, prof. UZ | ☐ prof. dr hab. inż. Ryszard Rohatyński |
| ☐ dr hab. inż. Daniel Fic, prof. UZ | ☐ prof. dr hab. inż. Ferdynand Romankiewicz |
| ☐ Tomasz Gang | ☐ inż. Andrzej Rybicki |
| ☐ prof. Jan Gawron | ☐ Rozalia Sroka |
| ☐ dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ | ☐ dr hab. inż. Janina Stankiewicz, prof. UZ |
| ☐ prof. dr hab. Adam Grobler | ☐ dr Grażyna Świątkowska |
| ☐ Marcin Grzegorski | ☐ prof. dr hab. inż. Romuald Świtka |
| ☐ dr hab. inż. Stanisław Janik, prof. UZ | ☐ dr inż. Marek Talaga |
| ☐ dr Zdzisława Janiszewska-Nieścioruk | ☐ mgr Katarzyna Trychoń-Cieślak |
| ☐ dr hab. inż. Andrzej Jędrzak, prof. UZ | ☐ dr hab. Andrzej Tuchowski, prof. UZ |
| ☐ kwal. II st. art. Juliusz Karcz, prof. UZ | ☐ dr hab. Krzysztof Urbanowski, prof. UZ |
| ☐ dr hab. Paweł Karpińczyk, prof. UZ | ☐ Kamila Waśniewska |
| ☐ prof. zw. dr hab. Michał Kisielewicz | ☐ dr hab. Zdzisław Wołk, prof. UZ |
| ☐ prof. dr hab. inż. Józef Korbicz | ☐ Karolina Wysocka |
| ☐ dr inż. Maria Kowal | ☐ dr inż. Wojciech Zajac |
| ☐ dr hab. inż. Edward Kowal, prof. UZ | |

S Z K O Ł A N A U K H U M A N I S T Y C Z N Y C H I S P O Ł E C Z N Y C H W Y D Z I A Ł A R T Y S T Y C Z N Y

DZIEKAN

dr hab. Andrzej Tuchowski, prof. UZ

PRODZIEKAN

kw. I st. art. Leszek Krutulski

INSTYTUT SZTUKI I KULTURY PLASTYCZNEJ

dyrektor kw. II st. art. Witold Michorzewski
zastępca kw. I. st. art. Alicja Lewicka-Szczegół

ZAKŁAD MALARSTWA

kierownik zakładu kw. II st. art. Ryszard Woźniak

ZAKŁAD RYSUNKU

kierownik zakładu prof. zw. Jan Berdyszak

ZAKŁAD GRAFIKI

kierownik zakładu dr Andrzej Bobrowski

ZAKŁAD STRUKTUR WIZUALNYCH, PRZETWARZANIA OBRAZU I INTERMEDIÓW

kierownik zakładu kw. II st. art. Bogumił Kaczmarek, prof. UZ

ZAKŁAD NAUK O SZTUCE

kierownik zakładu dr Zbigniew Śmigieński

INSTYTUT SZTUK PIĘKNYCH

dyrektor prof. zw. Jan Gawron

INSTYTUT KULTURY I SZTUKI MUZYCZNEJ

dyrektor kw. II st. art. Juliusz Karcz, prof. UZ
zastępca dr Lidia Kataryńczuk-Mania

ZAKŁAD TEORII MUZYKI

kierownik zakładu kw. II st. art. Zygmunt Herembeszta, prof. UZ

ZAKŁAD DYDAKTYKI INSTRUMENTALNEJ

kierownik zakładu kw. II st. art. Ryszard Zimnicki, prof. UZ

ZAKŁAD DYDAKTYKI MUZYKI

kierownik zakładu prof. dr hab. Janina Fyk

ZAKŁAD DYRYGOWANIA

kierownik zakładu prof. Irena Marciniak

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

DZIEKAN prof. dr hab. Czesław Osękowski
PRODZIEKANI dr hab. Lilianna Kiejzik, prof. UZ
 dr Bogumiła Husak-Pikuła

INSTYTUT FILOLOGII GERMAŃSKIEJ

dyrektor dr hab. Augustyn Mańczyk, prof. UZ
zastępca dr Robert Buczek

ZAKŁAD JĘZYKOZNAWSTWA OGÓLNEGO I STOSOWANEGO

kierownik zakładu dr Tadeusz Zuchewicz

ZAKŁAD JĘZYKA NIEMIECKIEGO

kierownik zakładu dr hab. Mikhail Kotine

ZAKŁAD LITERATURY NIEMIECKIEJ

kierownik zakładu prof. dr hab. Benno Pubanz

ZAKŁAD KOMPARATYSTYKI LITERACKIEJ

kierownik zakładu dr hab. Irena Regina Orzelek-Bujak, prof. UZ

INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ

dyrektor prof. dr hab. Jerzy Brzeziński
zastępca dr Paweł Suder

ZAKŁAD HISTORII LITERATURY

kierownik zakładu dr hab. Ireneusz Sikora

ZAKŁAD JĘZYKA POLSKIEGO

kierownik zakładu prof. dr hab. Jerzy Brzeziński

ZAKŁAD TEORII LITERATURY

kierownik zakładu prof. dr hab. Czesław Dutka

ZAKŁAD DYDAKTYKI LITERATURY I JĘZYKA POLSKIEGO

kierownik zakładu dr hab. Marian Sinica, prof. UZ

INSTYTUT FILOLOGII WSCHODNIOŚLAWIAŃSKIEJ

dyrektor prof. dr hab. Bazyli Tichoniuk

ZAKŁAD LITERATUR WSCHODNIOŚLAWIAŃSKICH

kierownik zakładu prof. dr hab. Marian Ściepuro

ZAKŁAD JĘZYKOZNAWSTWA WSCHODNIOŚLAWIAŃSKIEGO

kierownik zakładu prof. dr hab. Bazyli Tichoniuk

ZAKŁAD LINGWISTYKI STOSOWANEJ

kierownik zakładu dr Halina Jóźwiak

INSTYTUT HISTORII

dyrektor dr hab. Wojciech Strzyżewski, prof. UZ
zastępca dr Robert Skobelski

ZAKŁAD ARCHEOLOGII, HISTORII STAROŻYTNEJ I ŚREDNIOWIECZNEJ

kierownik zakładu dr hab. Wojciech Dzieduszycki, prof. UZ

ZAKŁAD HISTORII NOWOŻYTNEJ (XVI-XVIII WIEKU)

kierownik zakładu dr hab. Wojciech Strzyżewski, prof. UZ

Pracownia Heraldyczna

dr hab. Wojciech Strzyżewski, prof. UZ

ZAKŁAD HISTORII XIX-XX WIEKU

kierownik zakładu prof. dr hab. Joachim Benyskiewicz

Pracownia Badań Regionalnych

prof. dr hab. Joachim Benyskiewicz

ZAKŁAD HISTORII NAJNOWSZEJ

kierownik zakładu prof. dr hab. Czesław Osękowski

ZAKŁAD DEMOGRAFII I HISTORII GOSPODARCZEJ

kierownik zakładu dr hab. Tomasz Jaworski, prof. UZ

ZAKŁAD NAUK POMOCNICZYCH HISTORII

kierownik zakładu prof. dr hab. Kazimierz Bobowski

Pracownia Epigrafiki prof. dr hab. Joachim Zdrenka

ZAKŁAD DYDAKTYKI HISTORII

kierownik zakładu dr hab. Bohdan Halczak

INSTYTUT FILOZOFII

dyrektor dr hab. Krzysztof Kaszyński, prof. UZ
zastępca dr Mirosław Świt

ZAKŁAD HISTORII FILOZOFII

kierownik zakładu prof. dr hab. Ryszard Palacz

ZAKŁAD FILOZOFII WSPÓŁCZESNEJ

kierownik zakładu dr hab. Lilianna Kiejzik, prof. UZ

ZAKŁAD FILOZOFII KULTURY

kierownik zakładu prof. dr hab. Jan Kurowicki

ZAKŁAD LOGIKI I METODOLOGII NAUK

p.o. kierownik zakładu prof. dr hab. Kazimierz Jodkowski

ZAKŁAD ONTOLOGII I TEORII POZNANIA

kierownik zakładu prof. dr hab. Adam Grobler

ZAKŁAD FILOZOFII SPOŁECZNEJ

kierownik zakładu prof. dr hab. Włodzimierz Kaczocha

ZAKŁAD ETYKI

kierownik zakładu dr hab. Marek Piechowiak, prof. UZ

INSTYTUT POLITOLOGII

dyrektor dr hab. Bernadetta Nitschke
zastępca dr Ryszard Michalak

ZAKŁAD STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

kierownik zakładu dr hab. Tadeusz Marczał, prof. UZ

ZAKŁAD USTROJOZNAWSTWA

kierownik zakładu dr hab. Andrzej Małkiewicz, prof. UZ

ZAKŁAD HISTORII RUCHÓW SPOŁECZNYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. Bronisław Pasierb

ZAKŁAD PAŃSTWA I PRAWA

kierownik zakładu dr hab. Bernadetta Nitschke

ZAKŁAD TEORII POLITYKI

kierownik zakładu dr hab. Wiesław Hładkiewicz, prof. UZ

ZAKŁAD PRAKSEOLOGII POLITYCZNEJ

kierownik zakładu wakat

KATEDRA KOMUNIKACJI JĘZYKOWEJ I SPOŁECZNEJ

kierownik katedry dr hab. Marian Bugajski, prof. UZ

WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH

DZIEKAN dr hab. Wielisława Osmańska-Furmanek, prof. UZ**PRODZIEKANI** dr hab. Dorota Rybczyńska, prof. UZ
dr Zdzisława Janiszewska-Nieścioruk

INSTYTUT PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

dyrektor dr hab. Krystyna Ferenz, prof. UZ
zastępcy dr Grażyna Olejniczak-Milkowska
mgr Elżbieta Płodzień

ZAKŁAD TEORII EDUKACJI

kierownik zakładu dr hab. Krystyna Ferenz, prof. UZ

ZAKŁAD DYDAKTYKI

kierownik zakładu wakat

ZAKŁAD PEDAGOGIKI WCZESNOSZKOLNEJ

kierownik zakładu wakat

ZAKŁAD PEDAGOGIKI OGÓLNEJ I PEDAGOGII

kierownik zakładu dr hab. Edward Koziół, prof. UZ

ZAKŁAD HISTORII WYCHOWANIA

kierownik zakładu dr hab. Ryszard Stankiewicz, prof. UZ

ZAKŁAD PSYCHOLOGII

kierownik zakładu wakat

ZAKŁAD PEDAGOGIKI OPIEKUŃCZEJ I SPECJALNEJ

kierownik zakładu wakat

ZAKŁAD PEDAGOGIKI PRZEDSZKOLNEJ

kierownik zakładu dr hab. Danuta Waloszek

ZAKŁAD FILOZOFII EDUKACJI

kierownik zakładu prof. dr hab. Wojciech Pasterniak

ZAKŁAD EDUKACJI KULTUROWEJ

kierownik zakładu dr hab. Pola Kuleczka
INSTYTUT PEDAGOGIKI SPOŁECZNEJ**dyrektor** prof. dr hab. Edward Hajduk
zastępca dr hab. Paweł Karpińczyk, prof. UZ

ZAKŁAD PEDAGOGIKI KULTURALNO-OŚWIATOWEJ

kierownik zakładu prof. dr hab. Józef Kargul

Pracownia Metodyki Technik Artystycznych

kierownik pracowni kw. II st. art. Wiesław Hudon

ZAKŁAD PROFILAKTYKI SPOŁECZNEJ I RESOCJALIZACJI

kierownik zakładu prof. dr hab. Dorota Rybczyńska

ZAKŁAD EDUKACJI POZASZKOLNEJ

kierownik zakładu dr hab. Zdzisław Wołk, prof. UZ

Pracownia Poradownictwa

kierownik pracowni prof. dr hab. Alicja Kargul

ZAKŁAD METODOLOGII BADAŃ SPOŁECZNYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. Edward Hajduk

ZAKŁAD PORADNICTWA MŁODZIEŻOWEGO I EDUKACJI
SEKSUALNEJ

kierownik zakładu dr hab. Zbigniew Izdebski

INSTYTUT SOCJOLOGII

dyrektor dr hab. Leszek Gołdyka, prof. UZ
zastępca dr Krzysztof Lisowski

ZAKŁAD SOCJOLOGII ZBIOROWOŚCI TERYTORIALNYCH

kierownik zakładu dr hab. Irena Machaj, prof. UZ

ZAKŁAD SOCJOLOGII WYCHOWANIA I RODZINY

kierownik zakładu dr hab. Franciszek Pastwa, prof. UZ

ZAKŁAD SOCJOLOGII OGÓLNEJ

kierownik zakładu dr hab. Renata Suchocka, prof. UZ

ZAKŁAD SOCJOLOGII WIEDZY

kierownik zakładu dr hab. Mirosław Chałubiński, prof. UZ

ZAKŁAD SOCJOLOGII ORGANIZACJI

kierownik zakładu dr hab. Jan Sikora, prof. UZ

ZAKŁAD METODOLOGII SOCJOLOGII

kierownik zakładu dr hab. Anna Wachowiak, prof. UZ

KATEDRA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

kierownik katedry prof. dr hab. Leonard Szymański

KATEDRA PEDAGOGKI PRACY

kierownik katedry prof. dr hab. Kazimierz Uździcki

KATEDRA MEDIÓW I TECHNOLOGII
INFORMACYJNYCH

kierownik katedry dr hab. inż. Marek Furmanek, prof. UZ

S Z K O Ł A N A U K Ś C I S Ł Y C H I E K O N O M I C Z N Y C H

WYDZIAŁ NAUK ŚCISŁYCH

DZIEKAN prof. dr hab. Mieczysław Borowiecki
PRODZIEKANI prof. dr hab. Piotr Rozmej
dr hab. Longin Rybiński, prof. UZ

INSTYTUT ASTRONOMII

dyrektor prof. dr hab. Janusz Gil

ZAKŁAD ASTROFIZYKI

kierownik zakładu dr hab. Andrzej Maciejewski, prof. UZ

ZAKŁAD KOSMOLOGII

kierownik zakładu dr hab. Roman Juszkiewicz, prof. UZ

INSTYTUT FIZYKI

dyrektor prof. dr hab. Piotr Garbaczewski
zastępca dr hab. Kazimierz Biedrzycki, prof. UZ

ZAKŁAD TEORII ODDZIAŁYWAŃ FUNDAMENTALNYCH

kierownik zakładu dr hab. Anatol Nowicki, prof. UZ

ZAKŁAD DYNAMIKI NIELINIOWEJ I UKŁADÓW ZŁOŻONYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. Piotr Garbaczewski

ZAKŁAD SPEKTROSKOPII REZONANSÓW MAGNETYCZNYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. Andrzej Więckowski

ZAKŁAD METOD MATEMATYCZNYCH FIZYKI

kierownik zakładu prof. dr hab. Witold Karwowski

ZAKŁAD FIZYKI DIELEKTRYKÓW

kierownik zakładu dr hab. Kazimierz Biedrzycki, prof. UZ

Pracownia Dydaktyki Fizyki

kierownik pracowni dr Henryk Tygielski

INSTYTUT MATEMATYKI

dyrektor prof. dr hab. Roman Zmyślony
zastępca dr hab. Jerzy Motyl, prof. UZ
dr hab. Stefan Zontek, prof. UZ

ZAKŁAD ALGEBRY I TEORII LICZB

kierownik zakładu dr hab. Aleksander Grytczuk, prof. UZ

ZAKŁAD ANALIZY MATEMATYCZNEJ

kierownik zakładu prof. dr hab. Janusz Matkowski

ZAKŁAD ANALIZY FUNKCJONALNEJ I TOPOLOGII

kierownik zakładu prof. dr hab. Marian Nowak

ZAKŁAD DYDAKTYKI MATEMATYKI

kierownik zakładu wakat

ZAKŁAD MATEMATYKI DYSKRETNEJ I INFORMATYKI

kierownik zakładu prof. dr hab. Mieczysław Borowiecki

ZAKŁAD MATEMATYKI FINANSOWEJ I OPTYMALIZACJI

kierownik zakładu dr hab. Andrzej Cegielski, prof. UZ

ZAKŁAD MATEMATYKI PRZEMYSŁOWEJ

kierownik zakładu dr hab. Wojciech Okrański, prof. UZ

ZAKŁAD PROBABILISTYKI I TEORII PROCESÓW STOCHASTYCZNYCH

kierownik zakładu dr hab. Jolanta Misiewicz, prof. UZ

ZAKŁAD STATYSTYKI I EKONOMETRII

kierownik zakładu prof. dr hab. Jerzy Baksalary

Pracownia komputerowa

kierownik pracowni dr inż. Piotr Borowiecki

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

DZIEKAN dr hab. Daniel Fic, prof. UZ
PRODZIEKAN dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ
 dr hab. Werner Gaida, prof. UZ

INSTYTUT ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

dyrektor dr hab. inż. Janina Stankiewicz, prof. UZ
zastępca dr inż. Piotr Gawłowicz
 prof. dr hab. inż. Mirosław Galicki

ZAKŁAD ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

kierownik zakładu dr hab. inż. Janina Stankiewicz, prof. UZ

Pracownia Informatyki

kierownik pracowni dr inż. Piotr Gawłowicz

ZAKŁAD ZARZĄDZANIA ŚRODOWISKIEM I GOSPODARKĄ PUBLICZNĄ

kierownik zakładu
 dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ

Zakład Podstaw Informatyki i Zarządzania Produkcją

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Mirosław Galicki

ZAKŁAD CONTROLLINGU W ZINTEGROWANYCH SYSTEMACH ZARZĄDZANIA

kierownik zakładu dr hab. Paul Dieter Kluge, prof. UZ

INSTYTUT ZARZĄDZANIA

dyrektor dr hab. Mieczysław Dudek, prof. UZ
zastępca dr hab. Tatiana Rongińska, prof. UZ

ZAKŁAD MAKROEKONOMII I MARKETINGU

kierownik zakładu dr hab. Mieczysław Dudek, prof. UZ

ZAKŁAD PSYCHOLOGII ZARZĄDZANIA

kierownik zakładu dr hab. Tatiana Rongińska, prof. UZ

ZAKŁAD MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

kierownik zakładu dr hab. Lesław Koćwin, prof. UZ

ZAKŁAD SYSTEMÓW I TECHNIK ZARZĄDZANIA

kierownik zakładu dr hab. inż. Daniel Fic, prof. UZ

ZAKŁAD MIKROEKONOMII I POLITYKI SPOŁECZNEJ

kierownik zakładu dr hab. inż. Maria Fic, prof. UZ

S Z K O Ł A N A U K T E C H N I C Z N Y C H

WYDZIAŁ INFORMATYKI, ELEKTRONIKI I TELEKOMUNIKACJI

DZIEKAN dr hab. inż. Jerzy Bolikowski, prof. UZ
PRODZIEKANI dr inż. Wiesław Miczułski
 dr inż. Andrzej Pieczyński

INSTYTUT METROLOGII ELEKTRYCZNEJ

dyrektor dr hab. inż. Jadwiga Lal-Jadziak
zastępca dr inż. Leszek Furmankiewicz

ZAKŁAD METROLOGII ELEKTRYCZNEJ

kierownik zakładu dr inż. Wiesław Miczułski

ZAKŁAD TELEKOMUNIKACJI

kierownik zakładu dr hab. inż. Maciej Walkowiak, prof. UZ

ZAKŁAD TEORII OBWODÓW

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Marian Miłek

INSTYTUT STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

dyrektor prof. dr hab. inż. Józef Korbicz
zastępca dr hab. inż. Dariusz Uciński, prof. UZ

ZAKŁAD SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

kierownik zakładu
 prof. dr hab. inż. Krzysztof Gałkowski, prof. UZ

ZAKŁAD ANALIZY SYSTEMOWEJ I OBLICZEŃ INTELIGENTNYCH

kierownik zakładu dr inż. Andrzej Obuchowicz

ZAKŁAD TELEINFORMATYKI I BEZPIECZEŃSTWA KOMPUTEROWEGO

kierownik zakładu dr hab. inż. Eugeniusz Kuriata, prof. UZ

INSTYTUT INFORMATYKI I ELEKTRONIKI

dyrektor prof. dr hab. inż. Marian Adamski
zastępca dr inż. Zbigniew Skowroński

ZAKŁAD TECHNIK INFORMATYCZNYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Adam Sielicki

ZAKŁAD INŻYNIERII KOMPUTEROWEJ

kierownik zakładu dr inż. Marek Węgrzyn

ZAKŁAD ELEKTRONIKI I UKŁADÓW MIKROPROCESOROWYCH

kierownik zakładu dr hab. inż. Andrzej Olencki, prof. UZ

INSTYTUT INŻYNIERII ELEKTRYCZNEJ

dyrektor prof. dr hab. inż. Ryszard Strzelecki
zastępca dr inż. Zbigniew Fedyczak

ZAKŁAD SYSTEMÓW ELEKTROMECHANICZNYCH I ENERGETYCZNYCH

kierownik zakładu dr hab. inż. Tadeusz Kurowski, prof. UZ

ZAKŁAD STEROWANIA I ZASTOSOWAŃ UKŁADÓW
ENERGOELEKTRONICZNYCH

kierownik zakładu

dr inż. Krzysztof Sozański

WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA

DZIEKAN dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, prof. UZ
PRODZIEKANI dr hab. Beata Gabryś, prof. UZ
dr inż. Marek Talaga

INSTYTUT BIOTECHNOLOGII I OCHRONY ŚRODOWISKA

dyrektor dr hab. Michał Stosik, prof. UZ
zastępca dr inż. Agnieszka Janiak-Osajca

ZAKŁAD BIOCHEMII I BIOLOGII KOMÓRKI

kierownik zakładu prof. dr hab. Aleksander Sikorski

ZAKŁAD BIOFIZYKI

kierownik zakładu dr hab. Lidia Latanowicz, prof. UZ

ZAKŁAD BIOLOGII

kierownik zakładu dr hab. Beata Gabryś, prof. UZ

ZAKŁAD CHEMII

kierownik zakładu dr hab. Andrzej Jankowski, prof. UZ

ZAKŁAD MIKROBIOLOGII I GENETYKI

kierownik zakładu dr hab. Michał Stosik, prof. UZ

Pracownia Biotechnologii

kierownik pracowni dr hab. inż. Lucyna Słomińska, prof. UZ

Pracownia Anatomii i Fizjologii Człowieka

kierownik pracowni dr Ewa Nowacka-Chiari

Pracownia Modelowania Procesów Biologicznych

kierownik pracowni dr inż. Agnieszka Janiak-Osajca

Pracownia Ochrony Przyrody

kierownik pracowni dr Leszek Jerzak

INSTYTUT BUDOWNICTWA

dyrektor prof. dr hab. inż. Romuald Świtka

zastępca

dr inż. Marek Świdorski

ZAKŁAD BUDOWNICTWA OGÓLNEGO I ARCHITEKTURY

kierownik zakładu prof. zw. dr hab. inż. Tadeusz Biliński

ZAKŁAD GEOTECHNIKI I GEODEZJI

kierownik zakładu dr hab. inż. Józef Gil, prof. UZ

ZAKŁAD KONSTRUKCJI BUDOWLANYCH

kierownik zakładu dr hab. inż. Jakub Marcinowski, prof. UZ

ZAKŁAD TECHNOLOGII I ORGANIZACJI BUDOWNICTWA

kierownik zakładu dr hab. inż. Jacek Przybylski, prof. UZ

ZAKŁAD MECHANIKI BUDOWLI

kierownik zakładu

dr hab. inż. Mieczysław Kuczma, prof. UZ

INSTYTUT INŻYNIERII ŚRODOWISKA

dyrektor dr hab. inż. Andrzej Jędrzak, prof. UZ

zastępca dr inż. Mirosław Mąkowski

ZAKŁAD ODNOWY ŚRODOWISKA

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Henryk Greinert

ZAKŁAD SIECI I INSTALACJI SANITARNYCH

kierownik zakładu dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, prof. UZ

ZAKŁAD TECHNOLOGII WODY, ŚCIEKÓW I ODPADÓW

kierownik zakładu

dr hab. inż. Mieczysław Szustakowski, prof. UZ

WYDZIAŁ MECHANICZNY

DZIEKAN dr hab. inż. Edward Kowal, prof. UZ
PRODZIEKANI dr hab. inż. Adam Bydałek, prof. UZ
dr inż. Łucja Frąckowiak-Iwanicka

INSTYTUT EDUKACJI TECHNICZO-INFORMATYCZNEJ

dyrektor dr hab. Bogusław Pietrulewicz, prof. UZ
zastępca dr Ryszard Matysiak

ZAKŁAD DYDAKTYKI TECHNIKI, INFORMATYKI
I PRZEDMIOTÓW ZAWODOWYCH

kierownik zakładu dr hab. Mirosław Frejman, prof. UZ

ZAKŁAD INŻYNIERII ŚRODOWISKA PRACY

kierownik zakładu dr hab. Witold Rybarczyk, prof. UZ

ZAKŁAD PODSTAW TECHNIKI

kierownik zakładu dr hab. inż. Waldemar Uździcki, prof. UZ

ZAKŁAD AUTOMATYKI I TECHNIK KOMPUTEROWYCH

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Władimir Dragajew

INSTYTUT BUDOWY I EKSPLOATACJI MASZYN

dyrektor dr hab. inż. Stanisław Laber, prof. UZ

zastępca dr Jerzy Godziszewski

ZAKŁAD MECHANIKI

kierownik zakładu dr hab. inż. Edward Walicki, prof. UZ

ZAKŁAD KONSTRUKCJI I EKSPLOATACJI POJAZDÓW

kierownik zakładu prof. dr hab. inż. Franciszek Romanów

ZAKŁAD TECHNOLOGII UBYTKOWYCH I EKSPLOATACJI MASZYN

p.o. kierownik zakładu dr inż. Alicja LaberZAKŁAD TECHNOLOGII BEZUBYTKOWYCH
I MATERIAŁOZNAWSTWA**kierownik zakładu** dr hab. inż. Jerzy Mutwil, prof. UZINSTYTUT INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA
PRODUKCJĄ**dyrektor**

prof. dr hab. inż. Zbigniew Banaszak

zastępca

dr inż. Julian Jakubowski

ZAKŁAD PODSTAW KONSTRUKCJI MASZYN I PROJEKTOWANIA
WSPÓLBIEŻNEGO**kierownik zakładu** prof. dr hab. inż. Ryszard RohatyńskiZAKŁAD AUTOMATYZACJI PROCESÓW PRODUKCYJNYCH
I INŻYNIERII JAKOŚCI**kierownik zakładu** dr hab. inż. Ireneusz Dzwonnik, prof. UZ

ZAKŁAD LOGISTYKI I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

p.o. kierownik zakładu dr inż. Sławomir Kłos

ZAKŁAD INFORMATYKI STOSOWANEJ

kierownik zakładu dr hab. inż. Roman Stryjski, prof. UZ

j e d n o s t k i p o z a w y d z i a ł o w e

KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH

dyrektor

dr Danuta Springer

zastępca

mgr Ryszard Wilk

SEKCJA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

kierownik

mgr Ryszard Wilk

SEKCJA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

kierownik

mgr Elżbieta Jastrzębska

STUDIUM NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH

kierownik

mgr Jolanta Pacewicz-Johansson

zastępca

mgr Krystyna Olechnowicz

STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU

kierownik

mgr Władysław Leśniak

zastępca

mgr Jacek Sajnog

mgr Ryszard Wyder

A D M I N I S T R A C J A C E N T R A L N A

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY – inż. Andrzej Rybicki**ZASTĘPCA DS. TECHNICZNYCH** – inż. Henryk Michałak**KWESTOR - ZASTĘPCA DS. FINANSOWO-EKONOMICZNYCH** – mgr Edyta Skrzypczak

K I E R O W N I C Y J E D N O S T E K O R G A N I Z A C Y J N Y C H

P I O N R E K T O R A

rektorat

Małgorzata Mazur

DZIAŁ ORGANIZACYJNO-PRAWNY

kierownik

mgr Monika Duchoń-Gawryś

CENTRUM INFORMACJI I PROMOCJI

kierownik

mgr Andrzej Politowicz

AKADEMICKIE RADIO „INDEX”

redaktor naczelny

inż. Grzegorz Chwalibóg

BIG-BAND UZ

GALERIA UNIWERSYTECKA

STANOWISKO DS. KONTROLI WEWNĘTRZNEJ

gł. specjalista

mgr Jerzy Kubicz

P I O N P R O R E K T O R A D S. R O Z W O J U

Sekretariat

inż. Justyna Poźniak

DZIAŁ ANALIZ I PLANOWANIA

gł. specjalista

inż. Katarzyna Łasińska

DZIAŁ APARATURY

kierownik

mgr inż. Sławomir Siembida

OFICyna WYDAWNICZA

kierownik

mgr Irena Bulczyńska

ZAKŁAD POLIGRAFII

kierownik

inż. Franciszek Runiec

PION PROREKTORA DS. NAUKI I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

sekretariat	mgr Agnieszka Rożewska	BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA dyrektor	mgr Ewa Adaszyńska
DZIAŁ NAUKI		CENTRUM KOMPUTEROWE	
kierownik	Bożena Bieżańska	dyrektor	dr inż. Janusz Baranowski
DZIAŁ WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ		CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TRANSFERU TECHNOLOGII	
kierownik	mgr Kinga Włoch	STACJA DYDAKTYCZNO-BADAWCZA	

PION PROREKTORA DS. STUDENCKICH

Sekretariat	Krystyna Ciepiela	gł. specjalista	mgr inż. Irena Rębisz
DZIAŁ SPRAW STUDENCKICH		DZIAŁ ORGANIZACJI KSZTAŁCENIA	
kierownik	mgr inż. Elżbieta Kaźmierczak	p.o. kierownika	mgr Edyta Wysocka
DZIAŁ ZAWODOWEJ PROMOCJI STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW			

PION PROREKTORA DS. JEDNOSTEK MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH

sekretariat	Agnieszka Mierzwicka	OŚRODEK JEŹDZIECKI	
DZIAŁ DS. DYDAKTYKI JEDNOSTEK MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH		kierownik	Roman Espenschied
kierownik	inż. Maria Kupisz		

PION DYREKTORA ADMINISTRACYJNEGO

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY inż. Andrzej Rybicki
ZASTĘPCA DS. TECHNICZNYCH inż. Henryk Michalak
KWESTOR - ZASTĘPCA DYR. DS. FINANSOWO-EKONOMICZNYCH - mgr Edyta Skrzypczak

jednostki podległe bezpośrednio dyrektorowi		DZIAŁ ZAOPATRZENIA	
Sekretariat	Aldona Szudra-Szatowska	po. gł. specjalisty	mgr Sebastian Falkowski
DZIAŁ INWESTYCJI		STAN. DS. OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH	
gł. specjalista	mgr inż. Małgorzata Stuce	pełnomocnik	mgr Edward Gulanowski
DZIAŁ OSOBOWY		STANOWISKO DS. OBRONNYCH	
gł. specjalista	Rozalia Sroka		plk dypl. Janusz Łuczyk
kierownik sekcji pracowniczej	Ewa Marzec	STANOWISKO DS. OBRONY CYWILNEJ	
Sekcja Socjalna			mgr Zbigniew Noszczyk
kierownik	Alicja Nolka-Sobańska		
SEKCJA DS. BHP	inż. Jan Kotowski, Jan Włodarski	jednostki podległe bezpośrednio kustorowi	
SEKCJA DS. PPOŻ.	mgr inż. Dariusz Kulina	- zastępcy dyr. ds. finansowo-księgowych	
KANCELARIA OGÓLNA	Krystyna Jarzemska	DZIAŁ FINANSOWY	
Archiwum	Ryszard Maluda, Jerzy Trembowski	p.o. gł. specjalisty	mgr Anna Walczak
jednostki podległe bezpośrednio zastępcy ds. technicznych		SEKCJA FINANSÓW	
GŁÓWNY SPECJALISTA DS. ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH		kierownik	Jolanta Tomasik
gł. specjalista	mgr inż. Agata Czora	SEKCJA EWIDENCJI I WINDYKACJI NALEŻNOŚCI	
DZIAŁ GOSPODARCZY		kierownik	Konrad Majewski
gł. specjalista	mgr Melania Milto	DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI	
DZIAŁ TECHNICZNY		p.o. gł. specjalisty	Małgorzata Kochańska
p.o. gł. specjalisty	mgr Sławomir Szumalo	DZIAŁ PŁAC	
SEKCJA GŁÓWNEGO ENERGETYKA		gł. specjalista	mgr Anna Jaśniewicz
kierownik	inż. Czesław Szymczyk	P.O. ZASTĘPCA KWESTORA	mgr inż. Magdalena Krawiec
SEKCJA OBSŁUGI TECHNICZNEJ		SEKCJA INWENTARYZACJI	
kierownik	mgr inż. Leszek Wilczyński	specjalista	Józef Stański

Przygotowano na podstawie informacji przekazanych przez Dział Osobowy.

PION PROREKTORA DS. NAUKI I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

sekretariat	mgr Agnieszka Rożewska	BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA dyrektor	mgr Ewa Adaszyńska
DZIAŁ NAUKI		CENTRUM KOMPUTEROWE	
kierownik	Bożena Bieżańska	dyrektor	dr inż. Janusz Baranowski
DZIAŁ WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ		CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TRANSFERU TECHNOLOGII	
kierownik	mgr Kinga Włoch	STACJA DYDAKTYCZNO-BADAWCZA	

PION PROREKTORA DS. STUDENCKICH

Sekretariat	Krystyna Ciepiela	gł. specjalista	mgr inż. Irena Rębisz
DZIAŁ SPRAW STUDENCKICH		DZIAŁ ORGANIZACJI KSZTAŁCENIA	
kierownik	mgr inż. Elżbieta Kaźmierczak	p.o. kierownika	mgr Edyta Wysocka
DZIAŁ ZAWODOWEJ PROMOCJI STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW			

PION PROREKTORA DS. JEDNOSTEK MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH

sekretariat	Agnieszka Mierzwicka	OŚRODEK JEŹDZIECKI	
DZIAŁ DS. DYDAKTYKI JEDNOSTEK MIĘDZYWYDZIAŁOWYCH		kierownik	Roman Espenschied
kierownik	inż. Maria Kupisz		

PION DYREKTORA ADMINISTRACYJNEGO

DYREKTOR ADMINISTRACYJNY inż. Andrzej Rybicki
ZASTĘPCA DS. TECHNICZNYCH inż. Henryk Michalak
KWESTOR - ZASTĘPCA DYR. DS. FINANSOWO-EKONOMICZNYCH - mgr Edyta Skrzypczak

jednostki podległe bezpośrednio dyrektorowi

Sekretariat	Aldona Szudra-Szatowska	DZIAŁ ZAOPATRZENIA	
DZIAŁ INWESTYCJI		po. gł. specjalisty	mgr Sebastian Falkowski
gł. specjalista	mgr inż. Małgorzata Stuce	STAN. DS. OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH	
DZIAŁ OSOBOWY		pełnomocnik	mgr Edward Gulanowski
gł. specjalista	Rozalia Sroka	STANOWISKO DS. OBRONNYCH	
kierownik sekcji pracowniczej	Ewa Marzec	STANOWISKO DS. OBRONY CYWILNEJ	plk dypl. Janusz Łuczyk
Sekcja Socjalna			mgr Zbigniew Noszczyk
kierownik	Alicja Nolka-Sobańska		
SEKCJA DS. BHP	inż. Jan Kotowski, Jan Włodarski		
SEKCJA DS. PPOŻ.	mgr inż. Dariusz Kulina		
KANCELARIA OGÓLNA	Krystyna Jarzemska		
Archiwum	Ryszard Maluda, Jerzy Trembowski		

jednostki podległe bezpośrednio zastępcy ds. technicznych

GŁÓWNY SPECJALISTA DS. ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH	
gł. specjalista	mgr inż. Agata Czora
DZIAŁ GOSPODARCZY	
gł. specjalista	mgr Melania Milto
DZIAŁ TECHNICZNY	
p.o. gł. specjalisty	mgr Sławomir Szumalo
SEKCJA GŁÓWNEGO ENERGETYKA	
kierownik	inż. Czesław Szymczyk
SEKCJA OBSŁUGI TECHNICZNEJ	
kierownik	mgr inż. Leszek Wilczyński

jednostki podległe bezpośrednio kustorowi - zastępcy dyr. ds. finansowo-księgowych

DZIAŁ FINANSOWY	
p.o. gł. specjalisty	mgr Anna Walczak
SEKCJA FINANSÓW	
kierownik	Jolanta Tomasik
SEKCJA EWIDENCJI I WINDYKACJI NALEŻNOŚCI	
kierownik	Konrad Majewski
DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI	
p.o. gł. specjalisty	Małgorzata Kochańska
DZIAŁ PŁAC	
gł. specjalista	mgr Anna Jaśniewicz
P.O. ZASTĘPCA KWESTORA	mgr inż. Magdalena Krawiec
SEKCJA INWENTARYZACJI	
specjalista	Józef Stański

Przygotowano na podstawie informacji przekazanych przez Dział Osobowy.

STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE HISTORYKÓW

Historia jest jednym z pierwszych kierunków studiów, które powstały na naszej uczelni. Niemal tak samo wiekowe jest Koło Naukowe Historyków Studentów przy Instytucie Historii. Wielu obecnych pracowników Instytutu zdobywało swe pierwsze szlify naukowe w szeregach Koła Historyków. Niektórzy z nich, po latach, byli opiekunami Koła.

Aktualnie Koło Historyków liczy sobie kilkunastu członków, zgromadzonych w sekcjach: mediewistycznej, militarystycznej oraz regionalnej. Od grudnia 2001 roku opiekunem Koła jest dr Joanna Karczeńska. Liczba członków Koła Historyków może nie jest imponująca, ale są to prawdziwi pasjonaci historii i ich działalność jest widoczna w Instytucie Historii. Co miesiąc ukazuje się pismo studentów historyków pt. „Commentor”, gdzie studenci (nie tylko członkowie Koła Naukowego) zamieszczają swoje publikacje. Organizujemy także spotkania z profesorami z Instytutu Historii, którzy wygłaszają wykłady na tematy związane z ich zainteresowaniami naukowymi. Naszym pragnieniem jest, aby podobne wykłady prezentowali także goście z zewnątrz.

Mijający rok możemy uznać za szczególnie owocny w naszej działalności. W pamięci pozostaną nam wspólne wyjazdy i wycieczki. W marcu spędziliśmy kilka dni w ośrodku uczelnianym w Karłowie w Górach Stołowych. W kwietniu natomiast Koło Historyków zorganizowało dla swych kolegów wycieczkę szlakiem pałaców i klasztorów wielkopolskich, na trasie - Wschowa - Rydzyna - Leszno - Osieczna - Lubiąż. Uczestnicy wycieczki byli zachwyceni, jeszcze raz bowiem okazało się, że to, co bliskie, może być interesujące i tajemnicze, a nie zawsze jest dobrze znane. Dla wielu wycieczkowiczów (jak sami przyznali) wyjazd ten okazał się znakomitą lekcją w terenie, mogli na przykład spożytkować swoją wiedzę na temat stylów w architekturze oglądając konkretne zabytki.



PO ZAJĘCIACH WARTO POGADAĆ O MNIEJ ZOBOWIĄZUJĄCYCH SPRAWACH

Członkowie i sympatycy Koła Historyków z obecnego IV roku zorganizowali, za namową profesora Wojciecha Dzieduszyckiego, studencką sesję naukową pt. „Moja mała ojczyzna”. Pomysł okazał się znakomity, spotkał się z dużym zainteresowaniem. Referenci przedstawili referaty prezentujące dzieje ich rodzinnej miejscowości w czasach średniowiecza. Mamy nadzieję, że takie konferencje studenckie staną się tradycją, ponieważ w styczniu 2003 roku organizujemy konferencję pt. „Kobieta w dziejach”.

Jednak aktywność młodych historyków wykracza także poza ramy rodzimej uczelni. Jedna osoba prezentowała swój referat na konferencji w Lublinie zatytułowanej „Kościoły a totalitaryzm”, natomiast trzy osoby wygłaszały referaty na ogólnopolskim Zjeździe Kół Naukowych Studentów Historii w Krakowie. Wystąpienia zielonogórzan były bardzo dobrze przygotowane i zostały przyjęte z dużym zainteresowaniem przez innych uczestników Zjazdu. Jak się okazało, nie musimy mieć kompleksów małego ośrodka naukowego (czego niektórzy się obawiali), bo pod względem merytorycznym referaty studentów z Zielonej Góry dorównywały, jeśli nie przewyższały, wystąpienia uczestników z innych uczelni.

Również minione wakacje młodzi historycy wspominali miło. Z inicjatywy i na zaproszenie Urzędu Miasta i Gminy Kargowa, grupa studentów należących do Koła Naukowego oraz do Bractwa Rycerskiego, przebywała w lipcu na obozie naukowym w Kargowej. Celem pobytu w Kargowej było podjęcie prac związanych z napisaniem zbioru studiów z dziejów tego wielkopolskiego miasteczka. Studenci odpowiednio wcześniej przeprowadzili kwerendę archiwalno-biblioteczną do opracowania zagadnień związanych z dziejami Kargowej. Owocem tych prac będą artykuły o powstaniu wielkopolskim, dziedzicach Kargowej, cechach rzemieślniczych, lokacji miasta, o architekturze sakralnej oraz o stosunkach wyznaniowych w Kargowej. W przyszłym roku zostaną one opublikowane.

W najbliższym czasie Koło Historyków będzie współorganizowało, wraz z Muzeum Regionalnym w Międzyrzeczu, konferencję dotyczącą przeszłości miast ziemi międzyrzeckiej. Natomiast wiosną pragniemy zorganizować wycieczkę po dawnym województwie jeleniogórskim, pod hasłem „Miasta i zamki pogranicza śląsko-lużyckiego”.

Cieszymy się, że nasza działalność jest dostrzegana i pozytywnie oceniana przez władze dziekańskie i dyrektację Instytutu Historii. Natomiast dla młodych ludzi przynależność do Koła Naukowego daje możliwość poszerzenia i krystalizacji swoich zainteresowań naukowych oraz nawiązania kontaktów i przyjaźni. Wielu z nich pragnęłoby rozwijać swoje zainteresowania i zostać zawodowymi badaczami dziejów. A jest jeszcze wiele spraw z przeszłości, które czekają na swojego odkrywcę.

Joanna Karczeńska

w i a d o m o ś c i w y d z i a ł o w e

S Z K O Ł A N A U K H U M A N I S T Y C Z N Y C H I S P O Ł E C Z N Y C H

WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

I N S T Y T U T S Z T U K I I K U L T U R Y P L A S T Y C Z N E J



G A L E R I A g r a f i k i

Biblioteki Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej

Stanisław Wieczorek

- offsety i serigrafie

Stanisław Wieczorek

Wszystkie prezentowane na tej wystawie serigrafie i offsety stanowią wybór z lat 1996-1999. Są konsekwencją wieloletnich przemyśleń nad funkcją geometrii w sztuce i jej obecności we współczesnej plastyce.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych malowałem obrazy (kompozycje rastrów i płaszczyzn) pod roboczym tytułem „Iluzja przestrzeni”. Obrazy z tego okresu prezentowałem na indywidualnej wystawie w Galerii Sztuki Współczesnej w Warszawie, w czerwcu i lipcu 1984 roku.

Od połowy lat osiemdziesiątych usiłowałem połączyć geometrię z emocją, inaczej mówiąc, wyspekulowaną kompozycję z impulsywnością. Powstały wtedy dwa cykle rysunków wykonanych ołówkiem pod wspólnym tytułem „Ślady mojej pamięci”. Rysunki te prezentowałem na indywidualnej wystawie w Lahti (Finlandia), Hame-Galeria, we wrześniu i październiku 1989 roku.

W czasie dalszych penetracji problemów geometrii szukałem emocji w niej samej. W czasie pracy pozwalałem sobie na pełną swobodę kolorystyczną, innym razem ograniczałem się do gamy monochromatycznej. Aby zrealizować moje pomysły, dość długo szukałem techniki, która by to umożliwiała.

Zdecydowałem się na offset i serografię, czasem te techniki łączyłem, innym razem stosowałem je oddzielnie.

Dorobek z tego okresu prezentuję w Waszej pięknej Galerii, dziękując za zaproszenie i prosząc o życzliwość.

Pokaz i spotkanie z Jackiem Papłą

W czwartek 14 listopada odbędzie się pokaz grafiki Jacka Papli oraz spotkanie z autorem. Pokaz będzie obejmował sitodruki z lat 1970-2001 z cyklu:

MOJE TWOJE NASZE, RODZINA, SZKICE NORWESKIE, WENECJA oraz wykład „Sitodruk w przekroju”.

Janina Wallis



STANISŁAW WIECZOREK

„ŚLADY MOJEJ PAMIĘCI” – „ZIMOWY PORANEK”, 1997, OFFSET, 64X86 CM

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

INSTYTUT HISTORII

Przewody doktorskie

W dniu 17 września pozytywnie rozpatrzono wniosek mgr Bogusława Mykietów o otwarcie przewodu doktorskiego. Zatwierdzono jednocześnie temat rozprawy doktorskiej „Rola Jana II Brandenburskiego w kształtowaniu nowożytnego oblicza Nowej Marchii w XVI wieku”. Na promotora prowadzonych badań wyznaczono prof. dr hab. Wojciecha Strzyżewskiego. Dokonano również otwarcia przewodu doktorskiego mgr Witolda

Towpika pod kierunkiem prof. dr hab. Czesława Osękowskiego. Zatwierdzony temat pracy to „Repatriacja ludności polskiej z ZSRR na Ziemię Lubuską w latach 1955-1960”. 24 września dziekan Wydziału Humanistycznego zatwierdził uchwałę Rady Wydziału Humanistycznego UZ o nadaniu mgr Andrzejowi Krzysztofowi Kunertowi i Robertowi Krzemieniowi stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii.

Jarosław Kuczer

Obóz naukowy Studenckiego Koła Historyków - Kargowa 2002

Czerwiec, ostatnie egzaminy i koniec nauki w murach uczelni, wreszcie tak długo wyczekiwane wakacje. Czas zabawy, rozrywki, podróży, nowych znajomości... Nie dla wszystkich jednak. Niektórych czeka jeszcze „kampania wrześniowa”, inni rozpoczynają kolejny etap poszukiwań i ciężkiej pracy.

darcze, a dokładniej statuty cechowe, Powstanie Wielkopolskie 1918, po zagadnienia związane z historią sztuki i architektury. Ponadto opracowaliśmy materiały będące w posiadaniu miejscowej parafii pw. Św. Wojciecha. Powstały referaty w oparciu o tamtejsze Księgi Ochrzczonych, Księgi Małżeńskie i Księgi Zgonów oraz



OD LEWEJ:
DYREKTOR INSTYTUTU HISTORII
PROF. DR HAB. WOJCIECH STRYŻEWSKI,
OPIEKUN KNHS DR JOANNA KARCZEWSKA,
STUDENCI IV I V ROKU HISTORII:
IRENEUSZ CHOJNACKI, IWONA MIGDAŁ,
ANNA KUBRAK, TADEUSZ SERYŁAK,
MARCELI TURECZEK, KAROLINA SZEFLER,
ANDRZEJ ŚWIDERSKI

Z inicjatywy Urzędu Miasta i Gminy Kargowa oraz pracowników Instytutu Historii UZ odbył się w Kargowej w dniach 13 - 26 lipca br. obóz naukowy. Do tej niewielkiej miejscowości na pograniczu Wielkopolski i Dolnego Śląska przyjechali studenci historii, głównie członkowie KNHS i BRACHTWA RYCERSKIEGO wraz z opiekunem dr Joanną Karczewską aby opracować materiały dotyczące dziejów miasta i okolic.

Niektórzy z nas poszukiwania rozpoczęli już dużo wcześniej, odwiedzając liczne archiwa i biblioteki. Bo tematyka prac była bardzo zróżnicowana. Począwszy od lokacji miasta, poprzez zagadnienia genealogiczno-heraldyczne, stosunki wyznaniowe, zagadnienia gospo-

obrazujące życie w parafii na podstawie kroniki parafialnej poczynając od roku 1921. Oprócz tego na prośbę pracowników Urzędu Miasta i Gminy przeprowadziliśmy inwentaryzację ksiąg metrykalnych do 1956 roku.

Wieczorami, po całym dniu ciężkiej pracy, przychodził czas na odpoczynek, a może na kolejną porcję wysiłku, tylko że tym razem fizycznego. Bowiem Szkoła Podstawowa, w której mieszkaliśmy, posiada nowoczesną salę gimnastyczną, z której mogliśmy korzystać. Tak więc rozgrywaliśmy liczne mecze i turnieje. Również zorganizowano dla nas wycieczkę po okolicy, odwiedziliśmy m.in.: Babimost, Wojnowo, Kłępsk. Oprócz tego przez cały okres pobytu w Kargowej mieliśmy do dyspozycji

rowery, tak więc sami mogliśmy zwiedzać najbliższą okolicę.

Swoje prace i osiągnięcia przedstawiliśmy podczas konferencji zorganizowanej w ramach Dni Kargowej, w dniach 14 – 16 września br. Natomiast w przyszłym roku, zgodnie z obietnicami pana burmistrza – Janusza

Kłysa, ukaże się publikacja zawierająca nasze prace.

Na koniec pragniemy gorąco podziękować wszystkim tym, dzięki wysiłkowi których obóz ten udało się zorganizować. Było nam niezmiernie miło, że mogliśmy gościć w tak interesującym miejscu.

Karolina Szeffler

INSTYTUT FILOLOGII GERMAŃSKIEJ

Nagroda ministra

Za wyróżniające się osiągnięcia naukowe dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej dr hab. Augustyn Mańczyk, prof. UZ, otrzymał nagrodę Ministra Edukacji Narodowej za prace naukowe: „Komunikacja myśli” oraz „Narzędzia, znaki, umysł”.

Pierwsza z książek o charakterze interdyscyplinarnym odpowiada na pytanie: czy analiza komunikacji znakowej daje możliwość zrozumienia umysłu i świadomości ludzkiej posługując się nie tylko referowaniem wyników współczesnych badań z zakresu filozofii języka, teorii informacji, neurobiologii, biochemii i mechaniki kwantowej, lecz także wysnuwaniem wniosków na temat współzależności znakowej a powstawaniem świadomości. W dobie coraz większej specjalizacji naukowej, i tym samym zawężenia horyzontu badawczego, książka spełnia rolę integracyjną, pozwala spojrzeć na zagadnie-

nie z punktu widzenia różnych dyscyplin naukowych. Zainteresować powinna nie tylko językoznawców, studentów filologii, lecz także kulturoznawców, psychologów oraz przedstawicieli tzw. nauk ścisłych.

Pozycja „Narzędzia, znaki, umysł” jest prezentacją znaczącego problemu naukowego, leżącego na rozstajach wielu naukowych dróg i ścieżek. W refleksji nad całokształtem kultury człowieczej język jest bardzo często pomijany jako coś przezroczystego i niedostrzegalnego. Bywa, że przegrywa on z wieloma obszarami kultury artystycznej i wielorako pojmowaną cywilizacją. Autor podejmuje próbę przedstawienia języka jako narzędzia i bardzo trafnie pokazuje, jak znaczące jest takie instrumentalne ujmowanie języka w refleksji nad kulturą.

Paweł Truszkiewicz

Angaż dla dra hab. Michaiła L. Kotin

Z dniem 1. września 2002 roku w Instytucie Filologii Germańskiej został zatrudniony dr hab. Michaił L. Kotin. Urodził się 13 marca 1959 roku w Moskwie. Studiował filologię germańską na Moskiewskiej Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej oraz na Uniwersytecie im. Humbolda w Berlinie w latach 1976-1982. Ukończył studia z oceną celującą w 1982 roku. Siedem lat później obronił doktorat na Moskiewskim Uniwersytecie im. Łomonosowa, a w 1995 roku habilitował się na wydziale germanistyki Uniwersytetu im. Humbolda w Berlinie. Pracował jako pracownik naukowy na uczelniach Rosji, Niemiec i Polski, w tym na Uniwersytecie im. Łomonosowa i Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym w Moskwie, Uniwersytecie im. Humbolda i w Centrum Językoznawstwa Ogólnego (ZAS) w Berlinie, w Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku i Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest autorem 3 książek: *Grammatik der deutschen Sprache* (Moskwa 1993), *Die Herausbildung der grammatischen Kategorie des Genus 'verbi' im Deutschen* (Hamburg 1998), *Die werden-Perspektive und die werden-Periphrasen im Deutschen* (Frankfurt am Main/Bern/Oxford/New York,

książka ukaże się drukiem w 2003 roku); twórca ponad 50 artykułów z historii języków germańskich, gramatyki, teorii zmian językowych, etymologii, semantyki oraz językoznawstwa porównawczego języków germańskich ze słowiańskimi. Brał czynny udział w 15 krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, w tym 2 światowych kongresach germanistów (Vancouver 1995 oraz Wiedeń 2000). W 1993 roku otrzymał stypendium badawcze Funduszu im. A. Humbolda (Niemcy) a w 1999 – stypendium Komitetu Badań Naukowych Niemiec (DFG). Jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Germanistów (IVG), Europejskiego Towarzystwa Lingwistów (SLE) oraz Stałego Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Kolokwium Lingwistycznego.

Paweł Truszkiewicz



Wrocławska konferencja

W dniach 19-21 września odbyła się we Wrocławiu międzynarodowa konferencja naukowo-dydaktyczna pt. „Mój warsztat metodyczny na początku XXI wieku”.

Konferencję zorganizowało Studium Nauki Języków Obcych Politechniki Wrocławskiej z okazji jubileuszowej rocznicy otwarcia instytucji. Było to już jedenaste spo-

tkanie poświęcone zagadnieniom metodycznym nauki języków obcych w szkole polskiej. Konferencję podzielono na prace w sekcjach: *języka angielskiego, języka niemieckiego, języka polskiego i języka rosyjskiego* i podług tego podziału przebiegały prace w dniu pierwszym konferencji. W dniach następnych przygotowano sesje plenarne, które skupiły uwagę wszystkich uczestników imprezy.

Uniwersytet Zielonogórski reprezentował dr Marek

Laskowski z Instytutu Filologii Germańskiej. Wziął udział w pracach Sekcji Języka Niemieckiego w drugim dniu obrad oraz wygłosił referat pt. *Frazeologizmy jako środek charakteryzujący osoby w procesie komunikacji*. Konferencję uświetniło wystąpienie prof. Anny Dąbrowskiej z Uniwersytetu Wrocławskiego pt. *Konstrukcje zaprzeczne jako źródło trudności w nauczaniu języka polskiego jako obcego*.

Jarosław Kuczer

Teoria a praktyka nauczania

Studium Języków Obcych – Wydział Lekarski ŚAM w Katowicach-Ligocie był organizatorem Krajowej Konferencji Naukowej pt. *Przyswajanie języków obcych a praktyka nauczania. Nauczanie i uczenie języka polskiego jako obcego*. Program konferencji zrealizowano w dniach od 23 do 25 września. Sesję otworzyły referaty plenarne. Drugiego dnia prace prowadzono w sekcjach poświęconych następującym zagadnieniom: *nauczyciel, nauczanie wczesnoszkolne, nauczanie języka obcego, nauczanie języka polskiego jako obcego oraz nauczanie języka obcego z podziałem na sekcje języka francuskiego i niemieckiego*. W trzecim dniu omawianą problematykę uzupełniły referaty z sekcji nauczania języka angielskiego oraz nauczania języka specjalistycznego.

Uniwersytet Zielonogórski reprezentowali pracownicy NKJO i SNJO: dr Zofia Magnuszewska, dr Joanna Zawodniak, dr Marek Laskowski, mgr Katarzyna Trychoń-Cieślak, mgr Jolanta Macko, mgr Elżbieta Jastrzębska, mgr Andrzej Kaczmarek.

Mgr Marek Laskowski wygłosił referat *Inkluzja teorii frazeologicznych do praktyki nauczania języków obcych jako imperatyw lingwistyki konfrontatywnej*, mgr Elżbieta Jastrzębska *Kształcenie twórcze nauczyciela języków obcych w nauczycielskim kolegium językowym*, a mgr Andrzej Kaczmarek *Pracownie samokształcenia językowego – wyzwania i trudności*.

Jarosław Kuczer

INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ

Podypłomowe Studia Logopedyczne

W bieżącym roku akademickim dokonano naboru na IV już edycję do Podypłomowych Studiów Logopedycznych istniejących w naszej uczelni od września 1998 roku na Wydziale Humanistycznym w ramach Instytutu Filologii Polskiej. Do chwili obecnej wykształcono przeszło 140 logopedów, a obecnie studiuje około 70 słuchaczy.

Celem tych studiów jest umożliwienie absolwentom posiadającym wyższe wykształcenie magisterskie o profilu humanistycznym (nauczanie zintegrowane, pedagogika, psychologia, filologia) a także medycznym (pielęgniarstwo), zdobycie specjalności zawodowej z zakresu logopedii ogólnej i prawa wykonywania tego zawodu we wszystkich placówkach oświatowych i służby zdrowia.

Warunkowo na studia przyjmowani są studenci ostatnich lat studiów dziennych wymienionych wyżej kierunków. Słuchaczami studiów są również doktorzy, adiunkci naszego Uniwersytetu. Studia trwają trzy semestry (450 godz.), czwarty semestr przeznaczony jest na dokończenie lub w całości odbycie praktyki w poradniach logopedycznych i zwolniony jest z opłat.

Studia te, jak dotąd, cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko ze względu na swą użyteczność, ale również na atrakcyjny program realizowany przez dobrze dobraną i przygotowaną kadrę pracowników naukowych dydaktycznych. Między innymi gościnnie prowadzą zajęcia tacy znawcy przedmiotu jak prof. dr hab.

M. Bogdanowicz z Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Z. Tarkowski z Akademii Pedagogiki Specjalnej z Warszawy. Pojawiły się już pierwsze publikacje naszych pracowników z zakresu logopedii i emisji głosu. Wydany został skrypt autorstwa profesora J. Skorka *Lingwistyczne podstawy logopedii*, opublikowano kilka artykułów w *Edukacji Humanistycznej*, ostatnio złożona została do druku praca dr B. Tarasiewicz *Mówię i śpię – świadomie* (materiały do emisji głosu na uniwersyteckich kierunkach pedagogicznych). Ta ostatnia pozycja jest pierwszym swego rodzaju podręcznikiem nie tylko dla słuchaczy studiów logopedycznych, ale przede wszystkim dla wykładowców studiów podypłomowych z zakresu emisji i higieny głosu (jako pewnej specjalizacji podypłomowych studiów logopedycznych) uruchomionych za aprobatą Ministerstwa Edukacji i Sportu w naszej uczelni (na Wydziale Humanistycznym w Instytucie Filologii Polskiej), a także dla nauczycieli akademickich i kolegiów nauczycielskich.

Zamiar uruchomienia tej specjalizacji studiów logopedycznych związany jest z planowanym wprowadzeniem obowiązkowego kształcenia każdej osoby przygotowującej się do zawodu nauczyciela w zakresie techniki wymowy i koniecznością przygotowania odpowiedniej kadry nauczycieli akademickich i nauczycieli kolegiów nauczycielskich do prowadzenia zajęć w tym zakresie.

Marian Sinica

Kierownik Podypłomowych Studiów Logopedycznych

INSTYTUT POLITOLOGII

Polacy w Czechosłowacji w okresie międzywojennym

Dużym wydarzeniem na rynku wydawniczym i księgarskim w ostatnich miesiącach stała się książka dr. Dariusza Miszewskiego (adiunkta w Instytucie Politologii UZ) pt *Aktywność polityczna mniejszości polskiej w Czechosłowacji 1920-1938* (Wydawnictwo „Adam Marszałek” – Toruń 2002, s. 382). Publikacja ta spotkała się z natychmiastowym odzewem opiniotwórczych krytyków, którzy uznali ją za dzieło wnoszące nowe, istotne wiadomości i ustalenia do historiografii polskiej, poświęconej losom Polaków w sąsiednich krajach, a w szczególności stosunkom polsko-czechosłowackim (zob. uwagi Tomasza Grabińskiego w „Gazecie Wyborczej” 26 lipca br.).

D. Miszewski ocenia politykę Czechosłowacji wobec mniejszości narodowych jako wrogą i nieprzyjazną (mimo formalnie liberalnego ustawodawstwa mniejszościowego stosowano „politykę przymusowej asymilacji”). Polacy w Czechosłowacji nie mogli na przykład skutecznie walczyć o swoje prawa. Awans społeczny uzależniony był wręcz od wyrzeczenia się tożsamości narodowej. Z jednej strony Praga odmawiała przyznania im jakichkolwiek przywilejów z obawy, że mogą ubiegać się o nie także Niemcy i Węgrzy (o wiele liczniejsze mniejszości, które mogły stanowić zagrożenie dla czechosłowackiej państwowości), z drugiej zaś taki stan rzeczy był pochodną złych stosunków dwustronnych Polski i Czechosłowacji.

Interesujący jest również ukazany w książce obraz społeczności polskiej na Zaolziu (według spisu austriackiego z 1910 r. było tam 125.598 Polaków, przy 33.125 Czechów i 22.702 Niemców). Zdaniem autora ludność polska charakteryzowała się wyraźnie ukształtowaną świadomością narodową. Posiadała silne poczucie przynależności narodowej, jednoznacznie potwierdzone już w 1918 r. wolą znalezienia się w odrodzonej Polsce. Mimo nieprzyjaznej polityki Pragi, potrafili Polacy zaolziańscy wykorzystywać demokratyczne procedury prawne państwa czechosłowackiego i w efekcie organizowali się na polu politycznym (polskie partie na Zaolziu brały udział w wyborach parlamentarnych w Cze-



chosłowacji), ekonomicznym i oświatowym. Usiłowali też stać się równoprawnym z ludnością czeską współgospodarzem samego Śląska Zaolziańskiego oraz „pomostem” łączącym Czechosłowację z Polską.

Książkę D. Miszewskiego należy też postrzegać w szerszej perspektywie, tj. w kontekście skomplikowanego położenia wszystkich europejskich wielonarodowych regionów (takim był i jest Śląsk Cieszyński), którym to przychodziło niejednokrotnie zmieniać przynależność państwową „w zależności od tego, które z sąsiadujących z nim państw przeżywało okres swojej politycznej świetności”.

Ryszard Michalak

KATEDRA KOMUNIKACJI JĘZYKOWEJ I SPOŁECZNEJ

Uroczystości w Katedrze

W dniu 15 października br. Katedra Komunikacji Językowej i Społecznej już po raz kolejny zorganizowała uroczyste spotkanie wszystkich studentów filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską. Uroczystości uświetnili swoją obecnością Jego Magnificencja Rektor UZ prof. Michał Kisielewicz, prorektor prof. Zdzisław Wołk oraz dziekan Wydziału Humanistycznego prof. Czesław Osękowski.

Obecnych na spotkaniu przywitał prof. Marian Bugajski, kierownik Katedry Komunikacji Językowej i Spo-

łecznej. Słowa powitania skierował również do zgromadzonych rektor UZ, prof. Michał Kisielewicz.

W czasie uroczystości 30 absolwentom filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską uroczystie wręczono dyplom ukończenia studiów i złożono gratulacje. Wszyscy zaproszeni absolwenci otrzymali kwiaty ufundowane przez I Oddział Banku PKO BP S.A. Pracownicy KKJiS składają serdeczne podziękowania dyrektorowi banku Lechowi Kurowskiemu za stałą obecność podczas uroczystości i spotkań studentów dziennikarstwa.

Tegoroczni absolwenci mieli do wyboru trzy seminaria magisterskie, prowadzone przez prof. Mariana Bugajskiego, prof. Stanisława Borawskiego oraz dr Marzannę Uzdziakę. Wszyscy promotorzy podkreślali wysoki poziom wiedzy lingwistycznej absolwentów oraz ich znakomite przygotowanie do egzaminu magisterskiego. To samo spotkanie było również okazją do złożenia gratulacji za najwyższe studenckie wyróżnienia – Stypendium Ministra Edukacji Narodowej. Otrzymały je dwie studentki V roku filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską: Urszula Majdańska oraz Beata Walocha.

Miłym akcentem spotkania było także wręczenie dyplomów i laurów oratorskich. Katedra Komunikacji Językowej i Społecznej już po raz trzeci jest organizatorem Konkursu Krasomówczego. W tym roku przyznano dwa Złote Laury Oratorskie. Zdobyli je Urszula Majdańska (V rok) i Łukasz Woźnicki (II rok) za wystąpienie na temat: *Rock and roll umarł* - mowa pogrzebowa. Srebrny Laur Oratorski otrzymała Karolina Ruczevska (II rok), która wygłosiła mowę na temat: *Dowcipy o blondynkach wymyślają brunetki* - mowa oskarżycielska. Po raz drugi zdobywczynią Brązowego Lauru Oratorskiego była Agnieszka Duber (III rok), która przygotowała temat: *Warto zadbać o swoją przyszłość. Studencie ubezpiecz się na życie* - mowa doradcza. Wszystkie wyróżnione i nagrodzone osoby są studentami filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską.

Licznie na spotkanie przybyli studenci I roku filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską, którzy zostali szczególnie gorąco powitani przez władze uczelni i pracowników KKJiS. W bieżącym roku akademickim na kierunek filologia polska ze specjalnością dziennikarską przyjęto 60 osób. Aby studiować na wybranym przez siebie kierunku, musieli oni przystąpić do niełatwego dwuetapowego egzaminu i wykazać się gruntowną wiedzą z języka polskiego, sprawnością językową w mowie i piśmie oraz twórczą znajomością wiedzy z zakresu podstawowych gatunków dziennikarskich. Tok studiów obejmuje kształcenie rozwijające wiedzę i sprawność językową niezbędną w zachowaniach publicznych, wiedzę erudycyjną z innych dziedzin (politologia, socjologia, ekonomia, logika, filozofia), przygotowanie w zakresie prawnych, etycznych i społecznych uwarunkowań pracy dziennikarza. Studenci tego kierunku zdobywają także wiedzę praktyczną na warsztatach radiowych, telewizyjnych i prasowych. W czasie studiów są zobowiązani do odbycia praktyki redakcyjnej.

Katedra Komunikacji Językowej i Społecznej życzy wszystkim absolwentom filologii polskiej ze specjalnością dziennikarską wielu sukcesów w pracy zawodowej, a studentom tego kierunku rzetelnego i twórczego zdobywania wiedzy.

Monika Kaczor

WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH I SPOŁECZNYCH

70-LECIE URODZIN PROFESORA EDWARDA HAJDUKA

Przypadająca w 2002 roku siedemdziesiąta rocznica urodzin profesora Edwarda Hajduka jest doskonałą okazją do przybliżenia sylwetki i dorobku naukowego Jubilata. Profesor należy do grona uznanych i cytowanych polskich socjologów i pedagogów, a Jego nazwisko kojarzone jest przede wszystkim z badaniami procesu socjalizacji, badaniami młodzieży pogranicza zachodniego i stosowaniem metody panelu.

Edward Hajduk studiował filozofię na Uniwersytecie Warszawskim, stopień naukowy doktora nauk humanistycznych z pedagogiki społecznej uzyskał w 1976 roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu broniąc dysertacji na temat procesu uspołeczniania młodzieży przygotowującej się do zawodu nauczycielskiego. Od 1982 roku jest doktorem habilitowanym w zakresie socjologii wychowania, a profesorem zwyczajnym od 1997 roku.

Ponad 40-letnia działalność zawodowa Edwarda Hajduka związana jest głównie z instytucjami kształcenia nauczycieli: Studium Nauczycielskim w Gorzowie Wielkopolskim, Wyższą Szkołą Nauczycielską w Zielonej Górze, która została przekształcona kolejno w Wyższą Szkołę Pedagogiczną im. T. Kotarbińskiego, a po połączeniu z Politechniką Zielonogórską, w Uniwersytet Zielonogórski.

Jako pracownik uczelni Profesor angażował się w rozwój zielonogórskiego ośrodka naukowego tworząc jednostki organizacyjne uczelni, kształcąc młodych pracowników nauki, pracując w zespołach redakcyjnych zielonogórskich periodyków i publikując książki. Był współzałożycielem Instytutu Pedagogiki Społecznej, Zakładu Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, Zakładu Metodologii Badań Społecznych. Współtworzył teoretyczne i merytoryczne podstawy planów i programów kształcenia studentów na specjalnościach: pedagogika kulturalno-oświatowa (obecnie pedagogika w zakresie animacji społeczno-kulturalnej), pedagogika w zakresie pracy socjalnej oraz socjologia. W latach 1983-1989 pełnił obowiązki prorektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. W trakcie Jego kadencji na stanowisku dziekana Wydziału Pedagogicznego WSP (1993-1999), wydział ten uzyskał prawo nadawania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki (1994). Profesor przez wiele lat kierował Zakładem Pedagogiki Kulturalno-Oświatowej, a także Katedrą Pedagogiki Społecznej. Obecnie jest dyrektorem Instytutu Pedagogiki Społecznej UZ i kierownikiem Zakładu Metodologii Badań Społecznych. Pod kierunkiem profesora powstało ponad 400 prac magisterskich. Wypromował również czterech doktorów, których dysertacje lokują się w ob-

I N F O R M A T Y K A – NAUKA, SZTUKA, CZY RZEMIOSŁO?

WYKŁAD INAUGURACYJNY
PROF. DR. HAB. INŻ. MARIANA ADAMSKIEGO

1. Wprowadzenie

Przystępując do przygotowywania wykładu inauguracyjnego dla studentów pierwszego roku ze wszystkich kierunków studiów Uniwersytetu Zielonogórskiego stanąłem przed bardzo trudnym zadaniem. Chciałem, aby moje wystąpienie miało charakter zarówno popularyzatorski, jak i polemiczny. Zadając sobie prowokacyjne pytanie, czym jest informatyka, pragnąłem wesprzeć się opiniami znanych mi osobiście polskich autorytetów naukowych z tej dziedziny. Inspiracją do wykładu były dla mnie wykłady lub publikowane wypowiedzi profesorów: Ryszarda Tadeusiewicza, Jana Węglarza oraz Stefana Węgrzyna, zaczerpnięte z cytowanych źródeł. Ponadto korzystałem z kilku klasycznych już książek z informatyki, napisanych między innymi przez profesorów Harela, Knutha i Wirtha. Niestety, nawet po wielu przemyśleniach i dyskusjach w gronie najbliższych kolegów nadal nie potrafię sam sobie udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi. Niech usprawiedliwieniem dla mnie będą różnice zdań między ekspertami.

2. Informatyka jako dyscyplina naukowa

Informatykę można rozpatrywać jako:

- samodzielną dyscyplinę naukową,
- narzędzie wykorzystywane przez inne nauki,
- gałąź techniki,
- przemysł wytwarzający sprzęt i oprogramowanie.

Z tego względu informatyka posługuje się własnym systemem pojęć.

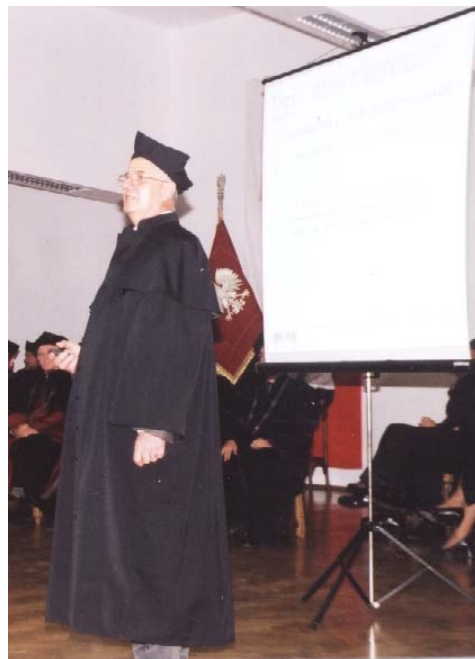
Bada ona prawa rządzące procesami kodowania, zapisywania, przetwarzania i przesyłania informacji. Systemami informatyki są więc te systemy, w których realizowane są procesy kodowania, przechowywania, przetwarzania i przekazywania danych. Według prof. Stefana Węgrzyna, autora powyższej definicji, informatyka spełnia we współczesnej nauce rolę szczególną. „Informatyka jako samodzielna dyscyplina naukowa o własnych, specyficznych pojęciach podstawowych, oprócz komputerów, systemów komputerowych i ich oprogramowania wniosła i wnosi do nauki wartości o znacznie większym ciężarze gatunkowym niż wprowadzenie komputerów i metod komputerowych. Szczegółowość informatyki polega na tym, że podczas gdy inne dyscypliny naukowe takie jak fizyka, chemia, mechanika oraz energetyka badają **prawa rządzące przetwarzaniem mas i energii**, to dyscyplina naukowa *informatyka* zaczęła po raz pierwszy badać **prawa rządzące przetwarzaniem informacji**”.

Informatyka stworzyła burzliwie rozwijający się, bogaty i nowoczesny przemysł komputerowy, a ten z kolei wymusza i wspiera intensywny rozwój związanej z nim nauki. Przemysł informatyczny, zajmujący się wytwarzaniem komputerów i systemów komputerowych wraz z ich oprogramowaniem wkracza również mocno w obszary elektroniki cyfrowej.

Można zadać sobie tutaj następujące pytanie: czy informatyka nie zawiera się już w takich klasycznych dyscyplinach naukowych, jak matematyka, fizyka, elektrotechnika, językoznawstwo, logika i filozofia? [Dawid Harel].

Choć ciągle rozwijająca się informatyka sporo zaczerpnęła z bardziej dojrzałych i ustabilizowanych dyscyplin naukowych, panuje już zgodna opinia, że wyraźnie wyodrębniła się ona z innych nauk, mimo że istniejące silne związki nadal zacierają granice między nimi. Najbardziej oczywisty jest tradycyjny związek informatyki z matematyką. Trudno jest na przykład twierdzić, że teoria algorytmów jest obecnie tylko wyłączną domeną informatyków, a przestała interesować matematyków. Inżynieria komputerowa, jako zajmująca się głównie technologiczną stroną informatyki, posługuje się podobnymi metodami matematycznymi, co inżynieria oprogramowania. Nowego algorytmicznego podejścia do systemowego projektowania elektronicznych układów cyfrowych nie należy na siłę oddzielać od nowoczesnej informatyki, gdyż posługuje się ono dokładnie tymi samymi środkami programowymi (np. uniwersalne języki wysokiego poziomu, zaawansowane środowiska graficzne) i opiera na spójnych z nią podstawach teoretycznych. Obliczenia ewolucyjne w informatyce czerpią z doświadczeń genetyki, zaliczanej tradycyjnie do biologii, a rozwijanej głównie dla potrzeb nauk medycznych i rolniczych. Teoria informacyjnych systemów decyzyjnych opiera się na logice, a jej obszerne zastosowania wkraczają, na przykład, do tradycyjnych obszarów elektroniki, automatyki i medycyny.

Interesująca koncepcja rozpatrywania organizmów żywych jako biologicznych systemów informatyki (z samoreplikacją), która pojawiła się w pracach prof. Stefana Węgrzyna, przeciwstawia się poglądom, że informatyka jest tylko nauką o technicznych systemach informatyki. „Wszędzie, gdzie kończy się materia nieożywiona, a zaczyna materia ożywiona, pojawiają się, jako symptomy życia, zakodowane zapisy informatyczne i systemy ich wykorzystywania”. Z drugiej strony dzisiaj nie można sobie wyobrazić informatyki bez elektronicznego sprzętu komputerowego, sieci komputerowych i powszechnie stosowanego standardowego oprogramowania. Patrząc jednak perspektywnie, znacznie dalej, z uwagą przyglądamy się



nanosystemom informatyki, gdzie dogłębna znajomość matematyki, fizyki, chemii i biologii może przynieść znaczące efekty praktyczne.

3. Wykształcenie informatyczne

Według tradycyjnych poglądów, wykształcenie informatyczne, mimo wspólnego rdzenia (kanon) ma swoje specyficzne cechy, w zależności od typu wyższej uczelni, w której zostało uzyskane. Uniwersytety kładą nacisk na aspekty teoretyczne takie, jak na przykład algorytmika, metody numeryczne, teoria obliczalności itp. Politechniki kształcą w studentach umiejętność projektowania, tworzenia i oprogramowywania złożonych systemów informatycznych. Akademie ekonomiczne preferują nauczanie różnorodnych metod stosowania komputerów w gospodarce, w tym szczególnie internetu.

Różnorodne oblicza informatyki prowadzą nieraz do nieporozumień. Według ACM (The Association for Computing Machinery), tradycyjny polski termin informatyka odpowiada angielskiemu terminowi *computing*, obejmującemu zarówno *computer science* (informatykę teoretyczną i inżynierię oprogramowania), jak i *computer engineering* (inżynierię komputerową). Z tego względu określanie całości informatyki (*computer science* and *computer engineering*) tylko poprzez pierwszy termin *computer science* jest uważane za niefortunne [Jan Węglarz]. „Głównymi pojęciami współtworzącymi pojęcie informatyki i współokreślającymi jej zakres są pojęcia **algorytmu i komputera**”.

Nie tylko z tego względu trudno się pogodzić z utożsamianiem całości dyscypliny *informatyka* (jako terminu w języku polskim) z „czystą informatyką”, opartą jedynie na matematyce, egzystującą prawie w oderwaniu od komputerów i formalnych matematycznych podstaw ich projektowania i programowania. Nie oznacza to jednak, że informatyka nie jest najściślej związana właśnie z matematyką.

4. Informatyka teoretyczna i informatyka stosowana

Można obecnie zauważyć tendencję do znacznego rozszerzenia zakresu dyscypliny informatyka o kierunki pokrewne i niektóre obszary jej zastosowań. „Nawet jeśli w renomowanych uczelniach jesteśmy bardzo dumni z tego, że kształcimy znakomitych informatyków, prawdziwą elitę tego zawodu, to jednak społeczeństwa informacyjnego – czymkolwiek by nie było! - nie da się stworzyć wyłącznie dla elity i nie może ono działać wyłącznie przez elity. (...) Konieczna jest także inicjatywa kształcenia ludzi, będących specjalistami w zastosowaniach informatyki w różnych dziedzinach” [Ryszard Tadeusiewicz].

Większość potrzeb praktyki mogą zaspokajać specjaliści znający dogłębnie zasady używania określonych urządzeń informatycznych (np. administratorzy sieci komputerowych), programiści - wykwalifikowani użytkownicy standardowego oprogramowania, a nie wyłącznie twórcy nowych koncepcji naukowych i związanych z nimi algorytmów i oprogramowania.

„Czysta” informatyka nazywana jest czasami informatyką teoretyczną, dla odróżnienia od informatyki stosowanej. Niektórzy autorzy używają pojęcia informatyka techniczna na określenie dziedziny wykładanej na politechnikach. Spotyka się określenia informatyka ekonomiczna, chemiczna, fizyczna, itp., co nie zawsze jest aprobowane, zwłaszcza przez naukowców, pracujących w głównym, zasadniczym nurcie dyscypliny naukowej *informatyka*.

Rozszerzenie tradycyjnego obszaru informatyki ma jednak swoich gorących zwolenników. „Traktowana w sposób zunifikowany *informatyka* prowadzi do częstych i jałowych sporów, czy praca naukowa (na przykład rozprawa doktorska lub habilitacyjna) należy do „prawdziwej” informatyki, czy nie [Ryszard Tadeusiewicz].

Nasz Uniwersytet Zielonogórski, jako jeden z nielicznych w Polsce ma zarówno wydziały techniczne, jak i matematyczno-przyrodnicze oraz humanistyczne. Chciałbym, aby informatyka, jako nauka interdyscyplinarna, była jednym z czynników jednoczących nas wszystkich, zarówno działających w tej dyscyplinie w sposób twórczy, naukowy, jak i wykorzystujących rezultaty rewolucji informacyjnej w innych, niekoniecznie pokrewnych dyscyplinach nauki.

5. Informatyka a historia

Należy przypomnieć najprawdopodobniej nieznane młodemu studentowi, fakty z początków polskiego przemysłu komputerowego. Zaraz po drugiej wojnie światowej grupa matematyków i elektroników przystąpiła do budowy pierwszego polskiego komputera, korzystając z lamp i innych elementów elektronicznych, pozostawionych przez armię niemiecką. Można tu w skrócie wymienić kilka faktów wiążących się z historią informatyki w Polsce:

- 1948 r. Grupa Aparatów Matematycznych (GAM) przy Państwowym Instytucie Matematycznym w Warszawie rozpoczęła projekt i realizację „Elektronicznej Maszyny Automatycznie Liczącej EMAL”. Niestety do 1956 r. nie udało się jej w pełni uruchomić.
 - 1958 r. Powstaje „Maszyna XYZ” w Zakładzie Aparatów Matematycznych ZAM, i zaczyna się jej pomyślna eksploatacja.
 - 1960 r. Zaczątek języków programowania, SAK0, polski „Fortran”
- „A co z tego w końcu wyszło, to jest już całkiem inna historia” (Leon Łukaszewicz).

6. Algorytmika

Języki programowania, definiowane formalnie, są przeznaczone do opisu algorytmów. Zapis metody obliczeniowej w języku programowania nazywamy programem. Współczesne znaczenie słowa algorytm jest podobne do znaczenia słów przepis, proces, metoda, technika, procedura, ale może być trochę węższe. Słowem algorytm określa się jeszcze skończony zbiór reguł, wskazujący kolejność operacji przy rozwiązywaniu problemu pewnego typu (metoda obliczeniowa). Komputery tradycyjnie wiąże się z rozwiązywaniem problemów numerycznych, takich jak znajdowanie pierwiastków równania, interpolacja, całkowanie itp. Od wczesnych lat sześćdziesiątych komputery częściej są jednak używane do rozwiązywania problemów nienumerycznych, wykorzystuje się właściwości komputera umożliwiające podejmowanie decyzji, a nie (tylko) wykorzystywanie operacji arytmetycznych.

Programy stanowią skonkretyzowane sformułowania abstrakcyjnych algorytmów, na podstawie ich określonej reprezentacji i struktury danych. Algorytm, to abstrakcyjny przepis, opisujący działanie, które może być wykonane przez człowieka,

przez komputer lub w inny sposób. Korzyści odnosimy jednak przede wszystkim wówczas, gdy opisane algorytmem działanie ma wykonać komputer. Algorytmika tworzy tylko „podmurówkę” (fundament) informatyki, ale jej nie zastępuje [Dawid Harel].

7. Programowanie

„W dzisiejszych czasach programowanie stało się dziedziną wiedzy, której opanowanie ma zasadnicze znaczenie przy rozwiązywaniu wielu problemów inżynierskich, a którą przy tym można badać i prezentować w sposób naukowy. „Programowanie awansowało – przestało być **rzemiosłem**, a stało się dyscypliną akademicką” (Niklaus Wirth - twórca języka Pascal, autor klasycznej książki „Algorytmy + struktury danych = programy”).

Informatyk jest kojarzony najczęściej z programistą. Według Donalda Knutha dobry programista powinien:

- Orientować się, jak działa komputer cyfrowy.
- Umieć wyrażać rozwiązania problemów w sposób na tyle prosty, aby komputer był w stanie je „zrozumieć”.
- Dysponować pewną wiedzą na temat podstawowych technik obliczeniowych.
- Rozumieć choć trochę żargon komputerowy (pamięć, rejestry, bity, zmiennopozycyjny...).

Autor wielotomowej „Sztuki programowania” („The Art of Computer Programming”) traktuje pojęcie „programista” szerzej, niż określenie tylko „rzemieślnika”, zapisującego w języku programowania z góry narzucony algorytm. Uważa on, że proces algorytmizacji i przygotowywania programu dla komputera cyfrowego jest pociągający nie tylko ze względu na potencjalne korzyści ekonomiczne czy naukowe. „Wiążą się z nim również **przeżycia estetyczne, podobne do tworzenia poezji lub komponowania muzyki** [Donald Knuth]. W praktyce nie zadawaliśmy się bowiem dowolnym algorytmem. „Chcemy algorytmów dobrych w sensie pewnej nieściśle określonej estetyki. Jakość programu oceniana jest najczęściej poprzez czas jego wykonania, prostotę i trudną do sformalizowania **elegancję**”. Trudno tu nie wierzyć informatykowi, a równocześnie humaniście i muzykowi, wybitnemu znawcy muzyki organowej.

Programowanie jest dziedziną wielce zróżnicowaną, często wymagającą złożonej **działalności intelektualnej** [Niklaus Wirth]. Programowanie to konstruktywna i twórcza działalność, opierająca się na systematycznym i naukowym podejściu do konstrukcji programów. Programowanie jest więc **sztuką konstruktywną**.

8. Wizja społeczeństwa informacyjnego. Internet

W wielu oficjalnych dokumentach Unii Europejskiej podkreśla się wręcz rewolucyjną rolę technik informacyjnych w rozwoju cywilizacyjnym. Znany *raport Bangemann* (1994) podkreśla, że postęp technologiczny pozwala już na przetwarzanie, przechowywanie, wyszukiwanie i przesyłanie informacji, niezależnie od sposobu jej zapisu oraz bez ograniczeń stawianych przez odległość, czas i objętość. Internet stał się synonimem nowoczesności i elementem normalnego, codziennego życia w Polsce, choć nadal nie jest on jeszcze dla wszystkich wystarczająco dostępny. Mimo natłoku - nawet bardzo atrakcyjnej w formie - multimedialnej informacji internetowej, dobrze, że wykształcenie wyższe nadal wiąże się z bezpośrednim kontaktem z nauczycielem akademickim. „Przy wartościowaniu zdobywanej wiedzy i przy wykorzystywaniu napotykanym w Internecie zasobów informacji ogromnie użyteczna jest szersza (nie tylko komputerowa) wiedza, oraz ta **specyficzna mądrość**, której jedynym źródłem może być **osobiste doświadczenie**” [Ryszard Tadeusiewicz]. Ważna jest nie tylko informatyczna sprawność w korzystaniu z zasobów Internetu (gdzie młodzież ma bezdyskusyjną przewagę nad nauczycielami), ale również rozwaga i obszerna wiedza ogólna, właściwa dobrym nauczycielem.

9. Informatyka jest dyscypliną nauki i technologii

Zespół powołany przez ASM w celu zdefiniowania informatyki jako dyscypliny, podaje następującą definicję (tekst według artykułu prof. Jana Węglarza):

„Informatyka to systematyczne badanie procesów algorytmicznych, które opisują i przetwarzają informację: ich teoria, analiza, projektowanie, efektywność, implementacja i zastosowanie. Fundamentalne pytanie brzmi: co można (efektywnie) zautomatyzować?”

Informatyka ma tę specyfikę, że jej podstawy matematyczne są wyjątkowo ściśle, wręcz integralnie związane z częścią aplikacyjną. Należy jednak zachować tutaj właściwą proporcję między teorią i praktyką, która obecnie czasami za bardzo przechyla się w stronę doraźnie rozumianej praktyki. Informatyka traktowana tylko jako „nauka o komputerach” (dosłowne wytłumaczenie angielskiego terminu *computer science*), to tak jak chirurgia, nazywana „nauką o nożu” [Dawid Harel]. Nie można jednak wyobrazić sobie chirurga zarówno bez odpowiedniej wiedzy medycznej, jak i bez noża, choćby w formie nowoczesnego narzędzia laserowego. Dlatego wielu jest zwolenników kształcenia studentów zarówno w dziedzinie informatyki teoretycznej, jak i stosowanej.

Zgodnie z inną żartobliwą wypowiedzią Dawida Harela bywa tak, że „książki informatyczne traktujące głównie o komputerach, cierpią zwykle na chorobę „bitu-bajtu”, a książki o programowaniu wykazują objawy choroby „średnika”. Czytelnik zostaje uwikłany głównie w szczegóły danego komputera lub danego języka (bądź też obu). Niestety, nadal jest niewiele książek, dotyczących istotnych podstaw informatyki. Jedną z nich jest właśnie „Rzecz o istocie informatyki – algorytmika” Dawida Harela. Aby docenić jej piękno, należy ją przeczytać jeszcze raz, po zaliczeniu kilku najważniejszych przedmiotów, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, należących do kanonu informatyki.

Dzisiejsze komputery również ciężko pracują pomagając w projektowaniu jeszcze potężniejszych komputerów jutra. To stwierdzenie Harela stanowi *motto* mojej codziennej pracy jako naukowca i nauczyciela akademickiego, zajmującego się między innymi formalnymi metodami projektowania złożonych układów cyfrowych, zapożyczających wewnątrz nowoczesnych komputerów.

10. Pytania laika?

Czy jest sens rozpatrywania informatyki w oderwaniu od komputerów (elektronicznych, biologicznych, molekularnych...)? Czy projektowanie sprzętu komputerowego metodami formalnymi, to też informatyka? Funkcjonowanie złożonego systemu cyfrowego opisywane jest najpierw algorytmem, a następnie sformalizowanym językiem (językiem opisu sprzę-

tu, Hardware Description Language). Najbardziej rozpowszechnione na świecie języki HDL przypominają języki programowania komputerów (Verilog – język C, VHDL – język ADA).

Czy projektant elektronicznego układu cyfrowego, opracowywanego na podstawie algorytmu przedstawianego na poziomie systemowym i opisywanego w języku programowania jest informatykiem, czy tylko elektronikiem?

11. Podsumowanie

Opierając się na wypowiedziach słynnych polskich profesorów, a zwłaszcza cytując definicję prof. Jana Węglarza, można stwierdzić, że głównymi pojęciami współtworzącymi pojęcie informatyki i współokreślającymi jej zakres są pojęcia **algorytmu i komputera** oraz ich wzajemne związki. Istotą informatyki jest **myślenie algorytmiczne**, które jest istotne dla wszystkich dyscyplin nauki. Występująca w nich mniej lub bardziej wyraźnie **informacja** może być opisana i przetworzona. **System komputerowy** jest bardzo istotnym narzędziem do automatycznego i efektywnego przetwarzania tej informacji w sposób sterowany przez odpowiednie procesy algorytmiczne. **Techniczne systemy informatyki** mogą mieć jednak różną formę [Stefan Węgrzyn], sięgającą nawet poziomu kwantowego.

12. Prezentacja multimedialna

W końcowej części wystąpienia przedstawiono dwie animowane prezentacje multimedialne. Pierwsza z nich opisuje znacznie uproszczony projekt systemu sterowania dyskretnego. Ze względu na konieczność precyzyjnej koordynacji współbieżnie przebiegających procesów, uzasadniona jest specyfikacja funkcjonowania reaktora chemicznego w sposób formalny, umożliwiający zarówno analizę poprawności algorytmu w sposób ścisły, poparty zaawansowaną teorią matematyczną, jak i jej komputerową symulację na różnych poziomach abstrakcji. Ten sam algorytm sterowania procesem może być reprezentowany zarówno w formie programu w uniwersalnym języku wysokiego poziomu dla standardowego komputera, zapisany jako program w języku graficznym dla specjalizowanego komputera - sterownika PLC (Programmable Logic Controller), jak i przedstawiony w języku opisu sprzętu (VHDL), umożliwiającym jego implementację w reprogramowalnej strukturze półprzewodnikowej FPGA. Zadaniem szkicu projektu było pokazanie, jak bardzo interdyscyplinarny charakter ma informatyka i jak bardzo płynne są granice między klasyczną, „czystą informatyką”, a jej zastosowaniami. Omawiając przykład, postawiono kilka pytań. Jedno z nich dotyczące kwestii, kiedy formalna specyfikacja behawioralna (algorytm funkcjonowania projektowanego systemu) przestaje być dziedziną matematyki, zaczyna być już przedmiotem zainteresowań informatyki, a nie jest jeszcze typowym zagadnieniem technologii. Kwestię ścisłego rozgraniczenia między informatyką, traktowaną jako nauka, sztuka użytkowa (inżynierska) i rzemiosłem zawodowym pozostawiono otwartą.

Rozpatrywany problem szczegółowy dotyczył zagadnienia, kiedy sieć Petriego przestaje być traktowana jako abstrakcyjny **graf** (matematyka), a staje się zwartą formą nietrywialnego **algorytmu** (informatyka) lub konkretnym **programem** dla sterownika logicznego (znormalizowana forma, Sequential Function Chart - SFC).

Druga prezentacja multimedialna miała zachęcić młodego studenta do zajrzenia do wnętrza komputera i zainteresowania się jego architekturą, konkretną fizyczną realizacją i jego zasadami projektowania.

13. Epilog

Bardzo podoba mi się dowcipna wypowiedź prof. Ryszarda Tadeusiewicza: „W przekonaniu adwersarzy prawdziwą informatyką jest głównie to, czym oni sami się aktualnie zajmują”. Choć to stwierdzenie odnosi się również i do mnie, ośmielałem się również zabrać głos w dyskusji. Różnorodność i interdyscyplinarność informatyki jest dla mnie jej zaletą. Z tego względu, podobnie jak prof. Tadeusiewicz, jestem zwolennikiem jej dalszej ekspansji, a nie ortodoksyjnego, administracyjnego jej zamykania do ram „czystej nauki”, bez silnej domieszki technologii. Jednak rutynowego, bezmyślnego „stukania w klawiaturę” (trafne określenie jednego z moich kolegów - profesorów z Uniwersytetu Zielonogórskiego), pozbawionego dobrej znajomości podstaw naukowych i technologicznych informatyki, nie należy utożsamiać z *informatyką stosowaną*.

Literatura:

Donald E. Knuth: „Sztuka programowania”. WNT, Warszawa, 2002

Leon Łukaszewicz: „O początkach informatyki w Polsce. Od grupy aparatów do Instytutu Maszyn Matematycznych”. Informatyka, 24, 1989

Ryszard Tadeusiewicz: „Opinia o celowości utworzenia nowego kierunku kształcenia pod nazwą »Informatyka stosowana« na tle inicjatyw Unii Europejskiej związanych z tworzeniem Społeczeństwa Informacyjnego”. Kraków, 1.01 2001

Ryszard Tadeusiewicz: „Społeczność Internetu”. Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT, Warszawa 2002

Niklaus Wirth: „Algorytmy + struktury danych = programy”. WNT, Warszawa 1980, 2001

Jan Węglarz: „Informatyka jako dyscyplina a wizja społeczeństwa informacyjnego”. Pro Dialog 7 (1998), 1-9

Stefan Węgrzyn: „Stan informatyki jako dyscypliny naukowej”. W: „Nauka w Polsce w ocenie Komitetów Naukowych PAN, Komitet Informatyki PAN”. PAN, KBN, Warszawa 1995, Tom 1

Stefan Węgrzyn: „Techniczne, nano- i kwantowe systemy informatyki”. Automatyka (AGH Kraków), 2000, Tom 4, Zeszyt 2, 175-192

szarze pedagogiki i socjologii.

Edward Hajduk od wielu lat przewodniczył zespołom naukowym prowadzącym badania empiryczne młodzieży. Od 1987 kierował zespołem realizującym badania w mieście średniej wielkości w ramach tematu CPBP 08.18. Prowadził także badania diagnostyczne *Uczelnia pedagogiczna jako środowisko społeczne i Młodzież o przemianach stosunków polsko-niemieckich*. W latach 1988-1990 realizował wraz z zespołem program socjologicznych badań międzynarodowych *Studenci o następstwach zjednoczenia Niemiec dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej*. Efektem współpracy nawiązanej w 1992 roku z Instytutem Pedagogiki Ogólnej Freie Universität w Berlinie był międzynarodowy, kilkuletni projekt badawczy kierowany przez prof. Edwarda Hajduka we współpracy z prof. Hansem Merkensem. Badania dotyczyły społecznych postaw młodzieży miasta przygranicznego w okresie radykalnej zmiany organizacji społeczeństwa. Kontynuacją współpracy jest obecnie realizowany projekt *Socjalizacja młodzieży w wielkim mieście (Berlin) i średnim mieście (Zielona Góra). Różnice kulturowe*. Wyniki badań panelowych były analizowane i dyskutowane podczas organizowanych przez Profesora polsko-niemieckich seminariów: *Postawy młodzieży szkolnej terenów przygranicznych w okresie transformacji ustrojowej* (1993, 1994), *Młodzież w okresie transformacji ustrojowej* (1993), *Społeczne kontakty młodzieży w mieście przygranicznym* (1995), *Centrum i peryferie – odzwierciedlenie w poglądach i dążeniach młodzieży polskiej i niemieckiej* (1996), *Orientacje i aspiracje młodzieży szkolnej lat dziewięćdziesiątych* (1997), *Współczesna młodzież. Perspektywy i zagrożenia* (1998) oraz *Badania podłużne w naukach społecznych* (2001). Wśród konferencji - o zasięgu ogólnokrajowym i międzynarodowym - organizowanych przez Profesora, wymienić należy również: *Teoretyczne i praktyczne kształcenie studentów pedagogiki kulturalno-oświatowej* (1983), *Humanizm-Prakseologia-Pedagogika* (1986), *Koncepcje kształcenia kadr dla wielofunkcyjnych instytucji kultury* (1990), *Następstwa zjednoczenia Niemiec dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej* (1991).

Za swoją działalność naukowo-badawczą Profesor był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał kilkanaście nagród Rektora WSP TK, a w 1998 r. został nagrodzony przez Prezydenta miasta Zielona Góra za pracę naukową. Edward Hajduk jest także uhonorowany odznaczeniami państwowymi. W 1978 r. otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1980 Złoty Krzyż Zasługi, a w 1991 Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W kręgu zainteresowań badawczych Profesora pozostają przede wszystkim społeczne uwarunkowania procesu socjalizacji, zarówno w perspektywie teoretycznej, jak i metodologicznej. W rozprawach i artykułach naukowych wiele uwagi poświęca zagadnieniom ciągłości społecznej, biografii i kulturowym wyznacznikom biegu życia, a także stosowaniu metody panelu, którą wielokrotnie opisywał i szeroko wykorzystywał w prowadzonych pracach badawczych. Działalność naukowa Profesora Edwarda Hajduka zaowocowała bogatym dorobkiem pisarskim. Jest on redaktorem naukowym ponad dwudziestu prac monograficznych i autorem dziewięciu książek (*Przystosowanie studentów do warunków studiowania* (1980), *Hipoteza w badaniach pedagogicznych* (1988, 1993, 1994, 1996), *Przemiany społecznej osobowości studentów* (1989), *Struktura społeczna a socjalizacja* (1990), *Człowiek dobry* (1992), *Wzory przebiegu życia* (1996), *Układy społeczne i ich funkcje socjalizacyjne* (1999), *Kulturowe wyznaczniki biegu życia* (2001), współaut. B. Hajduk *Pomoc i opieka: różne postacie* (2001)). Wszystkie prace Profesora cechuje dbałość o metodologiczną poprawność prowadzonych analiz. Na podkreślenie zasługuje również to, iż poszukując empirycznych uzasadnień teoretycznych koncepcji procesu socjalizacji wykorzystuje zawsze w swoich badaniach pracochłonną metodę panelu. Na dorobek pisarski Profesora, prócz książek i redakcji naukowych, składa się również ponad sto artykułów zamieszczonych w znaczących czasopismach naukowych i pracach zbiorowych.

Profesor Edward Hajduk swoimi koncepcjami teoretycznymi i metodologicznymi wpisał się w dorobek polskiej pedagogiki i socjologii. Analizy procesów i zjawisk społecznych Jego autorstwa, czynione z perspektywy filozoficznej, socjologicznej i pedagogicznej mają dużą wartość poznawczą i są inspiracją dla kolejnych pokoleń naukowców. Dzięki życzliwości i postawie zgodnej z zasadą Kotarbińskiego: *jeżeli chcesz coś innym sensownego powiedzieć, to powiedz co lub jak*, Profesor zyskał wśród młodszych pracowników nauki miano spolegliwego opiekuna i przełożonego. Służąc swoją wiedzą i autorytetem stara się „pomagać przez utrudnianie” stawiając przed współpracownikami nowe wyzwania poznawcze.

Prezentację sylwetki i dorobku naukowego Profesora niech zakończą gratulacje składane na ręce Jubilata z życzeniami dalszych sukcesów w pracy dydaktyczno-naukowej.

Edyta Mianowska, Emilia Paprzycka

„Polska młodzież a nowy ład społeczny”

25-26 września odbyła się w Zielonej Górze konferencja naukowa, połączona z jubileuszem 70-lecia urodzin prof. dra hab. Edwarda Hajduka. Odbywała się ona pod honorowym patronatem JM Rektora UZ, prof. Michała Kisielewicz. Organizatorem przedsięwzięcia był Instytut Pedagogiki Społecznej. Wypromowani przez Pana Profesora doktorzy, aktualni doktoranci i współpracownicy w ten sposób pragnęli uczcić Szanownego Jubilata i wyrazić swoją wdzięczność za wieloletnią pomoc i współpracę.

Celem konferencji była prezentacja dokonań zielonogórskiego środowiska w zakresie prowadzonych badań socjologicznych i pedagogicznych dotyczących młodzieży, wymiana poglądów, zapoznanie się z wynikami badań empirycznych prowadzonych w Polsce oraz dyskusja przedstawicieli różnych ośrodków naukowych, zajmujących się szeroko rozumianą problematyką młodzieżową w sytuacji nowego ładu społecznego.

Uczestników spotkania przywitał, a następnie otworzył konferencję JM Rektor Uniwersytetu Zielonogór-

skiego, prof. Michał Kisielewicz. W swoim wystąpieniu wskazał na wagę podejmowanych problemów, możliwość i konieczność korzystania z dokonań naukowców w sferze edukacji, socjalizacji, badań młodzieży oraz przydatność wyników takich badań w działalności Uniwersytetu jako placówki oświatowej. Rektor złożył także podziękowania Jubilatowi za długoletnią pracę wśród młodzieży studenckiej i Jego wkład w naukowy rozwój kadry, pogratulował dokonań i życzył dalszej, równie owocnej pracy.



Dr hab. Bogdan Idzikowski, prof. UZ, dokonał prezentacji sylwetki Dostojnego Jubilata, podkreślając Jego oddanie pracy naukowej, pasję badawczą, umiejętność pobudzania do samodzielnych poszukiwań młodych kandydatów na naukowców, stwarzanie atmosfery i warunków do podejmowania inicjatyw kulturalnych i naukowych przez studentów, Jego życzliwość i spolegliwość.



Po złożeniu życzeń i wręczeniu kwiatów Jubilatowi przez grono Przyjaciół, współpracowników i studentów rozpoczęła się merytoryczna część konferencji.

W spotkaniu wzięło udział około 50. naukowców, m.in. z Uniwersytetu Jagiellońskiego, z Freie Universität w Berlinie, z Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Łódzkiego, Szczecińskiego, Wrocławskiego, Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Akademii Bydgoskiej i, oczywiście, Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Obradom przewodniczyli kolejno: prof. Józef Kargul, dr. hab. Zdzisław Wołk, prof. UZ, dr hab. Bogdan Idzikowski, prof. UZ oraz dr Ewa Narkiewicz-Niedbalec. Należy podkreślić niezwykle umiejętności organizatorskie wszystkich prowadzących, bardzo sumiennie przestrzegających tzw. czasu referatowego. Na uwagę zasługują także twórcze próby dokonywania podsumowań do części wystąpień, np. w postaci postmodernistycznej dekonstrukcji wygłaszanych tekstów.

W wystąpieniach prezentowano wyniki badań empirycznych, dokonywano prób generalizacji zjawisk społecznych, podejmowano polemikę z twórcami teorii naukowych, obalano mity na temat młodzieży, mówiono o szansach życiowych, aspiracjach, orientacjach, zagrożeniach i niepokojach młodego pokolenia Polaków w warunkach nowego ładu społecznego. Uczestników konferencji przenikała świadomość niemożności wypracowania wspólnego stanowiska w tzw. „kwestii młodzieży”. Ten zbiorowy „bohater” referatów występował bądź jako „sędzia zmian społeczno-politycznych”, jako ich „wykonawca”, jako „kreatywny potencjał skierowany ku zmianom społecznym”, jako „świadek społecznego eksperymentu”, jako „nadzieja narodu”, „konsument”, realizator „wzorów przebiegu życia”, bądź jako „zmarginalizowana kategoria społeczna”, „pokolenie NIC”, tudzież jako „ludzie sukcesu”.

Wśród badanych kategorii młodzieży znalazła się młodzież wiejska, młodzież małego, średniego i wielkiego miasta; doktoranci, studenci, maturzyści, licealiści i gimnazjaliści; młodzież pracująca i bezrobotna; mówiono o miejscu i roli młodzieży w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, opisywano wartości moralne i zachowania oraz postawy wobec różnych zjawisk społecznych.

W bardzo zróżnicowanych tematycznie wystąpieniach zaprezentowano wielość ujęć teoretycznych, stanowisk metodologicznych i możliwości prognostycznych w zakresie prowadzonych w Polsce badań młodzieży.

Konferencja stała się okazją do wymiany doświadczeń, nawiązania współpracy i podtrzymania kontaktów zielonogórskiego środowiska naukowego z innymi ośrodkami w kraju.

Kolejno przedstawiono referaty:

Prof. dr hab. Marian Niezgoda (UJ), Transformacja – rynek – edukacja – młodzież. O warunkach społecznych kształtujących szanse życiowe współczesnej młodzieży Polski, **Prof. Hans Merckens (FU Berlin)** - Młodzież w społeczeństwie w sytuacji zmiany społecznej, **Dr Jagoda Jezior (UMCS)**, Wykształcenie jako czynnik strategii adaptacyjnych – na podstawie badań studentów uczelni wyższych w Lublinie, **Dr hab. Zdzisław**

Wołk, prof. UZ, Wpływ studiów na zmianę wizji własnej przyszłości, **Dr Ewa Narkiewicz-Niedbalec (UZ)**, Rola i zadania współczesnego uniwersytetu, **Dr Justyna Jakubowska-Baranek (UAM)**, Czasy transformacji ustrojowej a motywy podejmowania nauki na uniwersytecie oraz wyboru kierunku studiów przez młodzież, **Mgr Izabela Szczepaniak-Wiecha (UJ)**, Młodzież na rynku pracy, **Dr Eva Zamojska (UAM)**, Doktoranci – pasjonaci, pragmatycy, sfrustrowani?, **Dr Barbara Galas (UW)**, Orientacje społeczne młodzieży w warunkach nowego ładu społecznego, **Dr Artur Grzesik (UR)**, Przemiany wartości moralnych młodzieży polskiej w latach 90-tych, **Dr Eugeniusz Moczuk (UR)**, Zagrożenia współczesnej młodzieży w perspektywie juwentologicznej, **Mgr Aleksandra Stankiewicz (UŁ)**, Plany życiowe młodzieży wiejskiej, **Dr Mariusz Kwiatkowski (UZ)**, Wypełnianie próżni społecznej. „Samoobrona młodych” – w kręgu interesów i wartości, **Mgr Helena Ostrowicka-Miszewska (AB)**, Orientacje młodych polityków wobec ładu społecznego, **Mgr Paulina Sekuła (UJ)**, Kultura polityczna młodzieży polskiej w dobie zmian systemowych, **Mgr Agnieszka Lemiszowska (UZ)**, Sukces młodych i jego odmiany, **Prof. dr hab. Edward Hajduk (UZ)**, Zróżnicowanie młodzieży i jego poznawcze konsekwencje, **Prof. dr hab. Władysław Misiak (UW)**, Wzór przebiegu życia młodzieży: szkoła-biznes a rzeczywistość polskiego biznesu, **Prof. dr hab. Krystyna Szafraniec (UMK)**, Pokoleniowe preferencje dotyczące ładu społecznego, **Prof. dr hab. Halina Sekuła-Kwaśniewicz (AP Kraków)**, Dominujące wartości w dążeniach maturzystów z małych ośrodków miejskich, **Dr Elżbieta Michałowska (UŁ)**, Młodzież wobec zjawiska przemocy – między rygoryzmem a tolerancją, **Dr Bożena Olszak-Krzyżanowska (UZ)**, Wykształcenie

i praca w strukturze wartości młodzieży, **Dr Elżbieta Papiór (UZ)**, Mgr Elżbieta Kołodziejka (UZ), Wizerunek uczniów w opinii nauczycieli, **Mgr Sylwia Luch (US)**, Młodzieżowy ruch ekologiczny w ujęciu teoretycznym, **Mgr Zbigniew Jakobsche (US)**, Zachowania agresywne w społeczności uczniów, **Dr Hab. Grażyna Miłkowska-Olejniczak (UZ)**, Młodzież a wzory kultury masowej, **Dr Anna Ratuś (UZ)**, Kształcenie charakteru – nową perspektywą we współczesnej pedagogice, **Mgr Małgorzata Oleniacz (UWr)**, Młodzież małego miasta o środowisku zamieszkania, **Dr Maria Zielińska (UZ)**, O pożytkach uprawiania socjologii młodzieży, **Dr hab. Bogdan Idzikowski, prof. UZ**, Młodzież zielonogórskich gimnazjów.

Ważnym punktem konferencji była uroczysta kolacja, która stała się okazją do mniej formalnych rozmów, szczególnie z koleżankami i kolegami z innych ośrodków naukowych. W trakcie kolacji wręczano kwiaty i składano życzenia Szanownemu Jubilatowi. Z rąk wypromowanych przez siebie doktorów (dra hab. Bogdana Idzikowskiego, dr Ewy Narkiewicz-Niedbalec, dr Marii Zielińskiej i dr Elżbiety Papiór) Profesor otrzymał grafikę znanego, gdańskiego artysty – rzeźbiarza, Wiesława Ramacha pt. *Wieża Babel*, będącą alegorią wielości kultur i różnorodności nauk.

Konferencja spotkała się z zainteresowaniem mediów, m.in. prof. Krystyna Szafraniec i dr Maria Zielińska wzięły udział w audycji radiowej prowadzonej *na żywo* przez red. Konrada Stanglewicza w Radio-Zachód.

Planowane jest opublikowanie *Księgi Pamiątkowej*, w której zamieszczone zostaną m.in. zaprezentowane na konferencji teksty.

Maria Zielińska

Techniki Komputerowe w Przekazie Edukacyjnym XII Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe KRAKÓW, 27 – 28 września 2002

Zespół Katedry Mediów i Technologii Informacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego od wielu lat związany jest współpracą ze środowiskiem naukowym Aka-

demii Pedagogicznej w Krakowie, uczestnicząc w szeregu sympozjów i konferencji naukowych poświęconych zagadnieniom technologii informacyjnych w edukacji.



PRACOWNICY KATEDRY
MEDIÓW I TECHNOLOGII INFORMACYJNYCH UZ
POD CZAS SYMPOZJUM
TECHNIKI KOMPUTEROWE
W PRZEMIANIE EDUKACYJNYM
Z ORGANIZATOREM DR. JANUSZEM MORBITZEREM

Krakowskie spotkania naukowe zawsze są okazją do refleksji nad wieloma problemami współczesnej edukacji wspieranej komputerowo. Takie też było tegoroczne, odbywające się już po raz dwunasty, Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe zorganizowane przez Pracownię Technologii Nauczania kierowaną przez dra inż. Janusza Morbitzera.

Współczesny świat jest w coraz większym stopniu światem medialnym, co nakłada na pedagogów konieczność poszukiwania optymalnych rozwiązań, wykorzystania komputerów w nauczaniu, rozwiązań prowadzących do wykształcenia człowieka pełnego, wszechstronnie przygotowanego do rozwiązywania problemów. Oprócz rozwiązań technicznych coraz częściej w kręgu zainteresowań badaczy zajmujących się technologiami nauczania pojawia się zatem tematyka aksjologiczna. Wszystkie nowoczesne źródła informacji – komputer, Internet, multimedia – muszą być racjonalnie wykorzystywane do kształtowania człowieka. Świadome wprowadzanie w świat wartości i nauczanie trafnego wyboru jest bowiem istotą edukacji.

Zagadnienia związane z kształtowaniem kultury informacyjnej, która jest częścią kultury technicznej, będącej z kolei istotnym elementem kultury ogólnej, znalazły oddźwięk w referatach wszystkich uczestników krakowskiego sympozjum. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać m. in. wystąpień profesorów: Władysława Zaczyna-

skiego z Uniwersytetu Warszawskiego, Macieja Sysły z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Jana Trąbki z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Reprezentanci KMTI UZ w swoich prezentacjach przedstawili wyniki pracy badawczej, dotyczące:

- zastosowań w procesie kształcenia interaktywnych form przekazu treści merytorycznych z wykorzystaniem multimediów,
- budowy modułu edukacyjnego z wykorzystaniem sieci dla potrzeb kształcenia na odległość,
- roli technologii informacyjnej w pracy nauczyciela,
- możliwości wykorzystania technologii informacyjnej w kształceniu praktycznych umiejętności społecznych.

Kierownik katedry, dr hab. inż. Marek Furmanek, prof. UZ, wystąpienie swoje poświęcił zagadnieniom związanym z czynnikami kształtującymi strukturę informacyjną komunikatu multimedialnego, przedstawiając model oddziaływań tychże czynników.

Cennym i tradycyjnie już nieodłącznym elementem sympozjum były dyskusje i wymiana refleksji, które mogą się przyczynić do ukształtowania orientacji sięgającej po nowe zdobycze technologiczne i głęboko humanistyczne, nie tracąc z pola widzenia najważniejszego – podmiotowego rozwoju człowieka dla ludzkiego, społecznego świata.

Beata Dziedzic

Nowe doktoraty

29 października na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Jolanty Lipińskiej-Lokś. Obroniła ona rozprawę doktorską nt. *Zmiany stosunków między dziećmi pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi w klasach integracyjnych*. Promotorem pracy była dr hab. Aleksandra Maciarz, prof. Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji we Wrocławiu, recenzentami natomiast dr hab. Aniela Korzon, prof. Akademii Pedagogicznej w Krakowie i dr hab. Zdzisław Wołk, prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego.



Pola Kuleczka



OD LEWEJ:
DOKTORANTKA MGR JOLANTA LIPIŃSKA- LOKŚ,
PROMOTOR DR HAB. ALEKSANDRA MACIARZ,
PROF. DSWE WE WROCŁAWIU
(FOT. POLA KULECZKA)



OD LEWEJ: DOKTORANTKA MGR JOLANTA LIPIŃSKA- LOKŚ, PROMOTOR DR HAB. ALEKSANDRA MACIARZ, PROF. DSWE WE WROCŁAWIU, DZIEKAN WYDZIAŁU NPIS DR HAB. WIELISŁAWA OSMAŃSKA-FURMANEK, PROF. UZ, RECENZENCI - DR HAB. ANIELA KORZON, PROF. AP W KRAKOWIE I DR HAB. ZDZISŁAW WOŁK, PROF. UZ, NA PIERWSZYM PLANIE - CZŁONEK WYDZIAŁOWEJ KOMISJI DS. PRZEWODÓW DOKTORSKICH, PROF. ZW. DR HAB. JÓZEF KARGUL
(FOT. POLA KULECZKA)

WYDZIAŁ NAUK ŚCISŁYCH

INSTYTUT MATEMATYKI

Seminaria naukowe w Instytucie Matematyki

- **Seminarium z algebry i teorii liczb**
dr hab. K. Głazek, prof. UZ,
dr hab. A. Grytczuk, prof. UZ,
WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z równań i nierówności funkcyjnych i teorii iteracji**
prof. dr hab. J. Matkowski,
czwartek, godz. 15⁰⁰ – 16³⁰, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z analizy funkcjonalnej i topologii**
prof. dr hab. M. Nowak
wtorek, godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z matematyki dyskretniej - 1**
dr Danuta Michalak,
czwartek, godz. 9¹⁵ – 11⁰⁰, sala 340, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z matematyki dyskretniej - 2**
prof. dr hab. M. Borowiecki,
czwartek, godz. 11¹⁵ – 13⁰⁰, sala 340, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z optymalizacji**
dr hab. A. Cegielski, prof. UZ
czwartek, godz. 11¹⁵ – 12⁴⁵, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z zastosowań matematyki**
dr hab. Tadeusz Nadzieja, prof. UZ
dr hab. Wojciech Okrański, prof. UZ,
WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z probabilistyki**
dr hab. J. Misiewicz, prof. UZ,
WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z teorii multifunkcji i jej zastosowań**
dr hab. J. Motyl, prof. UZ
czwartek, godz. 9¹⁵ – 11⁰⁰, sala 502, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z algebry liniowej i zastosowań w statystyce**
prof. dr hab. Jerzy K. Baksalary
pierwszy i trzeci wtorek m-ca, godz. 16⁰⁰, WNŚ, ul. Szafrana
- **Seminarium z modeli liniowych i ekonometrii**
dr hab. S. Zontek, prof. UZ
czwartek, godz. 17⁰⁰ – 19⁰⁰, WNŚ, ul. Szafrana

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

Nowa struktura organizacyjna Wydziału

W trakcie pierwszego w nowej kadencji posiedzenia Rady Wydziału Zarządzania w dniu 25 września jej przewodniczący profesor Daniel Fic przedstawił nową strukturę organizacyjną naszego wydziału, która została potwierdzona uchwałą Rady Wydziału. W ramach Wydziału Zarządzania funkcjonuje Instytut Organizacji i Zarządzania oraz Instytut Zarządzania. Na stanowisko dyrektora Instytutu Organizacji i Zarządzania wybrana została prof. Janina Stankiewicz. Funkcję zastępców dyrektora Instytutu pełnią prof. Mirosław Galicki oraz dr Piotr Gawłowicz.

W ramach Instytutu Organizacji i Zarządzania funkcjonują następujące Zakłady:

- Zakład Zarządzania i Marketingu – kierownik prof. Janina Stankiewicz,
- Zakład Zarządzania Środowiskiem i Gospodarką Publiczną – kierownik prof. Magdalena Graczyk,
- Zakład Podstaw Informatyki i Zarządzania Produkcją – kierownik prof. Mirosław Galicki,

- Zakład Controllingu w Zintegrowanych Systemach Zarządzania – kierownik prof. Paul Dieter Kluge.

Na stanowisko dyrektora Instytutu Zarządzania wybrany został prof. Mieczysław Dudek. Funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Zarządzania pełni prof. Tatiana Rongińska.

W ramach Instytutu Zarządzania funkcjonują następujące Zakłady:

- Zakład Systemów i Technik Zarządzania – kierownik prof. Daniel Fic,
- Zakład Makroekonomii i Marketingu – kierownik prof. Mieczysław Dudek,
- Zakład Psychologii i Zarządzania – kierownik prof. Tatiana Rongińska,
- Zakład Mikroekonomii i Polityki Społecznej – kierownik prof. Maria Fic,
- Zakład Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych – kierownik prof. Lesław Koćwin.

Z wyborczego kalendarza

Wrzesień obfitował na Wydziale Zarządzania w liczne zebrania wyborcze.

- 27 września Rada Wydziału wybrała prof. Wernera Gaidę na prodziekana ds. nauki Wydziału.
- 26 września odbyły się wybory uzupełniające do Rady Instytutu Organizacji i Zarządzania spośród pracowników niesamodzielnych będących nauczycielami akademickimi. Do Rady Instytutu wybrano dr Marzenę Góralczyk oraz mgr Pawła Kuźdowicza. W tym samym dniu odbyły się również wybory uzupełniające do Rady Instytutu Organizacji i Zarządzania spośród pracowników nie będących nauczycielami akademickimi. Do Rady Instytutu Or-

ganizacji i Zarządzania wybrano mgr Krystynę Ratajczak.

- 25 września odbyły się wybory uzupełniające do Rady Instytutu Zarządzania spośród pracowników niesamodzielnych będących nauczycielami akademickimi. Do Rady Instytutu Zarządzania wchodzi mgr Rajmund Binek oraz mgr Janina Jędrzejczak-Gas. W tym samym dniu odbyły się również wybory uzupełniające do Rady Instytutu Zarządzania spośród pracowników nie będących nauczycielami akademickimi. Do Rady Instytutu Zarządzania wybrano Łukasza Pabierowskiego.

Inauguracja roku akademickiego na Wydziale Zarządzania

Zgodnie z tradycją odbyła się wydziałowa inauguracja nowego roku akademickiego 2002/2003. Na Wydziale Zarządzania na pierwszy rok przyjęto 1389 studentów, w tym 702 na studia dzienne. Ogółem na różnych specjalnościach na Wydziale Zarządzania w nowym roku

akademickim studiuje 3894 studentów, a wśród nich - 1587 w systemie dziennym.

Wszystkim pracownikom i studentom życzymy samych sukcesów w nowym roku akademickim!

Anetta Barska

INSTYTUT ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

Konferencje naukowe

W dniach od 30 czerwca do 2 lipca Instytut Organizacji i Zarządzania zorganizował siódmą już konferencję naukową nt. „Nowoczesne zarządzanie przedsiębiorstwem”. Miejscem konferencji był malowniczo położony pałac w Garbiczu. Piękne lasy i dwa jeziora znajdujące się blisko pałacu nie tylko sprzyjały naukowej dyskusji, ale pozwalały również na wypoczynek i oderwanie się od codzienności.

W spotkaniu tym uczestniczyli również pracownicy naukowcy z zagranicy. Celem konferencji było zaprezentowanie nowoczesnych metod zarządzania przedsiębiorstwem w zmieniającym się otoczeniu.

W konferencji udział wzięło stu dwudziestu uczestni-

ków z dwudziestu jeden ośrodków akademickich z kraju i z zagranicy. Zaprezentowano ponad sto referatów, które zostały opublikowane w dwutomowym wydaniu materiałów konferencyjnych. Wystąpienia pracowników naukowych z różnych ośrodków akademickich wywoływały, tradycyjnie już, ożywioną dyskusję podczas obrad i w kuliach. Uczestnicy konferencji podkreślali w swoich wystąpieniach i dyskusjach potrzebę kontynuowania corocznych spotkań organizowanych przez Instytut Organizacji i Zarządzania, w celu wymiany doświadczeń i poglądów o współczesnym zarządzaniu przedsiębiorstwem.

Marzena Czapaluk

Z myślą o kandydatach na studia



Dnia 8 listopada na zaproszenie profesora **Paula Dietera Kluge**, kierownika Zakładu Controllingu w Zintegrowanych Systemach Zarządzania w Instytucie Organizacji i Zarządzania, Uniwersytet Zielonogórski odwiedzili szczególnie goście. Byli to uczniowie trzecich klas Gimnazjum nr 2 im. Jana Keplera w Żaganiu wraz z opiekunem **Zbigniewem Białkowskim**. Celem spotkania była promocja Uniwersytetu - przedstawienie możliwości studiowania w Zielonej Górze. Uczniowie zapoznali się z bazą lokalową oraz ofertą dydaktyczną uczelni. Oprócz zwiedzenia m.in. nowego budynku Wydziału Nauk Ścisłych, auli, biblioteki uczniowie uczestniczyli w prezentacji oprogramowania w Labora-

torium Komputerowo Wspomagane Controllingu w Instytucie Organizacji i Zarządzania oraz Pracowni Automatyzacji Projektowania Maszyn w Instytucie Informatyki i Zarządzania Produkcją. Szczególne zainteresowanie wzbudziła prezentacja systemu proALPHA połączona z przedstawieniem specjalności *Controlling*

w *Zintegrowanych Systemach Zarządzania* na kierunku zarządzanie i marketing, którą wraz z profesorem prowadzili mgr **Paweł Kuźdowicz** oraz mgr **Paweł Orzeszko**. Prof. Kluge przygotował oczywiście kilka niespodzianek. Uczniowie otrzymali np. do rozwiązania zadanie w arkuszu Excel. Zaliczyli je na piątkę!

Agata Ostrowska

studentka specjalności *Controlling* w *Zintegrowanych Systemach Zarządzania*

Warsztaty naukowe „NASZA EUROPA”

W dniach 19-22 czerwca 2002 roku w Nowej Rudzie - Słupcu pracownicy Zakładu Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych Instytutu Zarządzania pod kierownictwem prof. Lesława Koćwina podejmowali dyskusje na tematy związane z problematyką europejską. Uczestnicy warsztatów podjęli próbę określenia granic Wspólnego Domu – Europy. Nie bez znaczenia było miejsce spotkania – Muzeum Josepha Wittiga, teologa i pisarza, wyznawcy zasady, iż życie opiera się na wzajemnej bliskości ludzi, budujących wspólnoty tradycji i celów, niezbędnych do kreowania przyszłości. Ożywione konwersacje, którym przyświecała myśl przewodnia w duchu „Naszej Europy”, zaowocowały licznymi referatami.

Lesław Koćwin w referacie „Kim jest dla nas Joseph Wittig?” przedstawił naukowy i literacki dorobek tego pisarza i teologa; podobny wydźwięk miał referat Ryszarda Kesslera pt. „Joseph Wittig – człowiek i dzieło”.

Problemami i szansami Polski w strukturach europejskich zajęła się Magdalena Balak, pisząc na temat „Fundusze pomocowe Unii Europejskiej szansą na rozwój regionów”. Zbigniew Binek natomiast, w referacie pt. „Problemy z wielokulturowością w Polsce a integracja z Unią Europejską”, rozważał pozytywne i negatywne cechy opisanego zjawiska oraz szanse współistnienia w obrębie jednego państwa mniejszości narodowych, wyznaniowych, światopoglądowych.

Różnorodność kulturowa zainspirowała wielu uczestników dyskusji do wielu przemyśleń. Ludmiła Pawłowska i Anna Gierczuk zastanawiały się nad zjawiskiem wielokulturowości w referacie „Wielokulturowość jako pozytywny aspekt globalizacji” a Edyta Trybuchowska w referacie „Akceptacja różnorodności kulturowej podstawą eurozarządzania”.

Problematyka tożsamości polskiej we wspólnej Europie znalazła odzwierciedlenie w wielu wystąpieniach. Anna Gierczuk w referacie „Muzyka ponad narodami – rozważania o tożsamości” dostrzegła rolę muzyki jako łącznika narodowego; Magdalena Dalecka natomiast posłużyła się badaniami opinii publicznej, by dowiedzieć „Czy Polacy identyfikują się z Europą?”. W referacie Barbary Kobzarskiej-Bar pt. „Niemieckie dziedzictwo kulturowe w świadomości współczesnych mieszkańców Dolnego Śląska” odnajdujemy postrzeganie historii tego regionu i elementów kultury niemieckiej w warunkach przemiany świadomości społecznej Polaków.

Tematyka warsztatów objęła również problemy współczesne, dotyczące społeczeństw polskich i niemieckich, co uwidocznił Borys Dąbrowski w referacie pt. „Centrum przeciw Wypędzeniom. Czy rzeczywiście konieczność?”.

Warsztaty naukowe uświetnili zaproszeni goście, mię-

dzy innymi Teresa Bazała - Prezes Fundacji Odnowy Ziemi Noworudzkiej, Jerzy Dudzik - Prezes Agencji Rozwoju Regionalnego, oraz Julian Gola - Przewodniczący Rady Powiatu Kłodzkiego.



Uczestnicy warsztatów złożyli wizytę burmistrzowi Nowej Rudy oraz przewodniczącemu Powiatowego Sejmiku Samorządowego celem zapoznania się z sytuacją społeczno-ekonomiczną regionu.



W czasie wolnym uczestnicy odbyli wycieczkę do pięknego czeskiego miasteczka Broumov, a także zwiedzili odbudowany Kościół na Górze św. Anny. Warsztaty uświetniono wieczornymi spotkaniami przy muzyce, której autorzy bądź wykonawcy uznani są za obywateli świata oraz twórców, którzy czerpali inspiracje z wielu kultur różnych narodów.

Pomysł organizacji warsztatów naukowych w Muzeum Josepha Wittiga w Nowej Rudzie-Słupcu został

przychylnie przyjęty przez organizatorów, jak i uczestników spotkania. Obie strony wyraziły chęć kontynuacji podjętej idei, tak więc obiecujemy dalsze cykliczne spotkania. Kolejne warsztaty planujemy zorganizować na przełomie maja i czerwca przyszłego roku. Mamy nadzieję, że będą one jeszcze atrakcyjniejsze i bardziej

owocne niż poprzednie.

Miesięcznik „Ziemia Kłodzka” publikuje w numerze 145 i kolejnych referaty uczestników warsztatów naukowych. Zapraszamy do lektury!

Magdalena Dalecka
Anna Gierczuk

S Z K O Ł A N A U K T E C H N I C Z N Y C H

WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI, INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

Konferencja Kompatybilność elektromagnetyczna układów biologicznych

Problemy związane z oddziaływaniem pola elektromagnetycznego na środowisko biologiczne są od kilkudziesięciu lat przedmiotem badań uczonych różnych specjalności. Szczególnie ostatnie lata, w których w sposób lawinowy rozwija się telefonia komórkowa i inne techniki telekomunikacyjne, obfitują w rozliczne programy badawcze, poświęcone badaniu zagrożeń dla środowiska biologicznego, wynikłych ze wszechobecności sztucznie wytworzonych pól elektromagnetycznych. Jako jego źródła mogą być rozważane urządzenia elektro- i magnetoterapeutyczne, systemy telefonii komórkowej, urządzenia gospodarstwa domowego czy elektroenergetyka. Oddziaływanie pola elektromagnetycznego na obiekty biologiczne to problem nośny społecznie i ważny naukowo. Pod hasłem „Kompatybilność

elektromagnetyczna układów biologicznych” w dniach 14 – 16 października br. w Dychowie koło Zielonej Góry miała miejsce kolejna konferencja Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu.

Organizatorami spotkania byli: Polskie Towarzystwo Zastosowań Elektromagnetyzmu, Instytut Informatyki i Elektroniki Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji Uniwersytetu Zielonogórskiego, Instytut Elektrotechniki oraz Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Technik Komputerowych z Warszawy.

Konferencję uroczystie otworzył na Uniwersytecie Zielonogórskim dziekan Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji prof. Jerzy Bolikowski. Słowo wstępne do uczestników wygłosił oraz oficjalnego otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Komitetu Naukowego, dyrektor Instytutu Informatyki i Elektroniki - prof. Marian Adamski.

Tematem przewodnim konferencji było wspólne zastanowienie się nad związkiem pola elektromagnetycznego z organizmami biologicznymi. Jest to powtarzający się motyw i jednocześnie cel spotkania, jako że przedsięwzięcia takie odbywają się od kilku lat. Ich celem jest też chęć przekazania szerszej publiczności wiedzy na temat oddziaływań elektromagnetycznych, wiedzy pozbawionej mitów, uprzedzeń, przekłamań i szumu medialnego.

W konferencji wzięło udział wielu specjalistów zajmujących się wspomnianą wyżej tematyką na uczelniach oraz instytutach naukowo-badawczych, zarówno z obszaru techniki jak i medycyny. Prelegenci reprezentowali Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii w Warszawie, Politechnikę Warszawską, Politechnikę Wrocławską, Politechnikę Szczecińską, Centralny Instytut Ochrony Pracy w Warszawie, Instytut Elektrotechniki w Warszawie, Politechnikę Poznańską oraz naszą uczelnię.

Można było wysłuchać wielu interesujących prelekcji; szczególną uwagę przyciągnęły wystąpienia dra medycyny Tomasza Zyssa - pracownika Kliniki Neurologii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie oraz Katedry Psychiatrii Collegium Medicum UJ w Krakowie oraz dra medycyny Edwarda Koźluka, reprezentującego Instytut Kardiologii w Warszawie. Pewne ciekawe



problemy z biofizyki przedstawił prof. Vladimir I. Alshits, wizytujący Polsko-Japońską Wyższą Szkołę Techniki Komputerowych w Warszawie.

Organizatorzy wyrażają nadzieję, że interdyscyplinarny charakter konferencji pozwoli na nawiązanie współpracy między naukowcami z różnych dyscyplin w ramach badań oddziaływania pola elektromagnetycznego na układy biologiczne, a książka, w której przedstawione zostaną wyniki badań i analiz przeprowadzonych w polskich ośrodkach badawczych przyczyni się do poszerzenia wiedzy o zarówno pozytywnych, jak i negatywnych oddziaływaniach bioelektromagnetycznych.

Anna Pławiak-Mowna



Seminaria Instytutu Informatyki i Elektroniki

02.10.2002 r. *The build up of a robotic football team - Robocup Participation*

dr Fernando Ribeiro; Universidade do Minho w Portugalii

Telemonitoring and Telesurveillance - a practical case

dr Luis Ribeiro, Universidade do Minho w Portugalii

16.10.2002 r. *Wykorzystanie programowego modelu interpretowanego sieci Petriego dla potrzeb realizacji mikrosystemów*

mgr Grzegorz Andrzejewski, Instytut Informatyki i Elektroniki UZ

06.11.2002 r. *Wykorzystanie hierarchicznego modelu współbieżnego automatu w projektowaniu sterowników logicznych*

mgr Grzegorz Łabiak, Instytut Informatyki i Elektroniki UZ

11.12.2002 r. *Zastosowanie technologii XML do modelowania układów sterowania binarnego*

mgr Agnieszka Węgrzyn, Instytut Informatyki i Elektroniki UZ

15.01.2003 r. *Automatyczna dekompozycja systemów osadzonych*

dr Zbigniew Skowroński, Instytut Informatyki i Elektroniki UZ

Seminaria poprowadzi prof. Marian Adamski. Zapraszamy do sali konferencyjnej Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji o godzinie 9¹⁵.

Joanna Kulińska

INSTYTUT METROLOGII ELEKTRYCZNEJ

Zmiana struktury organizacyjnej

Od 16 października Instytut Metrologii Elektrycznej funkcjonuje w nowej strukturze organizacyjnej. W miejsce istniejących dotychczas dwóch zakładów powołano trzy następujące zakłady i ich kierowników:

□ Zakład Metrologii Elektrycznej, kierownik – dr Wiesław Miczalski,

□ Zakład Teorii Obwodów, kierownik – prof. Marian Milek,
□ Zakład Telekomunikacji, kierownik – prof. Maciej Walkowiak.

W strukturze Instytutu funkcjonuje również Pracownia Metrologii Elektrycznej, której kierownikiem jest mgr Mirosław Białowas.

Seminaria naukowe

W semestrze zimowym przewidziano następującą problematykę:

04.11.2002 *Pozyskiwanie wiedzy z pomiarowych baz danych*

mgr Robert Szulim, Instytut Metrologii Elektrycznej UZ,

25.11.2002 *Technologie internetowe w systemach pomiarowo-sterujących*

dr Emil Michta, Instytut Metrologii Elektrycznej UZ,

09.12.2002 *Zastosowanie dyskretnego przekształcenia Fouriera do przetwarzania sygnałów wyjściowych indukcyjnościowych przetworników przemieszczenia liniowego*
mgr Mariusz Krajewski, Instytut Metrologii Elektrycznej UZ,

06.01.2003 *Właściwości metrologiczne układu do pomiaru tgδ metodą pomiaru kątów przesunięć fazowych*
dr Włodzimierz Kulesza, Instytut Metrologii Elektrycznej UZ,

20.01.2003 *Odtwarzalność momentów według teorii kwantowania Widrowa. Poprawa odtwarzalności dla kwantowania przez zastosowanie sygnału ditherowego*
mgr Elżbieta Kawecka, Instytut Informatyki i Elektroniki UZ.

Zapraszamy do sali konferencyjnej WEliT (sala 6a, bud. A-2) o godz. 9.30. Seminarium poprowadzi dr hab. inż. Jadwiga Lal-Jadziak.

Leszek Furmankiewicz

INSTYTUT STEROWANIA I SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

Seminaria naukowe w semestrze zimowym

3.10.02 r. *Analiza porównawcza mechanizmów i metod programowania współbieżnego w systemach Windows i Linux*
mgr Łukasz Hładowski, ISiSI

17.10.02 r. *Seminarium okolicznościowe z okazji 10-lecia ISiSI*

24.10.02 r. *Decision Fusion in multiple classifiers system*
dr Arunas Lipnickas, Kaunas University of Technology, Lithuania

7.11.02 r. *Modelowanie i identyfikacja dynamiki procesów separacji materiałów uziarnionych w ujęciu deterministycznym, stochastycznym i rozmytym*
prof. Anna Walaszek-Babiszewska, ISiSI

14.11.02 r. *Optymalne rozmieszczenie czujników pomiarowych w dyskryminacji modeli obiektów o parametrach rozłożonych*
mgr Bartosz Kuczewski, ISiSI

21.11.02 r. *Neural Networks with Selforganizing Structure for Modelling and Fault Detection: Application to the DAMADICS Benchmark Problem*
mgr Eugen Arinton, ISiSI
Car simulator with a fuzzy expert system for teaching elementary driving
mgr inż. Mihai Florin Metenidis, University "Dunarea de Jos" of Galati,
Department of Automatic Control, Electronics and Industrial Informatics

28.11.02 r. *Sterowanie manipulatorami robotycznymi w przestrzeni zadaniowej*
prof. Mirosław Galicki, Instytut Organizacji i Zarządzania, UZ

5.12.02 r. *Modelowanie matematyczne i symulacja numeryczna materiałów z pamięcią kształtu*
prof. Mieczysław S. Kuczma, Instytut Budownictwa, UZ

12.12.02 r. *Badanie Liniowych Procesów Powtarzalnych z zastosowaniem LMI*
mgr Bartłomiej Sulikowski, ISiSI

19.12.02 r. *Temat seminarium zostanie podany w terminie późniejszym*

9.01.03 r. *Podpis elektroniczny - problemy z ustawą*
mgr Kamil Pawłowski, ISiSI

16.01.03 r. *Problematyka konstrukcji wirtualnej reprezentacji historycznych obiektów architektonicznych*
dr inż. Sławomir Nikiel, ISiSI

23.01.03 r. *Temat seminarium zostanie podany w terminie późniejszym*

Miejsce i czas: godz. 10.45, Bud. Dydaktyczny, sala konferencyjna nr 6A, prowadzący - prof. Krzysztof Gałkowski.

Krzysztof Gałkowski

INSTYTUT INŻYNIERII ELEKTRYCZNEJ

Corocznie przez Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr organizowany jest konkurs o *Niemiecko-Polską Nagrodę Innowacyjną*. W tym roku do konkursu przystąpił również zespół z Instytutu Inżynierii Elektrycznej pod kierunkiem prof. Ryszarda Strzeleckiego. Zgłoszony został projekt pt.: *Aktywne systemy kondycjonowania i poprawy jakości energii elektrycznej pozwalające na zmniejszenie zużycia energii elektrycznej i poprawienie niezawodności jej zasilania*.

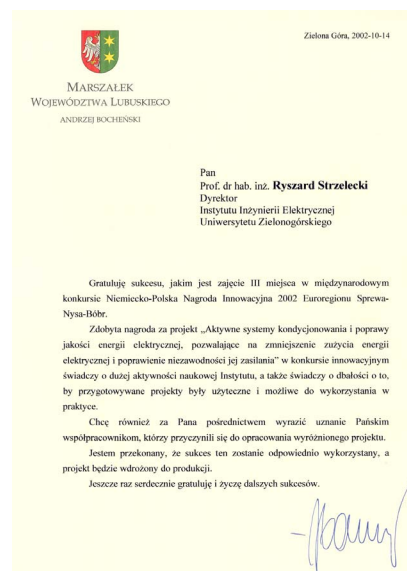
Postęp osiągnięty w dziedzinie wytwarzania, przesyłu i przekształcania energii elektrycznej wiąże się ze znacznym wzrostem liczby zastosowanych urządzeń elektrycznych o dużych mocach jednostkowych. Urządzenia te są bardzo często źródłami harmonicznych niesymetrii i wahań prądów i napięć, mogą wywoływać

zjawiska rezonansowe i powodują również znaczne wysokoczęstotliwościowe zakłócenia elektromagnetyczne. W ten sposób wpływają ujemnie na pracę systemów zabezpieczeń, automatyki i sterowania. Jednym z najskuteczniejszych środków zmniejszenia zakłóceń w sieciach, układach zasilających i układach napędowych zgodnie z ograniczeniami normatywnymi są aktywne układy kondycjonowania energii w liniach zasilających (APLC – *Active Power Line Conditioner*), a wśród nich, w szczególności, filtry aktywne (APF – *Active Power Filter*).

W projekcie zgłoszonym przez Instytut przedstawiono prototypy energetycznych filtrów aktywnych, przeznaczonych do poprawy jakości zasilania energią elektryczną. Zastosowanie filtrów aktywnych w przemyśle po-



STATUETKA I DYPLOM ZA UZYSKANIE TRZECIEGO MIEJSCA
W KONKURSIE O NIEMIECKO-POLSKĄ NAGRODĘ INNOWACYJNĄ 2002



LIST GRATULACYJNY OD PANA MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO ANDRZEJA BOCHEŃSKIEGO

zwoli na polepszenie jakości zasilania energią elektryczną oraz pozwoli na oszczędność energii. W Instytucie Inżynierii Elektrycznej opracowano prototypy trzech rodzajów filtrów aktywnych:

- trójfazowy energetyczny równoległy filtr aktywny,
- trójfazowy energetyczny hybrydowy filtr aktywny,
- jednofazowy energetyczny równoległy filtr aktywny.

Prototypy filtrów opracowane w Instytucie są przygo-

towne do wdrożenia do produkcji przez przedsiębiorstwa krajowe lub zagraniczne. Zespół z Instytutu Inżynierii Elektrycznej został wyróżniony w konkursie o *Niemiecko-Polską Nagrodę Innowacyjną* i uzyskał trzecie miejsce. Po otrzymaniu nagrody dostaliśmy list gratulacyjny od Marszałka Województwa Lubuskiego Andrzeja Bocheńskiego.

Krzysztof Sozański

WYDZIAŁ INŻYNIERII LĄDOWEJ I ŚRODOWISKA

Z posiedzenia Rady Wydziału

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 23 października, któremu przewodniczył dziekan prof. Tadeusz Kuczyński, zaopiniowano i podjęto ustalenia m.in. w następujących sprawach:

- p Zatwierdzono zasady rekrutacji na rok akademicki 2003/2004.
- p Wyrażono zgodę na indywidualny tok studiów dla studentów studiów magisterskich uzupełniających

na kierunku *Ochrona Środowiska*.

- p Wyrażono zgodę na prowadzenie wykładów i seminariów oraz na dyplomowanie przez adiunktów na wydziale w semestrze zimowym roku akademickiego 2002/2003.
- p Zaopiniowano pozytywnie wniosek prof. Tadeusza Kuczyńskiego w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu profesora.

Konferencje i zebrania

W dniu 11 października miało miejsce zebranie plenarne Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej Polskiej Akademii Nauk, które dzięki zaproszeniu JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Michała Kisielewicz odbyło się w siedzibie Uniwersytetu w Sali Senatu przy ul. Podgórznej 50. Posiedzenie otworzył prof. Tadeusz Biliński, natomiast prezentacji Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska UZ dokonał prof. Romuald Świta. W trakcie obrad przedstawiono między innymi in-

formację o VI Konferencji Naukowej „Konstrukcje Zespołone” z 20-21 czerwca 2002 w Zielonej Górze (referował prof. Tadeusz Biliński). Dyskutowano także nad projektem uchwały KILiW na temat przyszłości tzw. Konferencji Krynickich oraz nad projektem stanowiska KILiW w sprawie systemów oceny zgodności oraz dopuszczenia do obrotu i stosowania wyrobów budowlanych. W obradach uczestniczyło łącznie 30 osób.

Seminaria naukowe

W dniu 28 października w Zakładzie Technologii Wody, Ścieków i Odpadów Instytutu Inżynierii Środowiska UZ odbyło się seminarium naukowe, którego tematem

był referat dr Zofii Sadeckiej pt. „Zjawiska anaerobiozy w tlenowym oczyszczaniu ścieków”.

Marek Dankowski

WYDZIAŁ MECHANICZNY

INSTYTUT INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA PRODUKCJĄ

III MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM I WARSZTATY

- projektowanie techniczne w zintegrowanym procesie wytwarzania

W dniach 10–12 października w Łagowie Lubuskim odbyło się trzecie Międzynarodowe Seminarium i Warsztaty „Engineering Design in Integrated Product Development”, EDIProD'2002, zorganizowane przez Wydział Mechaniczny Uniwersytetu Zielonogórskiego pod patronatem Komitetu Budowy Maszyn Polskiej Akademii Nauk przy współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem 'Design Society'. Hasłem przewodnim Seminarium było „design methods that work”, to znaczy „metody projektowania skuteczne w praktyce”. Przewodniczącym Seminarium był prof. Ryszard Rohatyński, który przewodniczy też Zespołowi Metod Zintegrowanego Projektowania w Komitecie Budowy Ma-

szyn PAN.

Uroczyste otwarcie Seminarium dokonał JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Michał Kisielewicz. Następnie prof. R. Rohatyński odczytał adres gratulacyjny od przewodniczącego Komitetu Budowy Maszyn PAN, prof. Kazimierza Oczosia i oddał głos prof. Herbertowi Birkhoferowi, prezydentowi Międzynarodowego Stowarzyszenia projektantów „The Design Society”.

W Seminarium wzięło udział ponad 50 uczestników, w tym 11 z zagranicy, 33 z wyższych uczelni oraz 9 z przemysłu. Warto też podkreślić uczestnictwo 12 doktorantów, w tym 2 z zagranicy z Uniwersytetów Technicznych w Darmstadt i w Delft.

Wśród uczestników zagranicznych byli, między innymi: prof. Herbert BIRKHOFER, Technische Universität Darmstadt, Prezydent „The Design Society”; prof. Alex DUFFY, CAD Centre, University of Strathclyde, Glasgow, Wiceprezydent „The Design Society”; dr Bill HOLLINS, Westminster University, Londyn; prof. Mahendra HUNDAL, The University of Vermont, USA; prof. Anthony J. MEDLAND, University of Bath, UK; prof. Panos Y. PAPALAMBROS, The University of Michigan, USA; prof. Asko RIITAHUHTA, Tampere University of Technology, Finlandia; dr Joris S. M. VERGEEST, Delft University of Technology, Holandia; prof. Yoshinobu KITAMURA, Osaka University, Japonia.

Reprezentowane były wiodące w kraju akademickie zajmujące się badaniami podstawowymi i stosowanymi nad projektowaniem technicznym oraz jego komputerowym wspomaganiami. Politechnikę Warszawską reprezentowali profesorowie: Jerzy Wróbel, Maciej Szafarczyk i Jerzy Pokojński, Politechnikę Białostocką – prof. Marek Gawrysiak, Politechnikę Gdańską – prof. Włodzimierz Przybylski, Politechnikę Koszalińską – prof. Wojciech Tarnowski, Politechnikę Krakowską – prof. Edward Lisowski, Politechnikę Łódzką – prof. Wiesław Kaniewski, Politechnikę Poznańską profesorowie Bogdan Branowski, Zbigniew Kłos i Zenobia Weiss, Politechnikę Śląską – prof. Bożena Skołod, Politechnikę Wrocławską – prof. Tomasz Koch. Aktywnie uczestniczył prof. Zbigniew Banaszak, dyrektor Instytutu Informatyki i Zarządzania Produkcją na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego.



UROCZyste OTWARCIE, JM REKTOR UZ PROF. M.KISIELEWICZ, PROF. R. ROHATYŃSKI, PROF. H. BIRKHOFER



UCZESTNICZY III SEMINARIUM EDIProD

Referaty i dyskusje prowadzone były w języku angielskim. Poziom był bardzo wysoki. Wygłoszone zostały wszystkie planowane referaty, a wiele z nich było gorąco dyskutowanych w czasie specjalnych sesji.

Cel, jaki został postawiony trzeciemu Seminarium „EDIProD’2002”, to jest zaprezentowanie skutecznych metod projektowania i wymiana doświadczeń między przedstawicielami nauki akademickiej, został osiągnięty. Seminarium zakończyło się wizytą w przedsiębiorstwie SECO-Warwick w Świebodzinie, gdzie uczestnicy zapoznali się z dobrze prosperującym zakładem, zawdzięczającym swoje powodzenie umiejętnemu wdrażaniu najnowszych technologii.

Seminarium uzyskało wysoką ocenę uczestników zagranicznych, czego wyrazem jest propozycja zarządu „The Design Society”, aby materiały konferencyjne zostały udostępnione w Internecie na stronie tego Stowarzyszenia. Należy podkreślić, że jest to pierwszy taki przypadek w historii „The Design Society”.

Uczestnictwo przedstawicieli przemysłu, jakkolwiek zauważalne, było jeszcze zbyt skromne. Pomimo przekazania informacji i zaproszeń, przemysł regionu nie wykazał należytego zainteresowania udziałem. Należy jednak z uznaniem podkreślić uczestnictwo w Semina-



PROF. HERBERT BIRKHOFFER Z TU DARMSTADT (W ŚRODKU), PREZIDENT INTERNATIONAL DESIGN SOCIETY PROF. ALEX DUFFY Z STRATHCLYDE UNIVERSITY (Z LEWEJ), WICEPREZYDENT ORAZ PROF. PANOS PAPALAMBROS Z UNIVERSITY OF MICHIGAN (Z PRAWYJ)

rium takich firm, jak Seco-Warwick, Gedia Poland, Sitech Sp. z o.o. i Relpol S.A.

Następne, czwarte Seminarium, planowane jest na październik 2004 r.

Ryszard Rohatyński

Seminaria instytutowe w semestrze zimowym

Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją zaprasza na cotygodniowe seminaria instytutowe. Odbývają się one w każdą środę o godz. 10.00 lub – jeśli na dany dzień zaplanowano Radę Wydziału lub Kolegium Dziekańskie – o 13.00 w sali nr 5 budynku dydaktycznego (A-2). Dokładną informację o godzinie rozpoczęcia można uzyskać w sekretariacie Instytutu (tel. 3282273).

Seminaria prowadzi prof. Zbigniew Banaszak. Pełną listę wystąpień zaplanowanych na semestr zimowy 2002/2003 publikujemy poniżej.

kp

09.10.2002 *Modelowanie procesów kształtowania plastycznego wyrobów niejednorodnych.* Dr inż. Janusz Mstowski, Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją, Uniwersytet Zielonogórski.

16.10.2002 *Rozszerzenia języka UML w modelowaniu systemów czasu rzeczywistego.* Mgr inż. Sławomir Szostak, Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej, Uniwersytet Zielonogórski.

Wykorzystanie JINNI do realizacji środowiska multiagentowych systemów przeszukiwania sieci. Mgr inż. Andrzej Szablewski, Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej, Uniwersytet Zielonogórski.

30.10.2002 *Modelowanie optymalnych stanów wektora decyzji inspekcyjnych za pomocą kosztowej funkcji jakości algorytmem genetycznym.* Dr inż. Rajmund Papiór, Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją, Uniwersytet Zielonogórski.

Zastosowanie reguł heurystycznych do planowania produkcji w zautomatyzowanych systemach obróbkowych. Dr inż. Andrzej Jarczoch, Instytut Technologii Mechanicznej, Wydział Mechaniczny Politechniki Szczecińskiej.

Zarządzanie projektem w warunkach wirtualizacji przedsiębiorstwa. Dr inż. Sławomir Klos, Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją, Uniwersytet Zielonogórski.

20.11.2002 *Zastosowanie wnioskowania rozmytego do sterowania prac wózka transportowego i układarki regatowej w elastycznym systemie wytwarzania.* Mgr inż. Sławomir Jałowicki, Instytut Technologii Mechanicznej, Wydział Mechaniczny Politechniki Szczecińskiej.

27.11.2002 *Szacowanie dostępności zasobów w warunkach mało i średnioseryjnej produkcji.* Mgr inż. Anna Saniuk, Instytut Organizacji i Zarządzania, Uniwersytet Zielonogórski.

04.12.2002 *Wariantowanie struktur przedsiębiorstw wirtualnych.* Mgr inż. Iwona Pisz, Katedra Inżynierii Produkcji, Politechnika Opolska.

Mechanizmy synchronizacji współbieżnych procesów potokowych. Mgr inż. Michał Polak, Advanced Digital Broadcast Polska Ltd.

18.12.2002 *Rozszerzenia języka UML w modelowaniu rodzin systemów.* Dr inż. Silva Robak, Instytut Organizacji i Zarządzania, Uniwersytet Zielonogórski.

08.01.2003 *Problemy w korzystaniu z know-how obszaru zarządzania produkcją w małych i średnich przedsiębiorstwach.* Prof. dr hab. Paul Dieter Kluge, Instytut Organizacji i Zarządzania, Uniwersytet Zielonogórski.

Zastosowanie programowania w logice ograniczeń do rozwiązywania problemów planowania przepływu produkcji. Mgr inż. Tomasz Borowiecki, Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją, Uniwersytet Zielonogórski.

Automatyczna synteza aplikacji z użyciem ram. Mgr inż. Kamil Politowicz, Instytut Informatyki i Zarządzania Produkcją, Uniwersytet Zielonogórski.

P I O N P R O R E K T O R A D S. NAUKI I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

DZIAŁ NAUKI

Wnioski o dofinansowanie badań naukowych w 2003 r.

W dniu 30 października upłynął termin składania wniosków o dofinansowanie badań własnych na 2003 r. Po raz pierwszy o środki na badania własne występowaliśmy z odrębnym wnioskiem, gdyż do tej pory o środki na badania własne wnioskowaliśmy składając wniosek o środki na działalność statutową.

Jest to nowa forma wprowadzona przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu na podstawie obowiązującego od 1 stycznia 2002 r. *Rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych w sprawie kierunków i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalonych w budżecie państwa na naukę.*

Wszystkie wydziały złożyły wnioski o finansowanie

działalności naukowo-badawczej w 2003 r. Istotną częścią wniosku było zaprezentowanie prowadzonej na wydziałach aktywności w zakresie:

- p rozwoju naukowego młodej kadry,
- p kształtowania specjalizacji naukowych jednostek organizacyjnych uczelni,
- p doskonalenia metod badawczych,
- p rozwoju nowych kierunków kształcenia.

Z informacji przekazanych przez MENiS wynika, że przy rozpatrywaniu tych wniosków będzie brany pod uwagę zakres realizacji oraz poziom badań naukowych lub prac rozwojowych.

Bożena Bieżańska

Promocje doktorskie



W palmiarni Uniwersytetu Zielonogórskiego 28 października miała miejsce druga już w historii Uczelni promocja prac doktorskich. Uroczystość odbyła się w obecności władz, promotorów oraz rodzin młodych naukowców.

Rozprawy doktorskie z pedagogiki, matematyki, budownictwa, filozofii, budowy i eksploatacji maszyn, elektrotechniki oraz historii zostały obronione już na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Dyplomy doktorskie wręczyli promotorzy rozpraw lub w zastępstwie dziekani. Przysięgi w języku łacińskim przyjmował JM Rektor prof. Michał Kisielewicz.

Młodzi naukowcy ślubowali, że na zawsze zachowają pamięć o Uczelni, będą ją wspierać, nie splamią honoru doktora oraz że dołożą wszelkich starań do rozwoju nauki polskiej.

Najwięcej prac zostało obronionych na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych w zakresie pedagogiki (8) oraz na Wydziale Humanistycznym w zakresie historii (5).

Grono naszych doktorów powiększyło się o 19 osób, a dyplomy w promocji otrzymali:

- p **Maria Meyer** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,

- p **Elżbieta Papiór** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Elżbieta Lipowicz** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Robert Fudali** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Bożena Matusiak** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Wiesław Chudy** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Elżbieta Perzycka** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Iwona Kopaczyńska** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki,
- p **Ewa Łazuka** – doktor nauk matematycznych w zakresie matematyki,
- p **Paweł Urbański** – doktor nauk technicznych w zakresie budownictwa,
- p **Katarzyna Przybyła** – doktor nauk technicznych w zakresie budownictwa,
- p **Maciej Witek** – doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii,
- p **Janusz Walkowiak** – doktor nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn,
- p **Piotr Mróz** – doktor nauk technicznych w zakresie elektrotechniki,
- p **Dariusz Rymar** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii,
- p **Piotr Goldyn** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii,
- p **Grzegorz Trojanowski** – doktor nauk humanistycznych

nych w zakresie historii,

- p **Robert Krzemie** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii,
- p **Andrzej Kunert** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii.

Nowym doktorom życzenia powodzenia w dalszym prowadzeniu badań naukowych i pracy dydaktycznej złożył również Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą prof. Józef Korbicz, który był gospodarzem spotkania.



Zdolność do rozwoju i kreowania własnej kadry jest ważnym elementem dla naszego Uniwersytetu. Studia doktoranckie, prawa doktoryzowania w ośmiu dyscyplinach i habilitowania w trzech zdecydowanie podnoszą prestiż naszej Uczelni i stwarzają możliwości rozwoju własnej kadry.

Anna Pardej

DZIAŁ WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ

European Science Foundation (ESF) – Europejska Fundacja Naukowa

Europejska Fundacja Naukowa została powołana w 1998 roku w Strasburgu, we Francji, w celu integracji przestrzeni badawczej w Europie. Fundacja wspiera rozwój nauki przez umożliwianie najlepszym naukowcom wspólnej pracy badawczej, planowania oraz wdrażania inicjatyw polityki ogólnoeuropejskiej i naukowej.

Fundacja jest związkiem 70 głównych organizacji z całej Europy, które finansują działalność naukowo-badawczą w 27 krajach. Reprezentuje ona wszystkie naukowe dyscypliny:

- p nauki ścisłe i techniczne,
- p nauki przyrodnicze i ochronę środowiska,
- p medycynę,
- p nauki humanistyczne,
- p nauki społeczne.

Polskim przedstawicielem i członkiem Fundacji jest Polska Akademia Nauk.

Do priorytetowych zadań ESF należą: integracja naukowej wspólnoty europejskiej, promocja współpracy wielodyscyplinarnej, wspieranie kooperacji i kontaktów pomiędzy krajami europejskimi i ich społecznościami naukowymi, synchronizacja działalności poszczególnych członków fundacji.

Fundacja pozostaje w bliskim kontakcie z pozostałymi

instytucjami badawczymi w Europie i na świecie. Dzięki swojej działalności dostarcza dodatkowej wartości dla prowadzonej współpracy i ją koordynuje, doradza w kluczowych kwestiach i organizuje forum dla europejskiej nauki.

Zasady działania ESF opierają się na:

- p zapewnieniu naukowej doskonałości i promocji dobrych i etycznych praktyk badawczych,
- p aktywnej stymulacji innowacyjności badań na skalę europejską i wzmacnianie naukowych umiejętności i możliwości,
- p braniu pod uwagę interesów wszystkich członków Fundacji i łączeniu ich we wspólnej działalności naukowej,
- p zapewnianiu szybkości, elastyczności i wydajnego odzewu na działania sieci,
- p działaniu w otwarty i jawny sposób w zróżnicowanej przestrzeni.

Osoby zainteresowane działalnością Europejskiej Fundacji Naukowej mogą skorzystać z serwisu internetowego <http://www.esf.org>. Można tam znaleźć nie tylko informacje ogólne, ale także wiadomości o aktualnych konkursach i projektach.

Kinga Włoch

INNE INFORMACJE

Lokalny Punkt Kontaktowy 5. i 6. Programu Ramowego

Z przyjemnością informujemy, że 1 września decyzją dra Andrzeja Siemaszko, Dyrektora Krajowego Punktu Kontaktowego 5. i 6. Programu Ramowego Unii Europejskiej, został utworzony Lokalny Punkt Kontaktowy w Uniwersytecie Zielonogórskim (LPK UZ). Koordynatorem Punktu jest mgr Andrzej Głazaczow z Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii. Działalność Punktu wspomagają dr inż. Marek Węgrzyn – Pełnomocnik Rektora ds. Programów Międzynarodowych i mgr Kinga Włoch – Kierownik Działu Współpracy z Zagranicą.

możliwości zespołów badawczych naszego Uniwersytetu.

W ramach pierwszych działań naszego Punktu w połowie października odbyło się seminarium dotyczące 6. Programu Ramowego. Spotkanie prowadziły mgr Barbara Trammer i mgr Jolanta Passini z Krajowego Punktu Kontaktowego. Tematyka tego spotkania obejmowała ogólne informacje dotyczące zasad uczestnictwa w 6. PR, nowych instrumentów oraz finansowania projektów w ramach programu. Zaprezentowano również bogatą ofertę stypendiów Marii Curie, w tym akcje stymulowa-



<http://www.lpk.uz.zgora.pl>

Wraz z rozpoczęciem działalności uruchomiony został serwis internetowy LPK, gdzie można znaleźć wszelkie informacje dotyczące 5. i 6. PR: priorytetów tematycznych, imprez, szkoleń, spotkań, partnerów, konkursów, a także bazę adresową związaną z programami ramowymi. Adres serwisu to <http://www.lpk.uz.zgora.pl>.

Celem powołania Punktu jest wspomaganie zespołów badawczych Uniwersytetu w zakresie przepływu informacji dotyczących programów ramowych Unii Europejskiej, a w szczególności w zakresie:

- p ścisłej współpracy z Krajowym Punktem Kontaktowym w Warszawie,
- p rozpowszechniania informacji o 5. i 6. PR oraz możliwościach uczestnictwa w różnych programach,
- p wykorzystania sieci wymiany informacji pomiędzy Punktami Kontaktowymi,
- p kontaktów z instytucjami badawczymi i firmami w regionie,
- p organizowania szkoleń i seminariów informacyjnych,
- p pomocy w formalnym przygotowywaniu wniosków,
- p przekazywania informacji o projektach z UE, do których poszukiwani są partnerzy, jak również pomocy przy wyszukiwaniu potencjalnych partnerów do współpracy,
- p utworzenia baz danych obejmujących potencjalne

ne przez instytucje (sieci badawczo-szkoleniowe; szkolenia dla początkujących naukowców, służące transferowi wiedzy; konferencje i kursy), stypendia dla indywidualnych naukowców (stypendia: europejskie, wyjazdowe, przyjazdowe), granty powrotne i reintegracyjne oraz przeznaczone na promocje i uznawanie doskonałości dla najlepszych naukowców lub zespołów badawczych. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na strony internetowe LPK, gdzie można znaleźć szczegółowe informacje dotyczące zagadnień poruszanych na seminarium.

Ponadto informujemy, że uroczysta inauguracja 6. PR odbędzie się 11-13 listopada w Brukseli, a 25-26 listopada Warszawa gościć będzie uczestników konferencji otwierającej program w Polsce. Również Regionalne Punkty Kontaktowe będą przeprowadzać konferencje, na które zapraszają wszystkich zainteresowanych. Odbędą się one w Krakowie (18 listopada), Wrocławiu (19 listopada), Poznaniu (21 listopada) oraz w Szczecinie (22 listopada). Konferencje te będą obejmować następujące tematy: typy projektów, sposoby przyłączania się do projektów, prezentację pierwszych konkursów 6. PR i aspektów finansowo-prawnych nowych projektów zintegrowanych i sieci doskonałości. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej LKP.

Kinga Włoch, Andrzej Głazaczow

PRZEPIS NA GAZETĘ

Do dobrej nazwy dodać dobry zespół (tzn. ludzi, którzy mimo natłoku własnych obowiązków studenckich znajdą czas, aby zrobić coś ponad obowiązującą normę), do tego dołożyć szczyptę dobrej woli. Wszystko doprawić dobrym wyglądem, wymieszać z odpowiednio dużym nakładem i co najważniejsze – sprawić, aby była bezpłatna. To najprostszy przepis na gazetę studencką. Nie zawsze to się udaje, czasami wychodzi zakalec. Jednak pierwszy numer UZetki, który trafił 4 listopada do rąk studentów i pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego jest dowodem na to, że jeżeli się chce, to można. Dobrze „wyrośnięte”, nie „przypalone” egzemplarze są ogólnie dostępne dla wszystkich chętnych czytelników.

Do tej pory na Uniwersytecie Zielonogórskim funkcjonowało kilka niezależnych tytułów studenckiej prasy. Był „powuespowski” WSPAK, był całkiem niedawno założony, całkiem profesjonalny kwartalnik studencki Aim (Wydz. Zarządzania - już na UZ), cały czas wychodzi KSM-owska KARTKÓWKA i ZSP-owski ZSYF. Dwie pierwsze gazety zdecydowały o połączeniu swoich sił. Z wyglądu i treści UZetki (WSPAK + Aim) wynika, że decyzja ta była słuszną. Co prawda „rodzicom” nowej gazety nie można było nic zarzucić. No, może wygląd tamtych gazet był trochę zbyt ubogi, format zbyt mały, ale przecież wszystko to kwestia pieniędzy. Co prawda środków finansowych redakcji UZetki nie przybyło – dysponują pieniędzmi (z budżetu parlamentu

studenckiego) do tej pory przeznaczanymi na swoje poprzedniczki – ale połączone siły spowodowały, że udało się osiągnąć zamierzony efekt.

Redaktor naczelny Uzetki Paweł Ławrynowicz jest optymistą. Liczy na zdobycie środków z reklam. Po wydaniu pierwszego numeru można już rozpocząć poszukiwanie reklamodawców i sponsorów.

Na razie Uzetka będzie miesięcznikiem, chociaż już następny numer zwiększy swą objętość do 16 stron. Jeżeli okaże się, że zapotrzebowanie jest większe i będą wolne moce przerobowe, wtedy redakcja zadecyduje o zwiększeniu częstotliwości wydawania gazety. Jak twierdzi redaktor naczelny – gazeta jest otwarta na propozycje i wszelką współpracę nie tylko ze studentami ale również z pracownikami Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ambicją zespołu jest spełnienie oczekiwań odbiorców i dotarcie z informacją do całej społeczności uniwersyteckiej.

Start UZetki na pewno trzeba zaliczyć do tych udanych. Zarówno szata graficzna, jak i treść zawartych w niej materiałów powinny zadowolić największych malkontentów. Z przyjemnością bierze się do ręki gazetę, która wyglądem i zawartością bez kompleksów może konkurować z lokalnymi dziennikami. Pozostaje mi więc tylko pogratulować całej redakcji i życzyć zespołowi siły woli oraz samozaparcia w dążeniu do spełnienia wszystkich zamierzeń.

Ewa Sapeńko

Praktyki studenckie i przyszłość Europy

Jesteśmy świadkami niezwykłego procesu związanego z intensywną integracją naszego kontynentu. Historyczne znaczenie będą miały postanowienia Konwentu Europejskiego powołanego w grudniu 2001 r. w Laeken, by opracował koncepcję nowej struktury Unii Europejskiej, odpowiadającą zmianom sytuacji światowej, potrzebom obywateli Europy i przyszłemu rozwojowi Unii. W przygotowaniach do kolejnych sesji Konwentu wzięli udział aż trzej studenci UZ: Sebastian Cycała i Karolina Wysocka z trzeciego roku *politologii* oraz doktorantka mgr Anna Słońska, którzy w okresie wakacji odbyli praktyki w Biurze Polskich Delegatów Do Konwentu Europejskiego – senatora Edmunda Witbrodta i posła Marty Fogler.

Efektom pracy zespołu trzynastki stażystów, w którym miałam przyjemność się znaleźć, a który pod kierunkiem Bartłomieja Nowaka, delegata Polski do Konwentu Młodych, przez dwa miesiące analizował i dyskutował dziesiątki dokumentów, było w efekcie końcowym wypracowanie stanowiska zakładającego m.in. zastąpienie weta narodowego głosowaniami większościowymi, co ma na celu zwiększenie szybkości i efektywności podejmowanych decyzji. Ma to zapobiec ewentualnemu ich blokowaniu przez partykularne interesy krajowe. Zgodziliśmy się też, że konieczne jest nadanie Parlamentowi Europejskiemu inicjatywy ustawodawczej i zwiększe-

zenie kompetencji Parlamentu i Komisji kosztem Rady Europejskiej, co wzmocniłoby wspólnotowy charakter Unii. Choć opowiadamy się za jednolitym traktatem konstytucyjnym, to nasze zdania nt. ewentualnego włączenia do tego dokumentu Karty Praw Podstawowych są podzielone.

Fascynującym uzupełnieniem tej pracy były m.in. dyskusje z ekspertami - prof. Janem Barczem i ministrem Janem Kułakowskim (podczas konferencji organizowanej przez Fundację Polska w Europie) i spotkanie z Sylwią Wilkos - niezwykle utalentowaną specjalistką od marketingu politycznego. Urozmaiceniem stażu był też udział w posiedzeniach Sejmowej Komisji Europejskiej i to zarówno tych bardzo merytorycznych, poświęconych np. sprawozdaniom ministra Truszczyńskiego z dotychczasowego przebiegu negocjacji akcesyjnych, jak i tych pełnych utarczek między posłami Ligi Polskich Rodzin i PiSu a przewodniczącym J. Oleksym i ministrem S. Wiatrem.

Tego, jaką drogę rozwoju ostatecznie wybierze Unia Europejska i na ile jej reformy będą się pokrywać ze stanowiskiem polskich delegatów, z którymi mieliśmy zaszczyt i przyjemność współpracować, dowiemy się ostatecznie w czerwcu 2003 roku, gdy Konwent podsumuje swoją pracę.

Karolina Wysocka
studentka III roku *politologii*

„BIG BAND UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO I PRZYJACIELE”

część 1

Big-band, to duża orkiestra jazzowa. Po kilka instrumentów dętych w każdej sekcji oraz rozbudowana sekcja rytmiczna. Wiele instrumentów, a więc wiele głosów i szerokie, bogate brzmienia. Niedawno, bo 6 października zielonogórcy miłośnicy dobrej muzyki mieli niebywałą okazję spędzenia niedzielnego wieczoru wśród wspaniałych dźwięków i bogatych brzmień płynących z instrumentów akustycznych (tych najbardziej przyjaznych dla ucha), na których grali muzycy dwóch wielkich orkiestr jazzowych: Big Bandu Uniwersytetu Zielonogórskiego i Big Bandu „Wind Machine” z Hannoveru. Drudzy w kolejności wystąpili goście i od pierwszego utworu zyskali sobie poklask wśród rozgrzanej publiczności. Pomimo bardzo młodego wieku orkiestra niemiecka zaprezentowała wysoki poziom. Zespół dobrze brzmiał i w sposób zdyscyplinowany wykonywał polecenia swojego dyrygenta prof. Bernharda Mergnera. Publiczność żywo reagowała na urozmaicony repertuar, w którym znalazły się nowoczesne

kompozycje i aranżacje m. in. Petera Herbolzheimera czy wspomnianego Bernharda Mergnera, przeplatane klasycznymi utworami bigbandowymi takich gigantów jak Thad Jones, Bob Mintzer i Don Sebesky. Z solistów najwięcej braw zebrała wokalistka Hanna Jursch.

Koncert ostro rozpoczęli gospodarze wykonaniem kompozycji Sama Jonesa „Del Sasser” w aranżacji Jerzego Szymaniuka. Dalej potoczyły się stare, dobre tematy bigbandowe takie jak: „Opus one”, „Caravan”, „Jumpin’ at the Woodside”, „My Melancholy Baby”. Zielonogórczanie zagrali również kilka współczesnych kompozycji („Red Arrow”, „Tiger of San Pedro”), kłaniających się starym mistrzom. Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego to już utytułowana orkiestra, która zdobyła nagrody na największych konkursach i festiwalach w kraju z najświeższą „Złotą Tarką” na XXXII Międzynarodowym Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Old Jazz Meeting w Iławie na czele. Sukcesy są wynikiem czteroletniej pracy pod okiem doświadczzonego bandleadera, pia-



BIG BAND UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA JAZZOWA Z DOLNEJ SAKSONII „WIND MACHINE”

KONCERT „BIG BAND SUMMIT”, 7 PAŹDZIERNIKA 2002, AULA UNIwersYTECKA

nisty, aranżera i kompozytora, a od niedawna adiunkta UZ w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej na Wydziale Artystycznym Jerzego Szymaniuka. Potrafił on skupić wokół siebie młodych ludzi, którzy ukochali jazz i którzy wiedzą, że big band to najlepsza szkoła grania tej muzyki. A efekty muzycznej edukacji było słyszeć podczas niedzielного koncertu. Bardzo dobre brzmienie orkiestry w partiach tutti i świetne solówki m. in. Zdzisława Babiarskiego na fortepianie czy Roberta Chyły na saksofonie altowym publiczność nagradzała gromkimi brawami. Efektem tej edukacji jest również fakt podejmowania studiów jazzowych w Polsce (Wydział Jazzu w Akademii Muzycznej we Wrocławiu i w Katowicach) i za granicą (Amsterdam) przez kolejnych członków orkiestry. Pomimo zmęczenia tym i wcześniejszym koncertem, który obie orkiestry zagrały poprzedniego dnia we Wrocławiu muzycy w komplecie zjawili się na jam session w Klubie „U Ojca”.

Koncert pod nazwą „Big Band Summit” rozpoczął cykl pod nazwą „Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego i Przyjaciele”, w ramach którego orkiestra będzie grała specjalnie dla zielonogórskiej publiczności, towarzysząc zaproszonym gwiazdom jazzu z kraju i zagranicy. Najbliższy będzie nosił tytuł „Trzy Kwadransy Jazzu na żywo” i uświetni go oczywiście Jan Ptaszyn Wróblewski – historia muzyki jazzowej w Polsce. Na wszystkie koncerty zaprasza Uniwersytet Zielonogórski do swojej auli przy ul. Podgórnej 50, a każdy z nich (tak jak inauguracyjny) na pewno będzie ucztą dla fanów i okazją do „pogłaskania lwa” dla tych, którzy się go „boją”. Zielonogórski Big Band dowiódł, że jest kulturalną wizytówką swojego miasta i oby jak najdłużej miał schronienie pod skrzydłami Uniwersytetu. To nie kto inny, jak Jan Ptaszyn Wróblewski w radiowej relacji z Ogólnopolskiego Festiwalu Big Bandów w Nowym Tomyślu, gdzie Big Band UZ zdobył w 2001 roku Grand Prix powiedział: „...to świetnie grająca pod każdym względem



JAN PTASZYN WRÓBLEWSKI

orkiestra o europejskim poziomie. Nie wyobrażam sobie Zielonej Góry bez Big Bandu!”.

Marwes

UWAGA!

Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego ogłasza nabór muzyków do zespołu. Zgłoszenia przyjmuje Jerzy Szymaniuk – tel. 0602 27 27 17 oraz Centrum Informacji i Promocji – tel. (068) 32 82 354.

PROMOWAĆ MOŻNA I TAK

Do redakcji naszego miesięcznika zwracają się często organizatorzy konferencji naukowych o przekazanie dodatkowych numerów „Uniwersytetu Zielonogórskiego”. Niestety, zwykle zbyt późno, kiedy nakład naszego pisma jest wyczerpany.

Organizatorom takich konferencji chcielibyśmy zaproponować szczególny rodzaj przemysłowej promocji na łamach miesięcznika, z poszerzoną informacją o działalności instytutu organizującego konferencję czy patronującemu jej wydziałowi. Z przedstawieniem dorobku naukowego pracowników, innowacji w prowadzeniu procesu dydaktycznego czy oryginalnych rozwiązań

organizacyjnych. Jesteśmy gotowi do współpracy w przygotowaniu redakcyjnym pakietu informacyjnego. Będziemy otwarci na sugestie organizatorów. Pod jednym wszakże warunkiem – informację o organizowanej konferencji, chęci promocji na naszych łamach i bezpłatnych dodatkowych egzemplarzach dla uczestników konferencji, musimy posiadać co najmniej na dwa miesiące przed terminem jej rozpoczęcia.

ap

wiadomości z radia „INDEX”

RADIOWY UNIWERSYTET OSZCZĘDZANIA

W poprzednim numerze miesięcznika *Uniwersytet Zielonogórski* informowaliśmy o przyznaniu Radiu INDEX dotacji z Narodowego Banku Polskiego w ramach konkursu organizowanego przez NBP pod nazwą *Oszczędzanie – inwestycja w przyszłość. Stabilny pieniądz warunkiem oszczędzania*. Autorami projektu, który nazwaliśmy *Radiowym Uniwersytetem Oszczędzania*, są Grzegorz Chwalibóg, Anna Gierczuk, Krzysztof Jarosiński oraz Barbara Krzeszewska-Zmysłony. Radiowy Uniwersytet Oszczędzania ma już za sobą „pierwszy semestr”, bowiem rozpoczął działalność z początkiem października, a kończy z początkiem grudnia. W radiowym uniwersytecie rok akademicki trwa dwa miesiące. Właśnie rozpoczęliśmy drugi semestr.

Niniejszy artykuł przedstawia istotę, schemat działania, cele, a nawet strukturę Radiowego Uniwersytetu Oszczędzania oraz podsumowanie dotychczasowej pracy radiowego uniwersytetu. Czym zatem Radiowy Uniwersytet Oszczędzania w istocie jest?

Radiowy Uniwersytet Oszczędzania jest projektem multimedialnym. Jego realizacja przebiega równolegle na bazie medium radiowego za pośrednictwem Akademickiego Radia INDEX oraz w Zielonogórskiej Miejskiej Sieci Komputerowej ZielMAN połączonej z siecią Internet.

Radiowy Uniwersytet Oszczędzania zbudowany jest z:

- ogólnodostępnego wirtualnego banku radiowego - BANCO di DUDKO i powiązania jego działalności z akcją gry biznesowej prowadzonej na antenie Radia INDEX i na łamach serwisu internetowego, w sposób ciągły, w oparciu o przygotowany scenariusz wirtualnych zdarzeń. Bank BANCO di DUDKO to nie tylko edukacyjna gra, ale jednocześnie konkurs na najbardziej gospodarnego klienta banku wirtualnego. Konkurs z cennymi nagrodami, ale o nagrodach poniżej.
- 10-odcinkowego cyklu godzinnych audycji radiowych emitowanych raz w tygodniu o stałej porze, które w atrakcyjnej, nowoczesnej formie przekazują wiedzę ekonomiczną, wyjaśniają popularne pojęcia dotyczące pieniądza w aspekcie ekonomicznym, historycznym i literacko-filozoficznym oraz propagują idee zawarte w celach projektu. Zachętą do udziału w audycjach są cenne nagrody.

Przedsięwzięcie więc zbudowane jest na dwóch filarach – internetowym banku i radiu. Bank BANCO di DUDKO jest symulacją rzeczywistego banku, a nawet jego rozszerzeniem, ponieważ oferta banku jest dodatkowo powiększona o biuro maklerskie. Stworzony system jest oparty o poniższe moduły:

- moduł kasowo-bankowy,
- moduł administracyjny,
- moduł maklerski,
- moduł informacyjny,
- moduł statystyczny,
- moduł archiwizacyjny.

W państwie Dudkolandia obowiązującą walutą jest dudek. Nazwę zaczerpnęliśmy z podhalańskiej gwary. Można także kupować, zaciągać kredyty czy dokonywać

lokat w walutach obcych – afro i globalach. Biuro maklerskie dysponuje szeroką ofertą – proponuje się akcje spółek giełdowych oraz funduszy emerytalnych, których notowania zmieniają się w oparciu o scenariusz wydarzeń dotyczących spółek giełdowych i sytuacji gospodarczej i politycznej poszczególnych państw. Informacje o zmieniającej się sytuacji podawane są na antenie radia i na stronie internetowej banku, tj. www.banco.zielman.pl. Na podstawie tychże informacji gracze podejmują decyzje o zakupie czy sprzedaży akcji czy walut, zaciąganiu bądź szybszej spłacie kredytów, zakładaniu lokat. A wszystko to, by pomnożyć darowane przez bank na początku gry 5 tys. dudków. Zwycięzcą konkursu będzie gracz, który najbardziej pomnożył początkową kwotę. Przewidzieliśmy trzy cenne nagrody rzeczowe dla zwycięzców, ufundowane przez sponsorów głównych – firmę komputerową QUARK, Agencję Obrotu Nieruchomościami APARTAMENT oraz Drukarnię Braci Dadyńskich.

Drugi filar to cotygodniowe audycje, a właściwie tryptyk, bowiem audycje składają się z trzech odrębnych części pełniących inne funkcje. Część pierwsza to audycja połączona z konkursem, czyli najpierw zajęcia – potem kolokwium. Tematyka zajęć obejmuje poniższe zagadnienia:

1. Dlaczego należy oszczędzać?
Dobroczynne skutki dla gospodarstw domowych, przedsiębiorstw, budżetu.
2. Dlaczego pieniądz powinien być stabilny. Silny złoty – dobre i złe strony.
3. Rodzaje banków i ich funkcje. Bank narodowy a banki komercyjne; marmurowe i wirtualne.
4. Historia pieniądza i banku. Waluta euro.
5. Jak wybrać bank, lokatę czy kredyt – przewodnik po bankach.
6. Czy pieniądze w banku są bezpieczne – gwarancje bankowe.
7. Jak wziąć kredyt – realny koszt kredytu.
8. Konsumować czy inwestować? – oto jest pytanie...
9. Wybieramy kartę.
10. Typowe pojęcia związane z codziennymi kontaktami z bankiem. Najczęściej popełniane przez klientów błędy.

Poprawne odpowiedzi są premiowane nagrodami od sponsorów – akcesoriami komputerowymi od firmy METASYSTEM oraz kuponami na pizzę w pizzerii CO-LOSEUM.

Część druga związana jest z ukazaniem roli pieniądza na przestrzeni dziejów, z uwzględnieniem historii pieniądza w Polsce i Europie. Zostanie przedstawiona historia pieniądza od pieniędzy metalowych, papierowych do pieniędzy elektronicznych w trakcie rozmowy w programie radiowym, wywiadu z zaproszonym gościem, a także w formie artykułów w serwisie internetowym. Prezentujemy zwroty, przysłowia i anegdoty w różnych językach.

Część trzecia jest ściśle powiązana z działalnością wirtualnego banku radiowego. W ramach tej części są

przedstawione wyniki finansowe wybranych uczestników gry biznesowej, sytuacja bieżąca toczącej się gry na wirtualnym rynku, przyczyny zmian wskaźników finansowych oraz wydarzenia, które mogą wpływać na tendencje na rynku. Przekazywane są cotygodniowe podsumowania dokonań uczestników gry z uwzględnieniem wyników oraz komentarzem powodów takich zdarzeń i zmian notowań.

Projekt powstał ze względu na poniższe problemy:

- 1) niski poziom wiedzy ekonomicznej w społeczeństwie,
- 2) brak edukacji w zakresie szeroko pojętych finansów, zwłaszcza w kwestii potrzeby utrzymania stabilnego pieniądza i wynikających z tego korzyści,
- 3) brak programów edukacyjnych z zakresu wiedzy ekonomicznej w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i średnich,
- 4) brak nawyków oszczędzania i pochopne zaciąganie kredytów konsumpcyjnych,
- 5) brak umiejętnego przełożenia wiedzy teoretycznej zdobytej podczas studiów na rzeczywiste funkcjonowanie w społeczeństwie,
- 6) nieznajomość nowoczesnych sposobów kontaktowania się z instytucjami finansowymi i brak narzędzi do podnoszenia stopnia wiedzy w tym zakresie.

Projekt adresowany jest głównie do ludzi młodych, którzy za kilka lat będą musieli funkcjonować w złożonej rzeczywistości gospodarczej w Unii Europejskiej. Dane przekazywane tą drogą pozwolą na zebranie podstawowych informacji w jednym miejscu i umożliwienie praktycznego zastosowania ich w realiach zbliżonych do rzeczywistości (wirtualny bank, gra symulacyjna). Ni-

niejszy program adresowany jest również do szerokiego grona słuchaczy Radia INDEX celem wskazania negatywnych skutków i niebezpieczeństw wynikających z konsumpcyjnego stylu życia.

Celem Radiowego Uniwersytetu Oszczędzania jest ukazanie korzyści wynikających z racjonalnego gospodarowania zasobami pieniężnymi. Zwiększenie wiedzy ekonomicznej w społeczeństwie poprzez wzbudzenie zainteresowania tą tematyką, wskazanie źródeł wiedzy i sposobów jej wykorzystania. Kolejnym celem jest ukazanie korzyści płynących z oszczędzania dla obywatela, jak również dla gospodarki narodowej.

Do głównych zadań należą:

- propagowanie wiedzy ekonomicznej na temat stabilnego pieniądza i idei nowoczesnego oszczędzania,
- wskazanie korzyści płynących ze stabilnego pieniądza,
- przybliżenie podstawowych wiadomości na temat historii i roli pieniądza, instytucji finansowych ze szczególnym uwzględnieniem roli banków,
- stworzenie platformy do prowadzenia symulacyjnej gry biznesowej, służącej do praktycznego wykorzystania wiedzy i umiejętności nabytych w trakcie programu.

Jak dotychczas BANCO di DUDKO ma około 140 „regularnych” graczy, którzy ścigają się w konkursie. Każdemu, kto chciałby się podzielić swoimi uwagami i spostrzeżeniami, serdecznie dziękujemy i zachęcamy do odwiedzin Księgi Gości naszego Banku. Serdecznie zapraszamy do zwiedzenia banku i słuchania radiowych audycji. Życzymy udanej zabawy!

Anna Gierczuk

UNIwersYTECKI SERWIS INFORMACYJNY

Już w pierwszych dniach grudnia na uczelnianej stronie www zostanie uruchomiony Uniwersytecki Serwis Informacyjny. Jego rolą będzie upowszechnianie informacji dotyczących wszystkich jednostek organizacyjnych naszej uczelni, a także archiwizowanie danych, które straciły swoją aktualność. Na stronach serwisu znajdzie się miejsce na przegląd prasy oraz komentarz do najważniejszych wydarzeń uniwersyteckich.

Za stworzenie i uruchomienie Serwisu Informacyjnego jest odpowiedzialne Centrum Informacji i Promocji we współpracy z Centrum Komputerowym. Prace nad przygotowaniem strony www trwają już od wielu dni. Jej uruchomienie ułatwi nie tylko komunikację wewnętrzną, ale też przyczyni się do zewnętrznej promocji zielonogórskiej uczelni. Rzetelna informacja pomoże uniknąć nie-domówień i domysłów w sprawach mniej lub bardziej ważnych. Nikt też nie będzie czuł się niedoinformowany.

Dotychczasowy przepływ informacji między wydziałami (i nie tylko) był utrudniony przez chociażby odległość między ich siedzibami. Nie zawsze i nie wszędzie docierały informacje o istotnych decyzjach i zamierzeniach kierownictwa Uniwersytetu, konferencjach i spotkaniach. O tym, że Uniwersytet Zielonogórski gości uznany w świecie autorytet naukowy dowidywaliśmy

się często po fakcie. Mamy nadzieję na zmianę tego stanu rzeczy. Sprawny system przepływu informacji jest naturalną racją utworzenia serwisu.

Ale na ile nasze założenia okażą się wiarygodne, zależy przede wszystkim od kierowników wszelkich uczelnianych szczebli, którzy będą „zasilać” nas aktualnymi informacjami. Ze strony JM Rektora zapewnienie o otwartości informacyjnej już otrzymaliśmy.

Zakładamy, że strona z serwisem będzie modyfikowana „w biegu”, stosownie do potrzeb. Ale już teraz będziemy przywiązywać wagę do jego wiarygodności – zatem informacje muszą być autoryzowane przez kierowników różnych szczebli. Jeśli potrafimy zweryfikować konto poczty e-mail’owej – to nam wystarczy, gdy będziemy mieć wątpliwości, będziemy prosić o uwiarygodnienie w inny dostępny sposób. Kontakt z osobami prowadzącymi serwis informacyjny zostanie podany na uniwersyteckiej stronie www.

Dodajmy, że na uruchomienie serwisu miejskiego (Zielonogórski Serwis Internetowy - www.zielonagora.pl) potrzeba było trzech lat, a obsługiwany jest on na bieżąco przez trzech zawodowych dziennikarzy i dwóch informatyków.

esa, ap

CO, GDZIE, KIEDY

W listopadzie przyda się coś na rozgrzewkę

Tym razem rozpocznę trochę inaczej. Ponieważ przyjrzałam się dokładnie przeróżnym listopadowym propozycjom spędzenia czasu wolnego, pozwolę sobie zauważyć, że kluby akademickie oraz Centrum Informacji i Promocji Uniwersytetu prowadzą wyjątkowo ożywioną działalność kulturalną i rozrywkową.

Centrum Informacji i Promocji zaprasza:

- p 13 listopada, o godz. 19⁰⁰ w auli uniwersyteckiej gościć będziemy Poznańskie Trio Stroikowe, które wystąpi w ramach Uniwersyteckich Koncertów Kameralnych „ARS LONGA”. Bilety w cenie 5 zł (dla studentów, pracowników UZ i młodzieży szkolnej), 7 zł (bilet normalny) do nabycia przed koncertem,
- p 27 listopada, o godz. 18⁰⁰ – Koncert Akademicki pn. „Uwertury Operowe” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej pod dyktando Czesława Grabowskiego. Podczas koncertu prof. Andrzej Pelczar wygłosi wykład popularnonaukowy pt. „O pięknie w matematyce”, **WSTĘP WOLNY**.
- p 28 listopada, o godz. 19⁰⁰ – koncert z cyklu „Big Bnad Uniwersytetu Zielonogórskiego i Przyjaciele”. Wystąpi Jan Ptaszyn Wróblewski oraz Big Band UZ. Koncert odbędzie się w auli uniwersyteckiej przy ul. Podgórnjej. Bilety w cenie 5 zł (dla studentów i pracowników UZ oraz młodzieży szkolnej), 10 zł (bilet normalny) do nabycia w sklepie muzycznym „BUMTARARA”, klubach: „U Ojca”, „Kotłownia” oraz na godzinę przed koncertem,
- p 11 grudnia, o godz. 19⁰⁰, aula uniwersytecka, ul. Podgórna 50 – Uniwersytecki Koncert Kameralny „Tatiana, Dalila, Violetta i inne”. Bilety w cenie 5 zł (dla studentów, pracowników UZ i młodzieży szkolnej), 7 zł (bilet normalny) do nabycia przed koncertem.

W dniach: 19 – 23 listopada odbywają się **Jesienne Spotkania Kulturalne „AUTANALIA 2002”** (Impreza organi-

zowana przez ZOK „Amfiteatr” przy współudziale „Kotłowni”), w ramach których organizatorzy proponują m.in.:

- p 20 listopada, godz. 20³⁰, Klub Uniwersytecki „Kotłownia” – koncert: „Wolna Grupa Bukowina”, bilety: 10 zł,
- p 21 listopada, godz. 18⁰⁰, Klub Uniwersytecki „Kotłownia” – koncert Jarosława Wasika, wstęp wolny.

Poza tym w „Kotłowni”:

- p 30 listopada, godz. 21⁰⁰ – ANDRZEJKI Z RADIEM IN-DEX – „konkursy, tańce, niespodzianki, pyszna zabawa... (jak zapewniają organizatorzy), wstęp wolny. Przebierańcy mile widziani”,
- p 1 grudnia, godz. 20⁰⁰ – DEAN BROWN TRIO (NY USA) – koncert jazzowy, bilety: 20 zł; trasa promocyjna płyty "HERE". Dean Brown – gitara, wokół, Piotr Żaczek – gitara basowa, Krzysztof Zawadzki – perkusja
- p 15 grudnia, godz. 20⁰⁰ – „THE HIGH BRED JAZZ TRIO” – koncert jazzowy, bilety: 20 zł. Wojciech Karolak – hammond organ, Piotr Baron – tenor sax, Artur Lesicki – guitar (gość specjalny), Zbigniew Lewandowski – drums,

a w każdy wtorek i czwartek – „kotłowanie”, czyli studenckie potańcówki.

W klubie akademickim „U Ojca” w listopadzie:

- p 22 listopada – koncert „Out of order”,
- p 28 listopada, o godz. 21⁰⁰ – jam session z udziałem Jana Ptaszyna Wróblewskiego i Big Bandu UZ,
- p 29 listopada – „K.A.S.T.A. SQUAD” (hip-hop),
- p 30 listopada, o godz. 21⁰⁰ – „Andrzejki”.

Poza tym w każdy poniedziałek i środę od godz. 21⁰⁰ – dyskoteka.

Wiele atrakcji i niespodzianek na listopad i grudzień przygotował również klub akademicki „Karton”. Informacje dla zainteresowanych dostępne bezpośrednio w klubie. 6 listopada „w jaskini lwa” odbył się bardzo udany koncert kabaretu „Ani mru mru” z Lublina.

Jeśli wystarczy czasu i chęci polecam spektakle w **Lubuskim Teatrze**. W listopadzie na afiszu:

15.11	Piątek	godz. 9 ⁰⁰ godz. 10 ³⁰	K. Makuszyński <i>PODRÓŻE KOZIOŁKA MATOŁKA</i> reż. Arkadiusz Klucznik
16.11	Sobota	godz. 18 ⁰⁰	J. M. Synge <i>PROWINCJONALNY PLAYBOY</i> reż. Bogdan Kokotek
17.11	Niedziela	godz. 12 ⁰⁰ godz. 19 ⁰⁰	K. Makuszyński <i>AWANTURA O BASIĘ</i> reż. Daniel Kustosik J. M. Synge <i>PROWINCJONALNY PLAYBOY</i> reż. Bogdan Kokotek
19.11	Wtorek	godz. 10 ⁰⁰ godz. 19 ⁰⁰	T. Brzeziński <i>MINIATURY</i> reż. Tomasz Brzeziński J. M. Synge <i>PROWINCJONALNY PLAYBOY</i> reż. Bogdan Kokotek PREMIERIA STUDENCKA
20.11	Środa	godz. 9 ³⁰ godz. 11 ³⁰	K. Makuszyński <i>AWANTURA O BASIĘ</i> reż. Daniel Kustosik
21.11	Czwartek	godz. 10 ⁰⁰	J. Brzechwa <i>JAŚ I MAŁGOSIA</i>
22.11	Piątek	godz. 9 ⁰⁰ godz. 19 ⁰⁰	G. Zapolska <i>MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ</i> (z udziałem Anny Seniuk) reż. T. Zygadło
23.11	Sobota	godz. 18 ⁰⁰	A. Fredro <i>ŚLUBY PANIEŃSKIE</i> reż. Irena Jun
24.11	Niedziela	godz. 12 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰	KONCERT DLA NAJMŁODSZYCH – AKTORZY LT DZIECIOM Y. Reza <i>PRZYPADKOWY CZŁOWIEK</i> reż. Zdzisław Wardejn
26.11	Wtorek	godz. 9 ⁰⁰ godz. 19 ⁰⁰	A. Fredro <i>ŚLUBY PANIEŃSKIE</i> reż. Irena Jun Y. Reza <i>PRZYPADKOWY CZŁOWIEK</i> reż. Zdzisław Wardejn STUDENCKI WTOREK
27.11	Środa	godz. 9 ³⁰	C. Collodi <i>PINOKIO</i> reż. Daniel Kustosik

28.11	Czwartek	godz. 10 ⁰⁰	J. Brzechwa JASŃ I MAŁGOSIA
29.11	Piątek	godz. 18 ⁰⁰	CAŁUN – Scena Plastyczna KUL Leszka Mądzika
30.11	Sobota	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	KONCERT ANDRZEJKOWY - UTW B. Fraser NIEZIDENTYFIKOWANE SZCZĄTKI LUDZKIE I PRAWDZIWA NATURA MIŁOŚCI reż. G. Matysik J. Łukosz POWRÓT reż. Małgorzata Bogajewska KONCERT GALOWY VI NOCY PETÓW
1.12	Niedziela	godz. 12 ⁰⁰	KONCERT DLA NAJMŁODSZYCH – AKTORZY LT DZIECIOM

Filharmonia Zielonogórska zaprasza na koncerty symfoniczne w listopadzie i grudniu:

- p 22 listopada, piątek, godz.19⁰⁰; Sala FZ (C) - Koncert symfoniczny. Wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ, solista Konstanty Andrzej Kulka – skrzypce; dyrygent: Czesław Grabowski. W programie: J. Brahms - *Koncert skrzypcowy D-dur*, H. Berlioz - *Symfonia fantastyczna*,
- p 27 listopada, o godz. 18⁰⁰ – Koncert Akademicki „Uwertury Operowe” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej pod dyрекcją Czesława Grabowskiego,
- p 29 listopada, piątek, godz.19⁰⁰; Sala FZ (E) – Koncert andrzejkowy "Swing meet Symphony". Wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ, Tomasz Bielski Swing Quartet; dyrygent: Tadeusz Wicherek,
- p 13 grudnia, piątek, godz.19⁰⁰; Sala FZ (B) - Koncert symfoniczny. Wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ, solista Dominik Połński – wiolonczela; dyrygent: Wiktor Zdorenko (Ukraina). W programie: m.in. E. Lalo - *Koncert wiolonczelowy*, L. V. Beethoven - *III Symfonia Es-dur "Eroica"*,
- p 20 grudnia, piątek, godz.19⁰⁰; Sala FZ (C) – Koncert świąteczny. Wykonanie: Orkiestra Symfoniczna FZ, solista Jean Marc Fessard - klarnet (Francja); dyrygent: Czesław Grabowski. W programie: K. Kurpiński - *Uwertura do opery Kalmara*, W. A. Mozart - *Koncert klarnetowy A-dur*, J. Brahms - *Wariacje na temat Haydna*, kolędy polskie.

W **Muzeum Ziemi Lubuskiej** w listopadzie i grudniu zostaną otwarte następujące nowe wystawy:

- p 20 listopada – *Krajobrazy kulturowe Nadodrza na dawnych zdjęciach lotniczych i mapach* ze zbiorów Instytutu Herdera w Marburgu,
- p 29 listopada - Jolanta Zdrzałik – *40 lat pracy twórczej*,
- p 6 grudnia - Andrzej Klimczak-Dobrzański – *Malarstwo*,
- p 6 grudnia - *Ikony Świętego Mikołaja*,
- ponadto do końca roku 2002 czynna będzie ekspozycja „*Śląska porcelana 1820-1945 ze zbiorów prywatnych*”.

Galeria BWA zaprasza na otwarcie wystawy Wilhelm Sasnal – *Malarstwo* - 15 listopada o 18⁰⁰.

Propozycje kinowe:

Kino „NEWA”

8-21 listopada 2002 r. – „FILMOSTRADA III”:			
8.11	piątek	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Don's Plum” „Ghost world”
9.11	sobota	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Ghost world” „Wszystko na wierzchu” „Don's Plum”
10.11	niedziela	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Don's Plum” „Ghost world” „Wszystko na wierzchu”

11.11	poniedziałek	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Kroniki portowe” „Człowiek, który płakał” „Czas pijanych koni”
12.11	wtorek	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Człowiek, który płakał” „Kroniki portowe” „On, ona i on”
13.11	środa	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Czas pijanych koni” „On, ona i on” „Człowiek, który płakał”
14.11	czwartek	godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„On, ona i on” „Czas pijanych koni” „Kroniki portowe”
15 - 17.11		godz. 16 ⁰⁰ godz. 18 ¹⁵ godz. 20 ⁰⁰	„Azyl” „Niebo” „Tożsamość Bourne'a” - premiera
18-21.11		godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	„Niebo” „Tożsamość Bourne'a”
6-12.12			„Pianista”



„Don's Plum”, reż. RD Robb; obsada: Meadow Bloom, Leonardo DiCaprio, Tobey Maguire, Amber Benson. Jeden z najbardziej oczekiwanych filmów roku. Film o seksie, narkotykach, a przede wszystkim o przyjaźni.

„Kroniki portowe”, reż. Lasse Hallstroem; obsada: Kevin Spacey, Julianne Moore, Cate Blanchette.



Piękna, zabawna opowieść o zwykłym człowieku podejmującym niezwykle wyzwania. Adaptacja nagrodzonej Pulizerem powieści E. Anne Proulx.

Kino „WENUS”

12 - 14 listopada, godz. 16⁰⁰, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – „Znaki”,

Kino „NYSA”

12 - 14 listopada, godz. 16³⁰ – „Mustang z dzikiej doliny”,
godz. 18¹⁵, 20¹⁵ – „Atak pajaków”.

zebrała aua

PROF. DR HAB. KAZIMIERZ BARTKIEWICZ 1930 – 2002

Urodził się 11 listopada 1930 r. na Kielecczyźnie. Studiował historię w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie poznał swoją przyszłą żonę - Elżbietę. Po studiach wraz z nią osiadł, jak się okazało, na stałe - na Ziemi Lubuskiej, gdzie najpierw podjął pracę jako nauczyciel historii w szkole podstawowej w Nowej Soli, a potem w liceum ekonomicznym w Zielonej Górze. Od 1964 r. był kierownikiem sekcji historii w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Zielonej Górze, a od 1969 r. - dyrektorem tegoż ośrodka działającego później jako Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych. Od 1975 r. został etatowym nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Pedagogicznej. W latach 1975 - 1990 pełnił tu kolejno funkcje: dziekana Wydziału Historycznego (1975-81), prorektora (1981-84) i rektora (1984-90). Wielokrotnie pełnił też funkcje kierownika zakładu oraz dyrektora Instytutu Historii.

W dorobku profesora jest ponad dwieście publikacji,

w tym obok studiów, rozpraw, artykułów, recenzji i innych, 22 publikacje książkowe - autorskie i redagowane. Ponad 20 lat zajmował się kształceniem kadry naukowej - wypromował sześciu doktorów, opracował kilkadziesiąt recenzji prac doktorskich i habilitacyjnych oraz (najczęściej z nimi związanych) recenzji wydawniczych.

Profesor K. Bartkiewicz w swojej karierze naukowej był wielokrotnym laureatem nagród Ministra, Rektora czy Stowarzyszenia Autorów Polskich. Od prawie 40 lat, czyli momentu zamieszkania w Zielonej Górze, profesor czynnie uczestniczył w życiu społeczno-naukowym. M.in. był członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN, prezesem Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego i wiceprezesem Lubuskiego Towarzystwa Naukowego.

W ub. r. prof. K. Bartkiewicz przeniósł się z Zielonej Góry do Krakowa. Był już na emeryturze.

Zmarł 27 października 2002 r.

O B Y C Z A J E

Piszę te słowa 2 listopada, w Dzień Zaduszny. Po odwiedzeniu rodzinnych grobów, bliskich przyjaciół i dalszych znajomych. W taki dzień człowiek jest naturalnie wyciszony, mimowolnie skłonny do refleksji, instynktownie sięga w przeszłość. Przywołuje znajomy uśmiech, głos, charakterystyczny gest, sytuację, zdanie wypowiedziane przez osobę, której już nie ma z nami.

Za żywota, zabiegani w gąszczu codziennych spraw, i tych ważnych, i zgoła banalnych, odsuwamy myśl o śmierci, naszej śmierci. Śmierć dotyczy innych, nie nas. Stąd chyba to prostackie powiedzenie, że nie ma ludzi niezastąpionych. Ktoś zmarł? Inny go zastąpi, tak jak jedno pokolenie jest zastępowane przez następne. Czyżby? A kto zastąpił prof. Jerzego Wróbla, nieocenionego organizatora nauki i współpracy z zagranicą? To właśnie on nawiązał pierwsze kontakty uczelni technicznej z zachodnimi ośrodkami naukowymi w trudnych czasach stanu wojennego. W czasie pobytu na stażu w Holandii, przez swoje koneksje towarzyskie, poznał ministra gospodarki. Kto dysponuje takimi przymiotami towarzyskimi, które skłonią ministra do pomocy polskiej uczelni w dobie embarga technologicznego? A jednak dzięki niemu dar rządu holenderskiego w wysokości, bagatela, 100 tys. dolarów, trafia do Zielonej Góry. Gotowe laboratorium komputerowe dla wspomagania projektowania. Utarła się opinia, że Jurek (bo on niemal z wszystkimi był na „ty”) potrafi wyjednać wszystko. Wokół niego koncentrowało się życie towarzyskie uczelni, taki „drugi obieg”, zawsze niezależny od uczelnianej władzy, choć nie unikający z nią kontaktu i współpracy. Przywołałem jedną, jedyną postać, aby się rozprawić z beceremonialnym twierdzeniem, że nie ma ludzi niezastąpionych. Takich osobowości w obu zielonogórskich uczelniach było sporo, do dziś żyją w aneg-

dotach i wspomnieniach.

W końcu października zmarł prof. Kazimierz Bartkiewicz, ceniony historyk, były rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Postać wielce zasłużona dla zielonogórskiego środowiska naukowego. Reakcja uczelni była o cały dzień spóźniona. Dopiero nazajutrz po informacji o śmierci pojawiła się licha klepsydra ze zdawkową informacją o funkcjach pełnionych przez Profesora. Zawiniły uniwersyteckie władze? A gdzie najbliżsi przyjaciele, doktoranci czy wreszcie klakierzy, towarzyszący nieodmiennie każdej władzy? Nie stać ich było na napisanie kilkunastu zdań o człowieku, naukowcu, przyjacielu? Przygotować wspomnienie do lokalnej gazety czy naszego miesięcznika? Poszukać fotografii przywołującej postać emerytowanego już profesora? W tym przypadku pozostało wyrywanie informacji od kogo się dało, by skłecić kilka zdań do nekrologu. Nazajutrz przygotowane przez nas wspomnienie zamieściła *Gazeta Lubuska*, dla której była to ważna informacja. A konkluzja jest jedna - jeśli nie będziemy szanować dorobku innych, taki sam los spotka nas samych.

Zadbajmy zatem o zbiorową pamięć środowiska. Takie materiały, koniec końców, i tak trafiają na nasze łamy. Gotowi jesteśmy zadbać o możliwie szybkie przygotowanie klepsydry, nekrologu, wspomnienia o zmarłym, nadania takiemu smutnemu wydarzeniu stosownej oprawy. Ale niezbędna przy tym jest pomoc ludzi, którzy współpracowali ze zmarłym, kierownictwa instytutu czy katedry, w której pracował. Taka śmierć, zdawałoby się, dotyka ich przecież najbardziej, to oni zwykle dysponują najpełniejszą informacją, której próżno szukać w personalnej teczce.

Śmierć, paradoksalnie, też zaświadcza o kulturze życia.

ap

OGÓLNOPOLSKIE SEMINARIUM NAUKOWE

PEDAGOGIKA
SZKOŁY WYŻSZEJ
XXI WIEKU

Przemiany, Media, Innowacje

W dniach 4 - 5 grudnia w Uniwersytecie Zielonogórskim odbędzie się ogólnopolskie seminarium naukowe na temat: „Pedagogika szkoły wyższej XXI wieku, Przemiany, Media, Innowacje” organizowane przez Katedrę Mediów i Technologii Informacyjnych oraz Instytut Pedagogiki i Psychologii UZ.

Celem seminarium jest podjęcie dyskusji i refleksja nad rozwojem, rolą i zadaniami pedagogiki współczesnej szkoły wyższej, która sprzyjałaby rozwojowi osobowości, umiejętności, kompetencji pedagoga, jego podmiotowości, twórczości zawodowej i autonomii oraz wyposażała w dyspozycje umożliwiające mu efektywne i skuteczne funkcjonowanie w zawodzie i rozwijającym się całym czasie społeczeństwie. Szczególną uwagę pragniemy poświęcić przemianom, jakim podlega i winna podlegać współczesna pedagogika i pedeutologia oraz roli nowych mediów i technologii informacyjnych, tak w kształceniu, jak i działaniu pedagoga. Celowi temu ma służyć seminaryjna wymiana poglądów i doświadczeń wokół następujących kręgów problemowych:

- I. Przemiany w kształceniu szkoły wyższej.
- II. Edukacja medialna i informatyczna w szkole wyższej.

III. Innowacje i edukacja kreatywna w szkole wyższej.

W seminarium zapowiedzieli swój udział, oprócz przedstawicieli Uniwersytetu Zielonogórskiego, wybitni uczeni zajmujący się tą problematyką z wielu ośrodków akademickich w Polsce, m.in. prof. Maria Czerepaniak-Walczak i prof. Kazimierz Wenta z Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. Kazimierz Denek i prof. Wacław Strykowski z UAM w Poznaniu, prof. Janusz Gajda z UMCS w Lublinie, prof. Stanisław Juszczyk z Uniwersytetu Śląskiego, prof. Stefan M. Kwiatkowski z Instytutu Badań Edukacyjnych w Warszawie.

Żyjemy w okresie dynamicznych przemian i transformacji otaczającej nas rzeczywistości. Wydaje się, że uczelnie wyższe nie zawsze, ze względu na swój konserwizm, potrafią podjąć wyzwania, które stawia przed nimi współczesność. Mamy nadzieję, że dyskusja w trakcie seminarium pozwoli wyjawiać nowe trendy i wskazać praktyczne rozwiązania wychodzące naprzeciw potrzebom społeczeństwa XXI wieku – społeczeństwa wiedzy, informacji i komunikacji.

Marek Furmanek

DIARIUSZ PRAWNICZY

- 1 października 2002 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym - na podst. ustawy z dnia 27 września 2002 r. (Dz.U. 02.150.1237).

Zmiany dotyczą między innymi:

- warunków tworzenia i funkcjonowania zamieszczonego ośrodka dydaktycznego, filii lub wydziału zamieszczonego uczelni,
 - wymogu uzyskania opinii Komisji Akredytacyjnej przy tworzeniu, przekształcaniu i znoszeniu podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni nie spełniających wymogów ustawowych,
 - pełnej dokumentacji przebiegu studiów.
- Rozporządzenie MON z dnia 15 października 2002 r. w sprawie zwalniania i powoływania do czynnej służby wojskowej w 2003 r. (Dz. U. 02.180.1504).
- Absolwenci szkół wyższych, którzy ukończyli naukę w 2002 r. na studiach magisterskich i wyższych studiach zawodowych zostali przeniesieni do rezerwy bez odbycia służby wojskowej lub przeszkolenia wojskowego.

Uchwała Sądu Najwyższego

- Sąd Najwyższy orzekł w uchwale z dnia 5 lipca 2002 r., że szkoła wyższa jako pracodawca nauczyciela akademickiego nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za naruszenie jego dóbr osobistych przez uczelnianą komisję dyscyplinarną w trakcie prowadzonego postępowania dyscyplinarnego (Biuletyn SN 07/2002).

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego

- Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 lipca 2002 r. (Dz. U. 02.104.933.) w sprawie zbadania zgodności rozporządzenia RM z dnia 22 stycznia 1991 r. w sprawie warunków, form, trybu przyznawania i wypłacania świadczeń pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych z art.152 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 1990 o szkolnictwie wyższym, orzekł, że przyznawanie pomocy materialnej wyłącznie studentom studiów dziennych jest zgodne z ustawą o szkolnictwie wyższym

*Magdalena Sobczak-Lorens,
Dział Organizacyjno-Prawny*

T A R G I K S I Ą Ź K I N A U K O W E J

Od sześciu już lat, zwykle na początku października, odbywają się Poznańskie Dni Książki Naukowej. Organizatorem imprezy jest Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, a współorganizatorem Polska Izba Książki.

Tegoroczne święto książki było podwójnie uroczyste, gdyż związane z obchodami czterdziestolecia istnienia uniwersyteckiego wydawcy. Jak co roku całości patronował JM Rektor Uniwersytetu – obecnie prof. dr hab. Stanisław Lorenc. Miejsca wystawie użyczyło – jak i w dwóch poprzednich latach – Centrum Kultury „Zamek”. Uczestnikami były głównie wydawnictwa uczelniiane – liczni przedstawiciele wszystkich uczelni poznańskich (Akademii Ekonomicznej, Rolniczej, Medycznej, Muzycznej, Wychowania Fizycznego, Politechniki i oczywiście organizatora – UAM), przedstawiciele uniwersytetów Warszawskiego, Łódzkiego, Śląskiego, Jagiellońskiego, Lubelskiego UMCS, akademii Bydgoskiej, Podlaskiej, Gdańskiej AWF, KUL, a także wydawnictw komercyjnych – Wyd. Poznańskiego, Księgarni Św. Wojciecha, Domu Wydawniczego Bellona, Wydawnictwa „Arkady”, Zakładu Narodowego Ossolińskich, PWN. Nie sposób zresztą wymienić wszystkich sześćdziesięciu sześciu wystawców.

Oficyna Wydawnicza UZ już po raz drugi brała udział w tej imprezie i prezentowała dorobek naukowy pracowników uniwersytetu. Dorobek ten, po roku istnienia Uniwersytetu stosunkowo jeszcze skromny, uzupełniony został publikacjami byłych WSP i PZ.

Poznańskie Dni Książki to okazja nie tylko do zaprezentowania działalności wydawniczej uczelni, ale także do sprzedaży książek, jest to bowiem impreza o charakterze targowym. Oferta targowa adresowana jest przede wszystkim do środowiska akademickiego, ale w dużym stopniu korzystają z niej liczne w Poznaniu biblioteki, hurtownicy książki, nauczyciele, księgarze. Dni Książki umożliwiają im orientację, co nowego na półkach magazynów wydawniczych; „Prawdą jest bowiem, że książki małych wydawców uniwersyteckich, choć cenne, giną

w księgarniach, schodzą zdecydowanie na drugi, trzeci plan. Natomiast są poszukiwane, o czym świadczy zainteresowanie nimi podczas targów” – mówiła Iwona Maruszewska, Redaktor Naczelny Wydawnictwa UAM w wywiadzie dla „Notesu Wydawniczego”.

Wyjazd na tego typu imprezę zawsze procentuje nowymi kontaktami handlowymi, a nie ukrywam, że zależy nam, by publikacje UZ trafiały do rąk nie tylko zielonogórskich czytelników. Tegoroczne Poznańskie Dni Książki nie zawiodły nas pod tym względem – książki wydane przez naszą uczelnię cieszyły się dużym zainteresowaniem, czego wymiernym efektem są sprzedane egzemplarze i zamówienia napływające z całego kraju. W przyszłym roku Oficyna Wydawnicza UZ planuje udział w trzech imprezach targowych – poznańskiej, wrocławskiej oraz krakowskiej.

Nie bez przyczyny, jak sądzę, obecność Uniwersytetu Zielonogórskiego – nowej jednostki naukowo-dydaktycznej – została zauważona i podkreślona przez poznańskich gospodarzy. Od lat bowiem oba środowiska naukowe zarówno na niwie humanistycznej, jak i w naukach ścisłych prowadzą wymianę doświadczeń. Uniwersytet Adama Mickiewicza jest i był macierzystą uczelnią wielu pracowników naukowych dzisiejszego Uniwersytetu Zielonogórskiego – stąd życzliwe i szczere zainteresowanie dalszymi ich losami. Potwierdzają to prowadzone w kuluarach targowych rozmowy.

I jeszcze na zakończenie krótka informacja – Oficyna Wydawnicza UZ ma własną stronę internetową, na której znajduje się pełna oferta wydawnicza (w tej chwili jeszcze w ramach strony Szkoły Humanistycznej – wg poprzedniej struktury UZ). Można tam znaleźć także informację (**i tu apel do potencjalnych autorów!**) mówiącą o tym, jak powinien wyglądać materiał dostarczany do opublikowania. Zastosowanie się do tych wymogów ze względu na założony plan wydawniczy w obecnej chwili jest warunkiem koniecznym, a w efekcie ułatwi i przyspieszy pracę zespołowi wydawniczemu... za co z góry dziękuję.

Irena Bulczyńska

s p r o s t o w a n i e

W ostatnim numerze naszego miesięcznika w artykule „Szkło i aluminium” podaliśmy informację, że w budynku Wydziału Nauk Ścisłych znajdują siedzibę trzy instytuty: matematyki, fizyki oraz informatyki i ekonometrii. Oczywiście na Wydziale Nauk Ścisłych nie ma instytutu informatyki i ekonometrii (jest to nazwa kie-

runku). Jest natomiast instytut astronomii i to on będzie się mieścić w nowym budynku. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za pomyłkę.

Ewa Sapeńko

Z E S P O R T U A K A D E M I C K I E G O

I Akademickie Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym

W dniach 17- 18 X 2002r. w Lublinie odbyły się I Mistrzostwa Polski w Karate Tradycyjnym. Rywalizację toczono w 11 konkurencjach: 6 indywidualnych – kata ind. kobiet i mężczyzn, kumite ind. kobiet i mężczyzn, fukugo kobiet i mężczyzn oraz 5 konkurencji drużynowych – kata druż. kobiet i mężczyzn, enbu – walka reżysowana- mężczyzna-mężczyzna, mężczyzna-kobieta i najbardziej widowiskowa konkurencja – kumite drużynowe mężczyzn.

W zawodach wzięła udział 7-osobowa reprezentacja Uniwersytetu Zielonogórskiego. Podopieczni trenera Mirosława Kuciarskiego (4 dan) odnieśli wspaniały sukces zdobywając 8 medali (5 złotych i 3 srebrne). Na początku odbyły się konkurencje indywidualne, gdzie nasi karatecy zdobyli 3 brązowe medale, byli bardzo spięci i stremowani, ale później w konkurencjach drużynowych już nie dali żadnych szans rywalom wygrywając wszystkie. Sukces jest tym większy, iż w tych zawodach startowali medaliści mistrzostw Europy i świata. Wyróżniającymi się zawodnikami w naszej ekipie byli:

- Sebastian Końcowik, który zdobył 4 złote medale;
- Marcin Kotas - 3 złote i 1 brązowy medal;
- Aneta Fiebig - 2 złote i 2 brązowe.

Akademickimi Mistrzami Polski w Karate Tradycyjnym zostali:

- Aneta Fiebig, Aneta Zatwardnicka i Alicja Romejko w konkurencji kata drużynowym kobiet,
- Sebastian Końcowik, Marcin Kotas i Dariusz Hejduk- kata drużynowe mężczyzn,
- Aneta Fiebig i S. Końcowik- enbu mężczyzna- kobieta,
- S. Końcowik i Marcin Kotas- enbu mężczyzna- mężczyzna,
- S. Końcowik, M. Kotas, D. Hejduk i Daniel Bartoszewski w kumite drużynowym.

Trzecie miejsca:

- Aneta Fiebig w konkurencjach kumite ind. I fukugo kobiet,
- Marcin Kotas w fukugo mężczyzn.

Również w klasyfikacji punktowej AZS Uniwersytet Zielonogórski zajął pierwsze miejsce i otrzymał okazały puchar ufundowany przez Wicemarszałka Woj. Lubelskiego Mirosława Złomanca. W zawodach wzięło udział ponad 60 zawodników z 15 uczelni.



Puchar Polski w ju-jitsu

Podczas obchodów dni Zielonej Góry 14 września odbył się w naszym mieście prestiżowy turniej „Puchar Polski Ju Jitsu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Znakomicie wypadli zawodnicy reprezentujący AZS Uniwersytet Zielona Góra Mirosław Nowik i Marcin Wiliński, którzy uplasowali się na II pozycji. Medal oraz Puchar Prezydenta odebrali z rąk Przewodniczącego Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Andrzeja Brachmańskiego.

21 września w Mysłowicach odbył się Puchar Polski Seniorów, w którym ekipa naszej uczelni zdobyła 2 medale! W kategorii wag. 62 kg brązowy medal zdobył Michał Głuchowski, natomiast jego kolega Mirosław Nowik w kat. wag. 69 kg sięgnął po złoty krążek. Był to kolejny udany start naszych zawodników.

Maciej Dzikuć
prezes Klubu Uczelnianego AZS

fakty, poglądy, opinie

Student II kategorii

Bezpłatne szkolnictwo wyższe jest dziś czystą fikcją. Co trzeci student uczelni państwowej płaci za naukę w trybie zaocznym lub wieczorowym. W zamian za ciężkie pieniądze otrzymuje znacznie gorsze wykształcenie od swojego kolegi ze studiów dziennych. A do tego po uczelni nie ma właściwie żadnych szans na znalezienie pracy. Liczba studentów uczelni państwowych rośnie z roku na rok. W 1991 roku w 112 szkołach wyższych podlegających resortowi edukacji uczyło się zaledwie około 400 tysięcy studentów. Po dziesięciu latach było ich już przeszło 1,2 miliona. Najbardziej zwiększała się liczba studentów studiów zaocznych, wieczorowych i eksternistycznych, czyli płacących za naukę. Dzisiaj co trzeci student uczelni pań-

stwowej uczy się za pieniądze. Jeśli do tego doda się wszystkich studentów szkół prywatnych, to okazuje się, że ponad 62 proc. żaków przed rozpoczęciem wykładów musi sięgnąć do kieszeni. I to często bardzo głęboko.

(...) Według najnowszego raportu Najwyższej Izby Kontroli, tylko nielicznym uczelniom udało się do tej pory zachować zasadę - wynikającą z ustawy o szkolnictwie wyższym - by dzienny system studiów był traktowany jako podstawowy. Inaczej mówiąc, by studentów dziennych było więcej niż zaocznych, wieczorowych i eksternistycznych. Okazuje się, że uczelnie w poszukiwaniu pieniędzy odeszły od wszelkich norm, obowiązujących już teraz wyłącznie na papierze. (...).

Anna Michalska

Solidarność, 25 września

Kosztowna radość studiowania

Wyższe wykształcenie to rytuał inicjacyjny klasy średniej, a nie motor rozwoju gospodarczego. Dlatego za studia nie powinni płacić podatnicy.(...) Uniwersytet w Cambridge jest w praktyce bankrutem. Spora część uniwersytetu londyńskiego też znajduje się w strasznej kondycji finansowej. 50 spośród 172 brytyjskich uczelni ma deficyt bez szans na pokrycie. Mimo to z tej publicznej usługi korzysta dwa miliony studentów, którzy już są albo zaraz zasilą szeregi najbogatszej warstwy społecznej. Szczodre państwo łoży na ich rzecz 8 miliardów funtów rocznie, wymagając w zamian ledwie 1 tys. funtów opłat na głowę. Łatwo niestety było przewidzieć skutki tej szczodrości. Spadły na łeb na szyję standardy nauczania; wydatki na statystycznego studenta zmalały o połowę, podczas gdy wzrosła dwukrotnie liczba słuchaczy na jednego profesora. Każdy uniwersytet ma przykutą łańcuchem do nogi kulę w postaci

różnorodnych rad i komisji do spraw rozdziału środków i jakości nauczania. Leninowski Gosplan wydaje się ostoją gospodarczej swobody w porównaniu z aparatem biurokratycznym, podlegającym dziś pani minister do spraw szkolnictwa wyższego, Margaret Hodge. (...)

Na panią minister Hodge autonomia uniwersytetów działa jak płachta na byka. Uniwersytety powinny być wszystkie takie same, bowiem zróżnicowane opłaty zagrożą równości i zakłócą czystość tablic rankingowych. Stypendia dla ubogich muszą zaś zakładać więcej testów i sprawdzianów. Lepsze uczelnie mogą się stać, o zgrozo, matecznikami klasy średniej. Jak para pijaków stary socjalizm podpira nowy etatyzm.

A jednak czuję, że jeszcze nie koniec gry. To czysty absurd uznawać, że Oksford i Cambridge oraz główne londyńskie placówki powinny być traktowane jak każdy inny uniwersytet w tym kraju. Nie są takie same. Są lepsze. (...)

Simoin Jenkis

Forum, nr 40

Szwedzka ruletka

Należy zmienić zasady przyznawania Nagrody Nobla, bo w obecnej postaci wypacza ona faktyczny wkład uczonych w postęp naukowy" - uważa amerykański naukoznawca Daniel Greenberg. Szwedzkie jury musi wykazać więcej odwagi w reformowaniu tego najbardziej cenionego w nauce wyróżnienia, bo - jak ostrzega Ernst Peter Fischer, historyk nauki z Konstancji - „nagroda traci prestiż”. (...)

„Trzeba poszerzyć dyscypliny, w jakich przyznawane są Nagrody Nobla” - uważa Daniel Greenberg. W powodzi interdyscyplinarnych publikacji naukowych coraz trudniej jest zasze-

regować odkrycia do działu medycyny, fizyki czy chemii. „Coraz większa jest potrzeba stworzenia dodatkowej nagrody za najbardziej interdyscyplinarny projekt badawczy” - twierdzi Ernst Fischer. Przy przyznawaniu Nagrody Nobla niektórych dziedzin w ogóle nie bierze się pod uwagę, na przykład informatyki mającej większe znaczenie dla współczesnej cywilizacji, niż odkrycie w fizyce cząstek elementarnych.

Do tej pory komitet dołączył (w 1969 r.) do nagradzanych dyscyplin jedynie ekonomię. (...)

Zbigniew Wojtasiński
Wprost, 13 października

Pieniądze ma dzielić minister

Komitet Badań Naukowych zostanie przekształcony w ministerstwo nauki i informatyzacji. Tak zdecydował niedawno rząd. Ten krok ma być początkiem poważnej reformy polskiej nauki. Znosi się na burzę, bo część rządowych planów w tej sprawie nie podoba się wielu naukowcom. (...)

- Jako ministerstwo będziemy mieć większą siłę przebicia, łatwiej nam będzie zabiegać o interesy nauki - mówi profesor Michał Kleiber, przewodniczący KBN.

I zarazem przyznaje: - W najbliższej przyszłości funduszy na badania naukowe z budżetu państwa więcej raczej nie będzie. Należy więc je bardziej efektywnie wykorzystywać. I jednocześnie szukać pieniędzy gdzie indziej. Środki poza budżetem są:

w przemyśle, funduszach offsetowych, programach naukowych i funduszach strukturalnych UE. Musimy tylko stworzyć warunki, by można było z tych pieniędzy korzystać. Na przykład wprowadzić ulgi dla firm inwestujących w badania naukowe. Tym zajmie się nowy resort we współpracy z Ministerstwem Gospodarki. (...)

Jednocześnie szykują się zmiany w finansowaniu polskiej nauki, mające być początkiem zapowiadanej przez profesora Kleibera reformy nauki. Powstał już projekt ustawy w tej sprawie. Opiniują go właśnie naukowcy z KBN. (...) Według projektu wszystkie decyzje o podziale tych pieniędzy zostaną oddane ministrowi. (...)

Bartłomiej Zborowski

Profesor staje na głowie

Uniwersytecki wykład musi się dziś łączyć z show. (...) Na

najważniejszych uczelniach świata kończy się era wykładów ex cathedra. Nauczyciele akademicy wiedzą już, że za wszelką cenę - odnotowywaną także na kontach - muszą przykuć uwa-

gę słuchaczy. A u nas?

- Albo będziemy zanudzać, albo wprowadzimy elementy show - mówi prof. Zbigniew Nęcki, psycholog społeczny i dyrektor Instytutu Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. - Wykład jest średniowieczną formą dydaktyczną, powstała w czasach, gdy brakowało książek. Dziś studenci unikają zajęć sprowadzających się do wyliczania faktów, o których mogą się dowiedzieć z podręczników. Musimy sta-

Dzielenie biedy

(...) W przyszłorocznym budżecie na państwowe wyższe szkoły zawodowe przewidziano 16 mln 400 tys. zł. Łybacka deklaruje, że powstanie 3 - 5 nowych. Ale niektórzy podważają sens ich powoływania, twierdząc, że szybko wykształcą specjalistów, których nie wchłonie lokalny rynek pracy. I co wtedy? - Radziłem mieszkańcom podkarpackiej miejscowości, którzy zamierzają utworzyć u siebie taką uczelnię zawodową: ufun-

Kulisy nowej ustawy o finansowaniu badań naukowych

Rozmowa z nowym ministrem nauki Michałem Kleiberem

Panie ministrze, podobno zamierza Pan - wzorem swojego rządowego kolegi ministra zdrowia - scentralizować finanse nauki?

- Wiedziałem, że Pani mnie o to zapyta. Nie, to nie tak. Obecny system finansowania nauki wprowadzono 12 lat temu. W dobrej intencji. Ten system zrywał z zarządzaniem nauką bez liczenia się z opinią środowisk naukowych i wprowadzał rozwiązania, które wtedy wydawały się bardzo dobre. W skrócie polegają one na tym, że środowisko uczonych samorzędnie dystrybuuje przyznane mu środki. Ten system ma wiele zalet, ale i parę istotnych mankamentów. W efekcie system prowadzenia badań nie jest w powszechnym odbiorze dostatecznie wiarygodny - kolegialnemu rozdziałowi publicznych pieniędzy nie towarzyszy jasna odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Konsekwencją tego jest m.in., że udział wydatków na naukę w produkcie krajowym brutto jest z roku na rok coraz niższy. (...)

- Właśnie temu ma służyć reforma. Prowadzić taką politykę musi minister, bowiem on za to jest konstytucyjnie odpowiedzialny. Uczeni bardzo dobrze umieją ocenić wartość projektów w swoich wąskich specjalnościach, natomiast mają kłopot z porównaniem wartości (tj. także ich znaczenia dla kraju) projektów należących do różnych dyscyplin.

A urzędnik to umie?

- Urzędnik umie to zapewne w jeszcze mniejszym stopniu.

Nauka wyrzucania pieniędzy

NIK wykrył, że Komitet Badań Naukowych rozdziela pieniądze na nie przynoszące efektu projekty. - Nie ma pieniędzy na naukę - alarmują intelektualści. Są. Ale zamiast na naukę przez duże N wydawane są na idiotyczne projekty lub, po prostu, rozkradane. Takie wnioski wynikają z najnowszego raportu Najwyższej Izby Kontroli.

Komitet Badań Naukowych to poważna instytucja. W jego skład wchodzi 5 ministrów i grono poważnych naukowców, którym przewodzi minister nauki. To szacowne towarzystwo rozdziela, pochodzące z budżetu państwa, pieniądze na szczególnie ważne dla gospodarki kraju badania naukowe. Od 1991 roku rozdzielili 218 mln zł. Jak szacuje NIK, aż trzy czwarte projektów finansowanych przez KBN nie znalazło żadnego praktycznego zastosowania. (...). „Naukowe marnotrawstwo”

Jak finansować rozwój nauki przy pomocy Unii Europejskiej

(...) We wtorek (29.10.02) w Brukseli kraje kandydujące do

wać na głowie, żeby zainteresować odbiorców. (...) Za oceanem student jest najważniejszy, bo jest klientem kupującym wiedzę. - Wielokrotnie widziałem wybitnych naukowców, laureatów Nagrody Nobla, którzy przerywali w pół zdania rozmowę ze swoimi nie mniej szacownymi kolegami i biegli na konsultacje do studentów - wspomina prof. Łukasz Turski, fizyk z PAN, także bardzo popularny wśród studentów pedagog. (...)

Maciej Nowicki, *Wprost*, 20 października

dujcie lepiej bursę dla swoich studentów w Krakowie i niech oni studiuja na Uniwersytecie Jagiellońskim - mówi prof. Andrzej Pelczar, przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Lecz w wielu wypadkach lokalne ambicje posiadania własnej uczelni biorą górę. Na razie zainteresowanie tymi uczelniami jest spore, chociaż nie na wszystkie specjalności zgłaszają się kandydaci - brak ich na przykład na fizykę z matematyką. (...)

Anna Paciorek, *Rzeczpospolita*, 24 października

Nie ulega wątpliwości, że środowisko naukowe musi mieć jeszcze większy wpływ na opiniowanie przedsięwzięć badawczych. I będzie go miało. Zachowana zostanie struktura reprezentująca środowisko. Zarówno w sprawie finansowania projektów, jak i działalności statutowej uczeni będą mieli wręcz obowiązek wypowiedzania się, czy wydawanie na nie środków jest zasadne. Recenzje będą też bardziej zobiektywizowane. Liczba recenzentów będzie powiększona z trzech do pięciu osób, a nazwiska dobierane będą losowo z odpowiednio skonstruowanej bazy danych. Sięgać będziemy do recenzentów z zagranicy. (...)

Na razie słyszę o samych dobrych rzeczach. A co chce Pan uczynom zabrać?

- Chcę ich pozbawić prawa do ostatecznych decyzji. Wszystko, co uczeni postanowią, trafić miałyby na biurko ministra. I albo to zostanie zaakceptowane w całości, albo po uwzględnieniu dodatkowych elementów oceny zmodyfikowane bądź odrzucone. Końcowa decyzja będzie należała do ministra - tylko wtedy można go obarczyć odpowiedzialnością za efekty podjętych postanowień. Jednocześnie chcę zobowiązać ministra, żeby wszędzie tam, gdzie odstąpi od ocen Rady, musiał publicznie uzasadnić swoje stanowisko, czyli wyartykułować zasady swej polityki naukowej, podobnie jak publiczne będą sugestie uczonych. To w moim przekonaniu jedyny system, który pozwala maksymalnie oprzeć się na światłej radzie środowiska, pozwalając równocześnie na prowadzenie polityki naukowej przez osobę za to odpowiedzialną. (...)

Rozmawiała Danuta Zagrodzka,
Gazeta Wyborcza, 30 października

nie miało miejsca. KBN gospodaruje środkami przeznaczonymi w budżecie państwa na badania naukowe zgodnie z obowiązującymi przepisami i w trosce o racjonalne wydatkowanie każdej złotówki pochodzącej z kieszeni podatnika - twierdzi Joanna Kulesza, rzecznik prasowy KBN. - Wymieniona przez NIK źle wydana suma 2 milionów złotych to tylko niewielka część przeznaczonych na badania środków. Jeśli chodzi o wykorzystanie wyników badań w praktyce, trzeba powiedzieć, że specyfiką badań naukowych, tak w Polsce, jak i na całym świecie, jest trudność określenia zarówno możliwości, jak i terminu wykorzystania ich wyników. Często następuje ono po wielu latach, a czasem wcale. 25-procentowe wykorzystanie wyników badań jest w krajach rozwiniętych gospodarczo uważane za bardzo dobry wskaźnik.

Tomasz Molga, współpraca Grzegorz Dudziński
Super Expres, 30 października

UE, w tym Polska, podpisały wstępne porozumienia w sprawie uczestnictwa w programie wspierającym rozwój nauki i nowoczesnych technologii w latach 2003-2006. - To ile możemy dostać pieniędzy z budżetu programu to wciąż wielka niewiado-

ma - mówił dziennikarzom min. Jan Krzysztof Frąckowiak z Komitetu Badań Naukowych. - To jest urok i niebezpieczeństwo tego programu, wszystko będzie zależało od konkursów do których będą musiały stanąć instytuty i naukowcy - dodał. (...) Pozytywne dla Polski wyniki uczestnictwa naszego kraju w poprzedniej, V edycji programu w latach 1999-2002 napawają optymizmem. Po złym starcie, polska nauka nauczyła się już

konkurować o pieniądze w Unii, odrobiła straty i wyszła na swoje. Ogółem w postaci składek wpłaciliśmy w tych latach ok. 172 mln euro, z czego 97 mln pochodziło z budżetu nauki a 75 mln z unijnego funduszu PHARE. Polska nauka wycisnęła z kolei ok. 156 mln euro. Polska odzyskała ok. 90 proc. wpłat do wspólnej kasy programu. (...)

Jacek Pawlicki, Gazeta Wyborcza, 30 października

Poezja równań

IV Konfrontacje Naukowe „Wprost”

Albert Einstein i Charlie Chaplin wspólnie grywali na skrzypcach. Poważniej traktował to zajęcie słynny komik. Podobno nobliście zdarzyło się odłożyć instrument i ruszyć w pościg za muchą. Ta anegdota najlepiej pokazuje, jak bardzo mylą się ci, którzy sądzą, że naukowcom przystoi tylko powaga, zaś dziwactwa - artystom. Nieprawdziwa jest również teza, jakoby ci pierwsi odwoływali się wyłącznie do intelektu, a drudzy do emocji. Przedstawiciele nauki i sztuki są sobie wzajemnie potrzebni: jedni mówią o świecie, drudzy o duszy. (...) Lakoniczność stylu wychodzi na dobre zarówno nauce, jak i sztuce” - stwierdził prof. Piotr Pierański, fizyk z Politechniki Poznańskiej. Czyż rysunki Pabla Picassa, składające się często z kilkunastu kresek, nie przemawiają do publiczności mocniej niż dopieszczone w szczegółach obrazy akademików? Do

ideału prostoty nauka dochodziła dłużej niż sztuka. Aby wyjaśnić swoje teorie, Mikołaj Kopernik czy Johannes Kepler potrzebowali dziesiątek stron. Ich następca, Isaac Newton, zawarł swoje genialne odkrycia w dwóch równaniach. O ile artyści zwykle są na bakier z naukami ścisłymi, o tyle wielu fizyków czy matematyków próbowało swoich sił w sztuce. Prof. Pierański jako dowód zaprezentował rysunki autorstwa laureatów Nagrody Nobla w fizyce. (...) Prof. Jacek Purchla, historyk sztuki z UJ w Krakowie, przyznał, że klęską współczesnej architektury są luki w wykształceniu. Odkąd zafascynowani postępem technicznym budowniczowie zaniechali lektury dzieł, z którymi nie rozstawali się ich poprzednicy, architektura znalazła się w ślepym zaułku. Malarze wyrwali się z pułapki akademizmu, architektura zamiast swojego Moneta doczekała się pozbawionych wyobraźni inżynierów. W rezultacie mieszkamy i pracujemy w budynkach, które są funkcjonalne, ale coraz brzydsze. (...)

Justyna Kobus, Wprost, 3 listopada

Z dyplomem pod strzechy

Nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym pogłębiła konflikt między uczelniami państwowymi a prywatnymi. Kontekst sporu jest oczywisty. Obie strony czują już w kościach nadciągający niż... demograficzny, który ostro zweryfikuje mapę polskich szkół wyższych. Wynik nietrudno przewidzieć. Nadchodzi fala bankructw prywatnych uczelni i kres edukacyjnego boomu.

Już w ubiegłym roku akademickim po raz pierwszy w dziejach III RP przestała rosnąć liczba studentów. Teraz będzie ich coraz mniej. Podaż miejsc na uczelniach właśnie przerosła popyt, poziom nasycenia został osiągnięty. Tak twierdzą szkoły wyższe. Rząd, a za nim parlament wprost przeciwnie - uważają, że właśnie akademie i uniwersytety mogą, a wręcz muszą, zagospodarować więcej bezrobotnych absolwentów szkół średnich. Dlatego zezwolono na nieograniczone otwieranie nowych filii, gdzie się da. Dla państwowych uczelni, które będą je otwierać, jest to szansa na zdobycie nowych rynków zbytu na

swoje usługi. Dla prywatnych akademii dominujących na prowincji to gwóźdź do trumny.

(...) Nadchodzi demograficzny niż. Jedni obserwatorzy mówią, że teraz dla szkolnictwa wyższego w Polsce nadeszła „chwila prawdy”, inni, że o prawdzie można by mówić, gdyby reguły gry były równe. Raczej czeka nas fala bankructw i koniec hossy w oświatowym biznesie. Zdaniem rektorów szkół prywatnych, możliwość nie kontrolowanego tworzenia filii szkół państwowych i patologiczny sposób finansowania całej edukacji na poziomie wyższym oznacza, że o równości nie może być mowy. Jeśli MENiS wprowadzi - zgodnie z zapowiedziami - jako obowiązującą zasadę „jednoetatowość” dla profesorów, oznaczać to będzie faktyczną weryfikację, tyle że administracyjną, a nie rynkową. Może więc owa chwila prawdy to w rzeczywistości pomysł na likwidację prywatnego konkurenta do kurczącej się gwałtownie populacji młodzieży z mniejszych ośrodków, zainteresowanej płaceniem za studia? (...)

Piotr Legutko

Nowe Państwo, nr 10 (328)

Wyższa szkoła niczego

(...) Kończą się lata bezholowia. Państwowa Komisja Akredytacyjna, doskonale zorganizowana ekipa kontrolerów, rozpoczęła sprawdzanie jakości nauczania w 180 państwowych i niepaństwowych uczelniach. Niektóre kontrole trwają, kilka już się zakończyło. Wiadomo, że posypią się dyskwalifikacje. Uczelnie stracą prawo do nauczania, studenci, często w połowie nauki, zostaną na lodzie. Niektórzy dowiedzą się, że ich dyplomy są nieważne. Wielu wykładowców z państwowych uczelni utraci dodatkowe źródło utrzymania. (...)

MEN bada szkoły pod względem formalnym, PKA - merytorycznym. Niepokojącym sygnałem był już lipcowy raport NIK,

krytycznie oceniający jakość szkolnictwa. Choć Komisja Akredytacyjna istnieje od początku roku, dopiero teraz zabiera się za istniejące uczelnie. Do tej pory rozpatrywała wnioski nowych założycieli, w tym 300 odziedziczonych po Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Tylko 20% wniosków o zgodę na założenie wyższej szkoły zostało zaopiniowanych pozytywnie. (...) Dziesiątkom tysięcy studentów i absolwentów niepublicznych szkół wyższych nikt do tej pory nie powiedział wprost, że zostali oszukani, że wyrzucili pieniądze w błoto. Że mają świstki, nie dyplomy. Że pracodawcy ich nie chcą. Że, co najgorsze, niewiele umieją. (...)

Iwona Konarska, Majka Lisińska-Kozioł

Przegląd, 4 listopada

Noble po polsku

Po raz jedenasty przyznano Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, uważane za najważniejsze wyróżnienie naukowe w naszym kraju. Otrzymali je uczeni za dokonane w minionych czterech latach osiągnięcia i odkrycia, które mają zapewnić Polsce należne miejsce w nauce światowej:

- w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych - prof.

Lech Leciejewicz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. (...)

- w dziedzinie nauk przyrodniczych i medycznych - prof. Mariusz Jaskólski z Wydziału Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (...).

- w dziedzinie nauk ścisłych - prof. Andrzej Udalski z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego (...).

- w dziedzinie nauk technicznych – prof. Adam Proń z Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej (...)

Nagrody, zwane popularnie polskimi Noblami, zostaną wręczone 5 grudnia br. na Zamku Królewskim w Warszawie. Oprócz zaszczytu i statuetki laureat otrzymuje 60 tys. zł (zwolnionych od podatku).

Sfrustrowani wykładowcy, wystraszeni studenci

Dr Krystyna Kmieciak-Baran, psycholog z Uniwersytetu Gdańskiego, trzy lata temu przeprowadziła wśród studentów trójmiejskich uczelni badania na temat przemocy.

Badalam przemoc seksualną, fizyczną i psychiczną. Sprawdzalam relacje między studentami, a także między nimi a wykładowcami. Wyniki musiałam schować do szuflady: były zatrważające. Ponad 60 proc. studentów pisało o długotrwałym nękananiu psychicznym przez wykładowców. Studenci byli lekceważeni, często poniżani. Zdarzało się, że wykładowca,

Za polskiego Nobla w dziedzinie ekonomii uchodzi z kolei nagroda Banku Handlowego w Warszawie (kwota nieco mniejsza – 40 tys. zł). Za pracę „Bezrobocie. Podstawy teoretyczne” otrzymał ją prof. Eugeniusz Kwiatkowski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Polityka, nr 45

wielokrotnie odsyłając ich z oceną niedostateczną, wyrzucał indeks przez okno. Kto kontroluje wysokość stawek na studiach dziennych? Przecież może dojść do patologii i uczelnie będą je podwyższać w nieskończoność. (...)

Choć nie było prowadzonych badań na ten temat, i bez tego widać, że wśród wykładowców jest spora frustracja. Nie mogą wyżyć z pensji akademickiej, dorabiają na innych etatach. Bywa, że nie radzą sobie z własnymi emocjami, nie mają czasu dla studentów, są poirytowani ich wymaganiami i wybuchają.

Mega

Gazeta Wyborcza (Duży Format), 7 listopada

To nie opłaty są problemem

Rozmowa z prof. Tomaszem Gobanem-Klasem, wiceministrem edukacji.

Konstytucja mówi: „Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością”. Co to znaczy „niektóre usługi”?

Dwa lata temu Trybunał Konstytucyjny dokonał pewnej interpretacji, mówiąc, że nie mogą być pobierane opłaty za studia dzienne w szkołach publicznych, natomiast mogą na studiach zaocznych i wieczorowych.

Jednak na studiach dziennych trzeba płacić, choćby za powtarzanie semestru. Czy to też „inne usługi”?

Mega

Gazeta Wyborcza (Duży Format), 7 listopada

Jak próbowano reformować szkolnictwo wyższe

(...)

1998

* Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisuje ustawę o kredytach studenckich. Akcją kredytową planuje się objąć 150 tys. osób.

* Premier Jerzy Buzek zapowiada, że od 1 września 1999 r. odmieni się oświata. W szkołach wyższych ma się pojawić czesne. Większość studentów będzie się uczyć za darmo. (...) 1999

* Konferencja Rektorów Autonomicznych Szkół Polskich proponuje minimalne stawki, przy których można by wymagać od pracowników naukowych uczelni, aby poświęcali cały czas na pracę naukową i dydaktyczną. Asystent powinien zarabiać

średnią krajową, adiunkt - dwie średnie, doktor habilitowany - trzy średnie, a profesor tytularny - cztery. 2001

* Politycy i rektorzy warszawskich szkół wyższych debatują nad projektowaną ustawą o szkolnictwie wyższym.

(...) Jarosław Kaczyński (PiS): - Mój model - niewielka część uczelni państwowych o charakterze elitarnym, gdzie trafiają najzdolniejsi, oraz reszta szkół wyższych o statusie prywatnym lub prywatno-samorządowym.

Ryszard Bugaj (PSL): - Państwo ma obowiązek finansowania szkolnictwa. Jestem za twardą konkurencją pomiędzy uczelniami prywatnymi i publicznymi. Bronisław Geremek (UW): - Szkolnictwo nigdy nie powinno być elitarne, bo dostępność to podstawa. (...)

Mega

Gazeta Wyborcza (Duży Format), 7 listopada

wybrała ESA

przegląd prasy

Uniwersytet Zielonogórski zainaugurował w poniedziałek drugi rok swojej działalności. - Nie sprawdziły się katastroficzne wizje dotyczące połączenia obu byłych zielonogórskich uczelni - mówił w swoim wystąpieniu rektor Michał Kisielewicz - donosi 30 września *Gazeta Wyborcza*.

Naukę na najmłodszym i jednym z najmniejszych polskich uniwersytetów rozpoczęło wczoraj 24 360 studentów na 27 kierunkach w blisko 100 specjalnościach. Na pierwszym roku studiować będzie 4375 osób. Świeżo upieczeni studenci najchętniej wybierali pedagogikę (566), zarządzanie i marketing (492), informatykę (297), filologię (287) i filologię polską (266). Uniwersytet uruchomił wczoraj cztery nowe kierunki. Po raz pierwszy można studiować astronomię, fizykę techniczną, elektronikę i telekomunikację oraz grafikę.

Uczelnia oddała wczoraj do użytku wybudowany za 27 mln zł gmach Wydziału Nauk Ścisłych.

Inwestycja kosztowała przeszło 27 mln zł. Od poniedziałku jest siedzibą trzech instytutów: Matematyki, Fizyki oraz Astronomii. Studiować będzie tu 1.600 osób. Zajęcia prowadzić będzie 180 pracowników naukowych. Powierzchnia użytkowa przekracza 10 tys. m kw. Są tu 42 pomieszczenia dydaktyczne - sale ćwiczeniowe, laboratoria, pracownie komputerowe plus siedem wykładowych sal amfiteatrowych, w tym największa na całej uczelni, mogąca jednocześnie pomieścić 220 studentów. Cały budynek wchodzi w skład zamierzenia inwestycyjnego pt. „Centrum kształcenia studentów niepełnosprawnych Uniwersytetu Zielonogórskiego” - Napisała 30 września - o nowo otwartym budynku Nauk Ścisłych *Gazeta Wyborcza*. Budynek wydziału to jedna z nielicznych tak kosztownych inwestycji, którą udało się zrealizować w Zielonej Górze w ostat-

nich latach. Obiekt powstał w całości za pieniądze pochodzące z Ministerstwa Edukacji Narodowej, bo rektorowi udało się go wpisać na listę „inwestycji priorytetowych”. Na terenie Campusu przy ul. Podgórnej trwają jeszcze dwie gigantyczne budowy. Za ok. 20 mln powstaje Instytut Budownictwa, gdzie będzie miał swoją siedzibę również Instytut Marketingu i Zarządzania, a także Astronomii profesora Janusza Gila.

Dziś (30 września) pierwsza z sześciu odsłon 12. Zielonogórskiego Festiwalu Muzycznego - informuje Gazeta Lubuska. Zielonogórskie Towarzystwo Śpiewacze „Cantores” oraz Uniwersytet Zielonogórski zapraszają na spotkanie z barokowym klawesynem i nie tylko. GL zaprezentowała cały program festiwalu.

„Artyści za drodzy” - pod takim tytułem 2 października ukazał się artykuł w Gazecie Lubuskiej dotyczący Wydziału Artystycznego UZ. - Grozi nam likwidacja kierunków artystycznych, bo są za drogie - twierdzi Z. Polus. - W przyszłym roku nie byłoby naboru. Studiujące obecnie osoby otrzymałyby tytuł magistra sztuki już Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska. Według pracowników wydziału tylko 10 proc. z nich znajdzie zatrudnienie na mających powstać kierunkach: architektura wnętrz lub architektura krajobrazu (w dalszej perspektywie - architektura). Podstawą do takich doniesień prasowych stało się wystąpienie inauguracyjne rektora UZ prof. Michała Kisielewicza, w którym mówił o restrukturyzacji wydziału. Dalej czytamy: Rektor UZ, prof. dr hab. Michał Kisielewicz, nie bardzo rozumie obawy pracowników Wydziału Artystycznego. Jego zdaniem, nie mają podstaw.

- To dopiero początek dyskusji nad zmianami. Sam jeszcze nie wiem, w jakim kierunku pójdą. A dyskusja jest konieczna - stwierdził wczoraj rektor Kisielewicz. - Nie było jeszcze żadnego posiedzenia Senatu, kolegium. W tej chwili kierownictwo dopiero będzie pracować nad koncepcjami zmian. Niepotrzebnie więc robi się z nich sensację.

Tego samego dnia (2.10.02) Gazeta Wyborcza również porusza temat Wydziału Artystycznego w artykule zatytułowanym „Czy Uniwersytet Zielonogórski zostanie bez artystów?”. Czytamy w nim: Wczoraj święto i parada w gronostajach, dzisiaj pogrzeb - tak naukowcy i studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego komentują zapowiedź likwidacji wydziału artystycznego. Jeśli tak się stanie, Zielona Góra wypadnie z grona miast, w których sztuka współczesna osiągnęła w ostatnich latach wysoką rangę. Na pytanie dziennikarza, czy to prawda, że chce pan zlikwidować wydział artystyczny? prof. Michał Kisielewicz, rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego odpowiedział: Żadne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły. O ewentualnych zmianach będzie decydował senat uczelni na najbliższym posiedzeniu. W tej chwili mamy różne koncepcje restrukturyzacyjne. Kompetentne osoby badają je, toczą się dyskusje. Zajmujemy się różnymi aspektami tej sprawy.

Studenci z kampusu B Uniwersytetu Zielonogórskiego po zajęciach mogą odreagować w czterech klubach studenckich. Ich kole-dzy z kampusu A - tylko w jednym. - czytamy 3 października w Gazecie Lubuskiej w artykule „Miastu wstęp wzbroniony”. Poniedziałki i środy to dni dla żaków lubiących pisać. Wtedy odbywają się studenckie potańcówki. We wtorki spotykają się członkowie koła fotograficznego Flesz. W czwartki od 18.00 gra II liga brydża. Z klubem U Ojca związana jest też liga darta. - Studenci mogą też w klubie wyprawić swoje imprezy, takie jak połowinki czy urodziny - dodaje Dziukuć. - Sale udostępniamy nieodpłatnie.

W kampusie A był też klub U Jana, ale już nie istnieje. - pisze Tatiana Mikułko.

Campus B (al. Wojska Polskiego) to klubowe zagłębie. Nie wychodząc z dużego akademika - Wcześniak, student może zajrzeć do klubu Zatem na parterze. Zatem otwarty jest codziennie od 20.00 do 2.00. W dużym DS-ie (wejście nie przez akademik, ale od zewnątrz) jest też studencki klub Karton. W pierwszym dniu października otwarty jest szczególnie dla pierwszaków. W małym akademiku - Wicewersal, na piętrze jest specyficzny klub studencki Gęba - słynne w kraju miejsce - od kilkunastu lat wylegarnia Zielonogór-

skiego Zagłębia Kabaretowego. Podczas kręcenia najnowszych filmu Władysława Sikory bazę miała tam ekipa filmowa. Studenci przy odrobinie szczęścia mogli natknąć się na przechodzącego korytarzem Macieja Stuhra. Być może z powodu zdjęć filmowych w październiku klub będzie funkcjonował bardzo nieregularnie. Ekipa potrzebuje bowiem odpoczynku.

Kolejne uprawnienia do habilitacji na Uniwersytecie - to tytuł artykułu w Gazecie Wyborczej z dnia 2 października. Od poniedziałku Instytut Matematyki Uniwersytetu Zielonogórskiego może nadawać tytuł doktora habilitowanego - czytamy. Wcześniej takie uprawnienia otrzymała historia i elektrotechnika. Instytut Matematyki zatrudnia łącznie 98 nauczycieli akademickich: 28 doktorów habilitowanych (w tym 11 posiadających tytuł profesora), 31 doktorów i 39 asystentów lub wykładowców. Badania naukowe prowadzone przez pracowników obejmują problematykę kilkunastu dziedzin matematyki. Ich rezultaty publikowane są w renomowanych czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym. Od 1998 r. Instytut posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk matematycznych. Pracownicy Instytutu wypromowali ponad 60 doktorów nauk matematycznych, byli recenzentami w 120 przewodach doktorskich i w 53 przewodach habilitacyjnych.

Koniec laby - westchnęło ponad 24 tysiące studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. - pisze 7 października Robert Rewiński w Gazecie Wyborczej. Ponad 4 tysiące z nich dostało swój pierwszy w życiu indeks. Studentów czekają zmiany. Od teraz na uczelni będzie obowiązywał Europejski System Transferu Punktów umożliwiający dawanie i przenoszenie między uczelniami punktów przyznawanych za zaliczenie poszczególnych okresów studiów. To sprawia, że UZ na wszystkich wydziałach uznawać będzie okresy studiów odbytych w innych ośrodkach akademickich w kraju lub za granicą. Na dyplomach nie będzie też już ocen częściowych, tylko pełne. Np. poniżej 3,75 student będzie miał wpisane „dostateczny”, od 3,75 do 4,49 - „dobry”, a od 4,5 wzwyż - „bardzo dobry”. Zmiany to również dalszy ciąg reformy wewnętrznej. Pozostanie podział na trzy Szkoły (Nauk Humanistycznych i Społecznych, Ścisłych i Ekonomicznych oraz Technicznych), ale nie będą one już głównymi jednostkami organizacyjnymi. Do tej pory miały swoje administracje i dysponowały przydzielonymi finansami. Teraz nad pracą każdej z nich czuwać będzie Rada Szkoły podlegająca jednemu z prorektorów. Same szkoły mają skupić się na pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej.

Zmiany na Wydziale Artystycznym są konieczne bo: dotacja państwowa będzie w przyszłym roku relatywnie niższa niż w bieżącym, zmniejszają się dochody własne uczelni (coraz mniej studentów zaocznych). Tymczasem funkcjonowanie Wydziału Artystycznego jest bardzo kosztowne, w przeliczeniu na jednego studenta czterokrotnie wyższe niż na innych wydziałach. Czytamy w artykule Leszka Kalinowskiego pt. „Uczelnia zaciska pasa” z 9 października w Gazecie Lubuskiej. Z powodu oszczędności czterem profesorom nie przedłużono umowy. Studenci IV i V roku martwią się, bo u tych wykładowców rozpoczęli pisanie prac magisterskich. - Osoby te pracowały u nas na tzw. drugim etacie, dlatego nie przedłużyliśmy im umowy. Tak się też dzieje na innych wydziałach - tłumaczył rektor. - Ale studenci, którzy piszą pracę u tych profesorów, będą mogli ją kontynuować, bowiem zatrudnimy ich na innych zasadach. Na pytanie, czy oszczędności są spowodowane zadłużeniem uczelni na 60 mln zł, rektor odpowiedział: - To nieprawda. Prawdą jest natomiast to, że uczelnia otrzymuje za małe dotacje, które nie wystarczają na wypłaty dla pracowników. Dlatego uniwersytet musi dokładać na zarobki z dochodów własnych.

Wiele miejsca poświęciły obydwie lubuskie gazety Zielonogórskiemu Festiwalowi Muzycznemu organizowanemu m.in. przez Uniwersytet Zielonogórski. W jednym z artykułów w GL (7.10.02) Danuta Piekarska pisze: Koncert oratoryjny w wykonaniu solistów oraz zielonogórskiego zespołu Collegium Viridimontanum przez wielu melomanów zostanie zapamiętany jako najważniejszy w tegorocznym festiwalu.

Sobotniego wieczoru konkedrę pw. św. Jadwigi melomani zapełnili wyjątkowo licznie. Czy chór z damskimi głosami sprosta wymogom barokowego repertuaru? – dociekali znawcy muzyki i wykonawczych pułapek G. F. Haendla i J. S. Bacha. Dowodem był nie tylko bis na koniec, ale – bardziej może jeszcze to, że o koncercie mówiono również przez następne dni. Nie kryjąc podziwu dla efektów pracy zespołu pod dyktando Jerzego Markiewicza.

Na festiwalowy finał w niedzielę organizatorzy przygotowali równie niezwykły wieczór. W Lubuskim Teatrze odbył się spektakl zatytułowany „Dante footnotes”.

Uniwersytet Zielonogórski jako jeden z czterech ośrodków akademickich w Polsce uruchomił podyplomowe studium emisji głosu – donosi 19 października Gazeta Wyborcza w artykule „Podyplomowe studia dla logopedów”. Decyzja o przyznaniu ministerialnej dotacji na ten cel zapadnie lada moment. – Mamy ogromne szanse na otrzymanie tych pieniędzy – wyjaśnia rektor UZ Michał Kisielewicz. – Kwestia prawidłowej emisji głosu w przypadku nauczycieli to sprawa decydująca o ich pracy. Dlatego bardzo zależy nam na kształceniu w tej dziedzinie. Studia potrwają trzy semestry. Adresowane będą przede wszystkim do logopedów, by ci z kolei mogli pracować ze studentami. Najważniejszym celem jest bowiem nauczanie tysięcy studentów wydziałów pedagogicznych, humanistycznych i artystycznych efektywnego posługiwania się głosem.

Pomysł, aby każdy mieszkaniec „Wcześniaka” mógł mieć internet w swoim pokoju, pojawił się już w zeszłym roku. Wtedy idea spaliła na panewce, ale tydzień temu studenci ponownie rozpoczęli batalię. – Uniwersytet nie ma pieniędzy, i to rozumiemy. Dlatego sami staramy się o fundusze – mówi Marcin Grzegorski, przewodniczący parlamentu studenckiego i członek senatu UZ – pisze 18 października Dawid Radziszewski w Gazecie Wyborczej. Na koszt sieci internetowej składają się: Router (serce sieci) za 7 tys. zł, 10 HUB-ów (rozłączników, po jednym na każde piętro) za 10 tys. zł oraz skrzynki, instalacja elektryczna, kable, końcówki, gniazda, robocizna itp. Całość to ok. 25 tys. zł. – Zdarza się, że firmy wymieniają stary sprzęt komputerowy. Potrzebujemy Routera „Catalista 3550”. Mile widziane będą stare „catalisty”. Moglibyśmy wtedy napisać wniosek do producenta firmy Cisco o darmową wymianę starego urządzenia na nowe – mówi Paweł Ławrynowicz z parlamentu. Tydzień temu w klubie „Zatem” odbyło się spotkanie informacyjne. Zainteresowanie jest duże, choć studentów często odstrasza cena (przyłączenie – ok. 150 zł, miesięczny ryczałt – 30 zł). – Pierwszy miesiąc ma być darmowy, chcemy przyłączyć jak największą liczbę osób. Chodzi o maksymalne zamortyzowanie wydatków – tłumaczy Paweł.

Parlament – co to takiego? Na to i inne pytania raz w tygodniu stara się odpowiedzieć Kurier Studencki w Gazecie Wyborczej. 28 października wśród innych wiadomości Kurier donosi: Na uniwersytecie nie wszystko zależy od rektora i profesorów. Wiele spraw studenci mogą wywalczyć poprzez swoich kolegów. Parlament studencki jest najważniejszym organem samorządu studenckiego, czyli ogółu studentów UZ. Liczy 18 członków wybieranych w systemie mandatowym. Każdy wydział ma określoną liczbę przedstawicieli. Wybory odbywają się co dwa lata. Aby zgłosić swoją kandydaturę, trzeba mieć poparcie organizacji studenckiej lub co najmniej 50 osób. Parlament ma też 8 swoich przedstawicieli w 60-osobowym senacie uczelnianym. Pośredniczy w sprawach między studentami a rektorem, broni ich interesów. Organizuje, uchwała, pomaga itd. Biuro mieści się w akademiku „Wcześniak”, sala 15 oraz w budynku dydaktycznym przy ul. Podgórnej, sala 17. Dyżury są trzy razy w tygodniu, ale najpewniej spotkamy kogoś z samorządu we wtorek o 20.30, bo wtedy odbywa się zebranie.

25 października Gazeta Lubuska zamieściła artykuł pt. „Finanse martwią rektorów uczelni”. Czytamy w nim, że rektorzy polskich uczelni technicznych oraz rektorzy polskich uniwersytetów rozmawiali o strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do 2010 roku. Minister Łybacka przedstawiła projekt strategii. Dyskusja nad nim ma potrwać do grudnia. Projekt zakłada, że mimo niżu demogra-

ficznego i malejącej liczby osób uprawnionych do studiowania, liczba żaków do 2010 roku nie zmniejszy się. Ba, nawet wzrośnie. Bo jak zakłada MENiS – współczynnik studiujących osób ma wynieść 65 proc., czyli tyle ile obecnie w USA.

– Wynik ten został sceptycznie przyjęty przez rektorów – przyznaje prof. dr hab. M. Kisielewicz. – Tym bardziej że na wyższe uczelnie państwo ma wydawać 0,88 PKB (produktu krajowego brutto). Tyle samo ile obecnie. Nadzieja w tym, że PKB wzrośnie.

Z obliczeń wynika, że dochody ze studiów zaocznych będą w całej Polsce z roku na rok coraz mniejsze.

Słomne są też środki na inwestycje. Uczelnie dostaną ok. 80 proc. tego, co w latach ubiegłych. Minister Krystyna Łybacka wierzy jednak, że nakłady na wyższe uczelnie zwiększą się. Bo w przyszłości będzie można korzystać z funduszy Unii Europejskiej.

„Nie dla sławy” to tytuł artykułu Leszka Kalinowskiego (29.10.02) w Gazecie Lubuskiej, w którym czytamy m.in.: promocje doktorskie na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyły się po raz drugi. 7 czerwca 2003, w dniu święta uczelni, po raz pierwszy zaplanowano zaś promocje habilitacyjne. W uniwersyteckiej palmiarni zgromadzili się nie tylko nowi doktorzy, ale i promotorzy, recenzenci, dziekani wydziałów, na których bronili się naukowcy. Nie zabrakło też rodzin bohaterów dnia. Dziesięciu doktorów pracuje na Uniwersytecie Zielonogórskim, dziewięciu związanych jest z innymi ośrodkami akademickimi lub innymi placówkami.

– Cieszy nas to, że naukowcy z różnych stron Polski wybierają naszą uczelnię – podkreśla rektor UZ, prof. dr hab. Michał Kisielewicz. – A przede wszystkim to, że uniwersytet jest uczelnią, która prowadzi badania i kształci własną kadrę na poziomie doktorskim.

Wiedzę na uczelni przekazuje się przez przyznanie własnych badań. Uzyskanie stopnia naukowego doktora to pierwszy etap do nich. Choć pod okiem promotora, to badania prowadzi się już samodzielnie. Asystent na napisanie pracy doktorskiej ma osiem lat, adiunkt – dziewięć.

Tego samego dnia GL poinformowała swoich czytelników o Europejskim Tygodniu Promocji Socratesa obchodzonym na Uniwersytecie Zielonogórskim. Socrates umożliwia żakom odbycie części studiów na uczelni zagranicznej. Wyjazd trwa minimum trzy miesiące, a maksymalnie rok. W roku akademickim 2002/2003 kontrakt uczelniany realizuje 120 polskich uczelni. Organizacją promocji Socratesa na UZ zajął się Dział Współpracy z zagranicą. Do akcji włączyło się Europejskie Forum Studentów AEGEE-Zielona Góra.

Listopadowy „Puls pismo obywatelskie” zamieścił obszerny artykuł na temat Uniwersytetu Zielonogórskiego pt. „Koniec snów o potęgę”, autorstwa Krzysztofa Chmielnika. Czytamy w nim m.in., że Uniwersytet należy do wszystkich i nie jest w najmniejszym stopniu własnością Rektora. Autor pisze: Twierdząc, że Uniwersytet jest źle zarządzany, co byłoby tajemnicą, gdyby nie restrukturyzacyjne plany. Instytut Sztuki jest elitarny, a więc kosztowny. Pod tym hasłem mają nastąpić zmiany. To lekko bolszewickie hasło. Czy sztuka ma być zawsze egalitarna i zawsze użytkowa? Pomysł, aby Instytut Sztuki i Kultury Plastycznej stał się częścią Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska należy do sfery groteski. Niby dlaczego malarz artysta ma na dyplomie mieć „inżynier lądowy o specjalności malarz”. Zgodnie z teorią zarządzania i mechanizmami rynkowymi prezentowany przez Pana Rektora sposób rządzenia musi spowodować dalszy wzrost kosztów Uniwersytetu i obniżkę jakości jego „produktu”. To po prostu zwyczajny efekt złego zarządzania. Wedle wszelkiej wiedzy o zarządzaniu „produkt” uniwersytetu jest zbyt skomplikowany, aby dominującą metodą mogło być jednoosobowe kierownictwo, nawet najbardziej sprawne. Lepsza jest metoda konsensusu, ale aby ją zastosować musi odbyć się debata nad wizją rozwoju z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, itd., itp.

Komentarz pt. „Koniec snów...” na stronie 13 naszego miesięcznika.

czytała ESA

10 lat Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze, 1991-2001

Z A M I A S T R E C E N Z J I

Właśnie ukazała się oczekiwana monografia* dzieściolecia sztuk plastycznych w zielonogórskim środowisku naukowym. Mimo, że zamysł jej przygotowania pojawił się kilka miesięcy wcześniej, w związku z jubileuszem, książka może stać się nie tylko dokumentacją dorobku, ale, nieoczekiwanie dla jej autorów – istotnym argumentem w dyskusji o sensie dalszej egzystencji sztuk pięknych w uniwersytecie, o kształcie struktur artystycznych, warunkujących klimat twórczej potencji.

Bogata to książka, nie ograniczona do inwentarza dorobku, ale z szeroką panoramą uwarunkowań społecznych i historycznych, sięgającą do tuż powojennych źródeł tworzenia środowisk twórczych i potężniejszego klimatu artystycznego, omawiającą aktywność twórczą środowiska, z esejami krytycznymi spektakularnych zjawisk artystycznych, które rodziły się i działały w zielonogórskim ośrodku naukowym. Całość dopełnia autorska prezentacja zakładów i pracowni Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej, kalendarium wydarzeń oraz wykaz absolwentów.

Zielona Góra miała szczęście do sztuk plastycznych. Już w latach sześćdziesiątych artyści plastycy byli najliczniejszym środowiskiem twórczym, najbardziej widocznym w mieście. Tak jest i dziś. Miała i to szczęście, że pojawiły się tu indywidualności artystyczne o uznanej krajowej renomie, osobowości ogarnięte pasją tworzenia klimatu dla głośnych potem w Polsce w latach siedemdziesiątych ekspozycji *Złotego Grona* czy *Plenerów Łagowskich*. Znakiem firmowym tych imprez była ich obecność w kalendarzu artystycznym Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk. Do Zielonej Góry zjeżdżała czołówka polskiej plastyki, ekspozycja w miejscowym BWA czy muzeum była skrzętnie odnotowywana jako niezwykle prestiżowa w dorobku artystycznym.

Tak więc Instytut nie powstał na nieurodzajnej ziemi, miał głębokie podglebie w klimacie artystycznym Zielonej Góry. W jego powstaniu brali udział – obok miejscowych – przede wszystkim artyści z ośrodków o ugruntowanej już pozycji, którzy tu wystawiali i byli honorowani złotogronowymi laurami, późniejsi profesorowie krajowych akademii sztuk pięknych. Dziś podkreślają odwagę i zaangażowanie ówczesnych rektorów Wyższej Szkoły Pedagogicznej im.

T. Kotarbińskiego – Kazimierza Bartkiewicza i Jerzego K. Baksalarego, którzy wizję humanistycznej uczelni wzbogacili o kształcenie artystyczne. A także rozpęd, jaki Instytutowi nadał jego pierwszy dyrektor i dziekan Wydziału Artystycznego prof. Antoni Zydróż, który potrafił ściągnąć do Zielonej Góry kilka liczących się w polskiej plastyce indywidualności.

Pracownicy Instytutu, jak nikt inny w zielonogórskim świecie naukowym, najpełniej uzewnętrzniali swą aktywność twórczą stałą obecnością ekspozycyjną w coraz liczniejszych galeriach. Także studenci, stanowiący zupełnie nową, widoczną w mieście społeczność artystyczną. Wystarczy wejść do budynku przy ul. Wiśniowej, by móc szybko się przekonać, że panują tu inne, niż w typowo uniwersyteckich salach, klimaty. Młodych rozpiera energia poszukiwania swojej drogi artystycznej, wystawiają swe prace nie tylko „na salonach”, ale tworzą własne miejsca ekspozycyjne. I jak ich profesorowie – sięgają po prestiżowe laury na krajowych wystawach plastyki.

Monografia została przygotowana pod redakcją („materiał zebrał i ułożył”) prof. Jana Berdyszaka, a opracowanie graficzne jest dziełem Jacka Papli. Obaj są artystami-plastykami wykładającymi w zielonogórskim Instytucie SiKP. Na uwagę zasługuje przejrzysta, czytelna konstrukcja zawartości merytorycznej. Wymakowany, staranny projekt graficzny ową przemysłową konstrukcję starannie podkreśla. Przyznam, że spośród znanych mi miejscowych wydawnictw uczelnianych, nie ma wśród nich pozycji, które urodą realizacji z wydaną monografią mogłyby konkurować.

I jeszcze wątek osobisty – z satysfakcją przeczytałem esej Miry Vierstry o działalności i twórczości przedwcześnie zmarłego twórcy „Złotego Grona” Mariana Szpakowskiego, do którego przyjaciół miałem zaszczyt się zaliczać.

Polecam lekturę tej niezwyklej monografii, zwłaszcza tym, którzy wątpią w sens uniwersyteckiego „ogrodu sztuk”, ogrodu, który rodzi piękno, szkokuje, zmusza do szerszej refleksji, i podobnie jak nauka, nie ustaje w szukaniu prawdy o człowieku, o życiu.

* 10 lat Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze, 1991-2001, ISiKP, Zielona Góra 2002



INSTYTUTU

SZTUKI

I KULTURY

PLASTYCZNEJ

w Zielonej Górze

1991 — 2001



